

Bialski szpital dementuje:
Nie jesteśmy zadłużeni!
I chwali się nowym sprzętem

strona 19

Siatkarski MTS:
Od lidera
do bolesnej porażki

strona 21

Jubileuszowy Dzień Patrona
w PSP w Rudnikach

strona 24



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota międzyrzecka



Podlasianin miedzyrzec.24wspolnota.pl

3 - 9 lutego 2026 r. ■ nr 5 (899)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)



Fot. PSP w Rudnikach

Imię Karola Krysińskiego zostało nadane szkole w 2006 roku

Gdzie w powiecie bialskim pije się najwięcej „małpek”?

Niechlubny ranking

Oplaty małpkowe płyną do samorządów.
Sprawdzamy, gdzie jest największy „strumień”
Jak wypada Międzyrzec Podlaski?



STR. 3

Małe buteleczki z wódką na stałe wpisały się w rynek produktów alkoholowych i są kupowane w naszym kraju na potęgę

Radny zbiera podpisy. Chodzi o główną ulicę miasta

To jednocześnie jedno z najbardziej obciążonych
ruchem ulic - w tym ruchem ciężkim.

Drogi wojewódzkie przebiegające
przez nasze miasto od dłuższego
czasu wymagają remontu.
Właśnie z tej potrzeby powstała
petycja mieszkańców

STR. 9

Mateusz Olszewski,
radny Miasta Międzyrzec Podlaski

Sprawdź, ile dostały organizacje i stowarzyszenia z Międzyrzecza

STR. 24

„Spełnione marzenia” w Rzeczycy

STR. 21

Milionowa inwestycja w międzyrzecki szpital

STR. 16

Rusza scalanie gruntów w gminie Międzyrzec

STR. 9

Wiceministra Edukacji Narodowej odwiedziła Rogoźnicę

STR. 23

Modernizacja ujęcia przy ul. Brzeskiej

STR. 16

Turniej strzelecki „Strzał w dziesiątkę”

STR. 21

REKLAMA
**MIĘDZYRZECKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582



N 495
ISSN 2080-9816 INDEKS 259098
9 772080 981603

REKLAMA

MDZ

S T O P K A

Wspólnota

Adres do korespondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:

Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Polynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzeczka:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471
e-mail: budrewicz@24wspolnota.pl
Kamil Pulik
tel. 502 323 027
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:

Iza Szczygilewska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak

tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:

Krzysztof Pałys

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:

tel. 510 166 892

Kolportaż:

tel. 791 193 007

Druk:

Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

T
OG

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

A U T O P R O M O C J A



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

Cinema City zastąpi zamykane Multikino

Kino w „Rywalu”
powróci w czerwcu

Centrum Handlowe Rywał ujawniło, że nastąpi tam wymiana operatora kinowego. Zamiast zamykanego od 1 marca kina prowadzonego przez operatora Multikino, po kilku miesiącach przerwy wznowione zostaną seanse przez nowego operatora.

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi informacjami w Rywale nie zostanie zupełnie zlikwidowane kino. Wtedy przedstawiliśmy oświadczenie Pawła Świstę, prezesa Zarządu Multikino S.A. Stwierdził, że to kino 3D działa-

jące w Białej Podlaskiej od 2014 roku kończy z początkiem marca okres najmu i podjęło decyzję o zakończeniu działalności w tej lokalizacji.

Rzecznik właściciela CH Rywał, czyli INBAP Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych i zarazem pełnomocnik ds. rozwoju firmy, Katarzyna Czajkowska-Wybranowska, wówczas uspokajała, że funkcja kinowa w CH Rywał zostanie zachowana. Obiecała po pewnym czasie ujawnić więcej informacji. Jako jedni z pierwszych przedstawiliśmy tę wiadomość.

W czwartek wieczorem dyr. Katarzyna Czajkowska-Wybranowska poinformowała nas,

że w miejscu dotychczasowego operatora kinowego Multikina działalność rozpocznie Cinema City – największa sieć multipleksów kinowych w Polsce.

- Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez operatora, Multikino będzie funkcjonowało w CH Rywał do 1 marca. Otwarcie nowego kina Cinema City planowane jest natomiast na czerwiec tego roku. W okresie przejściowym prosimy o chwilę cierpliwości. Już wkrótce zaprosimy widzów do nowocześniejszego kina i wyższej jakości rozrywki w naszym centrum – zapewniła pełnomocnik właściciela Rywala.

Cinema City Poland jest marką multipleksów w Europie

(Pim)

Nowe logo jubileuszu 20-lecia GOK

Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim z/s w Wysokim w 2026 roku obchodzi jubileusz 20-lecia swojej działalności. Z tej okazji instytucja wprowadza specjalne, jubileuszowe logo, które będzie wykorzystywane we wszystkich materiałach promocyjnych.

Logo jubileuszowe zaznacza 20-lecie działalności instytucji w latach 2006–2026. Dominującym elementem graficznym jest liczba „20”, symbolizująca ju-

Tak prezentuje się jubileuszowe logo GOK-u

bileusz, harmonijnie połączona z oficjalnym znakiem GOK. Ko-

lorystyka oparta na odcieniach niebieskiego i żółci nawiązuje do

Kamil Pulik

Młody muzyk doceniony

Cezary Wiśniewski, uczeń z Międzyrzecza Podlaskiego, wśród laureatów XXIII Ogólnopolskiego Karnawałowego Konkursu Gitarowego „Z gitarą w Nowy Rok – OK!”.

W Państwowej Szkole Muzycznej im. Zygmunta Noskowskiego w Skarżysku-Kamiennej 16 stycznia odbył się XXIII Ogólnopolski Karnawałowy Konkurs Gitarowy „Z gitarą w Nowy Rok – OK!”, będący kontynuacją Wojewódzkiego Konkursu Gitarowego organizowanego wcześniej w Kieleckim Centrum Kultury przez Jerzego Pikora.

Przesłuchania konkursowe odbyły się tego samego dnia w siedzibie szkoły. W rywalizacji wzięli udział uczniowie z wielu miast w całej Polsce, m.in. z Białej Podlaskiej, Gdańska, Katowic,

Kielc, Legnicy, Łukowa, Międzyrzecza Podlaskiego czy Radzyna Podlaskiego.

Jury w składzie: przewodniczący Jerzy Pikor oraz członkowie Alicja Kociuba, Iwona Kacprzak i Adrian Chudzik postanowiło przyznać nagrody i wyróżnienia najlepszym młodym gitarzystom.

Wśród laureatów znalazł się Cezary Wiśniewski, uczeń klasy III cyklu 6-letniego, Szkoły Muzycznej I Stopnia im. Karola Kurpińskiego w Międzyrzeczu Podlaskim, który zdobył II miejsce. Do konkursu przygotowała go pani Ewa Zagórska.

Od 2023 roku organizatorem wydarzenia jest skarżyska szkoła muzyczna. Od 2026 roku konkurs nosi imię Jana Witwickiego – założyciela pierwszej orkiestry w Kamiennie, która uświetniała uroczystości państwowe i religijne.

Kamil Pulik

PODPATRZONE
Szpetota, ale z rytmem

Tysiące białczan każdego dnia podziwiają tak urokliwe widoki...

W Białej Podlaskiej wiele billboardów i innych reklam przedstawia smutny i zarazem szpetny widok. Niestety, potwierdza to, że miasto nie przeżywa rozkwitu inwestycyjnego (no może poza deweloperskim budownictwem)

i handlowego. Niekiedy tylko ze zdartych starych reklam wychodzą wschodnie „bukwy”. Zaskakujące, że niekiedy pojawia się nawet rytm dawnej szpetoty z nowszymi reklamami...

(pim)

INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA
BIAŁA PODLASKA

Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA
MIĘDZYRZEC PODLASKI

ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii
i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500
Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĄ

Ul. Siderska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA

Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR”
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY

NaprawLaptop - serwis i usługi
informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE

RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ
ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA

Agencja Pośrednictwa
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat
EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk
i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ

Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE

Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

Od 600 do 800 tys. osób w Polsce jest uzależnionych od alkoholu

Gdzie w powiecie bialskim pije się najwięcej „małpek”? Niechlubny ranking

Małe buteleczki z kolorową wódką są na półkach niemal w każdym sklepie z alkoholem. Można je opróżnić na szybko w drodze do pracy czy na spacerze z psem i nikt nie zauważy. W Polsce „małpki” pochłaniane są hektolitrami, czego dowodem są dane Ministerstwa Finansów. Jak w tym zestawieniu wypada nasz powiat?



Miasto Biała Podlaska:	42%
Gmina Janów Podlaski:	25%
Miasto Międzyrzec Podlaski:	15%
Gmina Biała Podlaska:	5%
Miasto i Gmina Piszczac:	4%
Gmina Wisznice:	3%
Miasto i Gmina Terespol:	2%
Gmina Międzyrzec Podlaski:	2%
Gmina Drelów:	2%
Gmina Kodeń:	1%



lizację lokalnej międzysektorowej polityki przeciwdziałania negatywnym skutkom spożywania alkoholu.

Dzięki raportowi przygotowanemu przez Ministerstwa Finansów możemy dowiedzieć się, ile przepijają Polacy. Przyglądamy się informacjom „o udziałach jednostek samorządu terytorialnego w opłacie od napojów alkoholowych o ilości nominalnej napoju nieprzekraczającej 300 ml w okresie od 1 stycznia do 30 września 2025 roku”.

Jak sytuacja ma się w naszym powiecie?

Najwięcej pieniędzy z opłat „małpkowych” płynie ze stolicy powiatu. Od początku 2025 roku do końca września kwota ta wyniosła 434 tys. zł. Za Białą Podlaską w zestawieniu kolejno znalazły się: Janów Podlaski (260

tys. zł) oraz Miasto Międzyrzec Podlaski (152,6 tys. zł).

Dla porównania w Łukowie wpływy z opłat wyniosły 137,1 tys. zł, w Radzynie Podlaskim - 122,4 tys. zł, w Siedlcach 148,5 tys. zł, a w Rykach 111,2 tys. zł.

Poniżej przedstawiamy dane dla wszystkich miast i gmin z powiatu bialskiego. Dane te nie uwzględniają liczby mieszkańców danego miasta czy gminy, co uniemożliwia dokładne porównanie popularności „małpek” w poszczególnych miejscowościach.

„Małpki” rozpijają społeczeństwo?

W październiku ub.r. agencja badawcza SW Research przeprowadziła badanie na dorosłych Polakach – pytano, co ich zdaniem ma największy wpływ na nadużywanie alkoholu. 45 proc. respondentów wskazało, że winne są

Nazwa jednostki terytorialnej	Należności
Miasto Biała Podlaska	434 006,61 zł
Gmina Janów Podlaski	260 19,24 zł
Miasto Międzyrzec Podlaski	152 599,56 zł
Gmina Biała Podlaska	48 394,34 zł
Miasto i Gmina Piszczac	41 429,99 zł
Gmina Wisznice	34 985,16 zł
Miasto i Gmina Terespol	26 807,67 zł
Gmina Międzyrzec Podlaski	18 104,58 zł
Gmina Drelów	17 100,71 zł
Gmina Kodeń	15 657,72 zł
Gmina Leśna Podlaska	11 045,11 zł
Gmina Łomazy	16 660,56 zł
Gmina Rokitno	11 787,91 zł
Gmina Tucznia	11 225,03 zł
Gmina Rossosz	9 452,03 zł
Gmina Sosnówka	3 950,98 zł

„złe wzorce wyniesione z domu”. Drugim, najczęściej wskazywanym źródłem problemu okazał się łatwy dostęp do wysokoprocentowego alkoholu sprzedawanego w małych opakowaniach. Aż 42,3 proc. Polaków, uważa, że „małpki” są zbyt tanie i opłata od nich powinna zostać zwiększona. Problem dostrzegają także rządzący. Wiceminister finansów Jarosław Neneman przekazał, że „wkrótce zapadną decyzje” ws. ewentualnego podniesienia opłaty od tzw. „małpek”.

Sejm natomiast uchwalił ustawę zwiększającą skalę podwyżek akcyzy na alkohol w latach 2026-27. Po zmianie przepisów stawka akcyzy na alkohol w 2026 roku wzrośnie o 15 proc., a w 2027 roku o 10 proc.

Alkohol w Polsce

W 2024 roku przychody państwa z akcyzy na alkohol wyniosły ok. 9,98 mld zł z alkoholu etylowego i 3,66 mld zł z piwa. Problem alkoholizmu w Polsce jest poważny - od 600 do 800 tys. osób jest uzależnionych, a około 3 mln pije nadmiernie i szkodliwie. Według Światowej Organizacji Zdrowia alkohol znajduje się na drugim miejscu w Europie wśród najistotniejszych czynników ryzyka dla zdrowia populacji. Z powodu jego spożycia rocznie w Polsce umiera 15,5 proc. osób, co daje nam niechlubne drugie miejsce w Unii Europejskiej.

Ewa Jaszczyk

Bialscy samorządowcy pogubili się z kalendarzem

Rada omijała prawo i czas „dojrzewania” uchwały

Wojewoda lubelski stwierdził nieważność uchwały bialskiej Rady Miasta, gdyż naruszyła wymagany w przepisach prawa 14-dniowy okres między publikacją aktu prawnego, a jego wejściem w życie.

Urzędnicy spóźnili się z przygotowaniem nowego projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi na terenie miasta Biała Podlaska i jego przechowywanie na parkingu strzeżonym. Bez zważania na zasady skrócili znacznie czas od ogłoszenia do wejścia w życie częściowo zmienionych stawek.

W Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego ukazało się rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody stwierdzające nieważność wspomnianej uchwały bialskiej Rady Miasta.

To dzieło lokalnej twórczości prawnej zostało zablokowane przez zapis „i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2026 roku”. Najpierw pod tym projektem

uchwały podpisali się prezydent, radca prawny i dwie inne urzędniczki. Podczas grudniowej sesji 21 obecnych radnych zgodnie zagłosowało za przyjęciem tej uchwały.

- Analizowana uchwała została podjęta w dniu 19 grudnia 2025 r. i ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego w dniu 5 stycznia 2026 r., po uprzednim złożeniu wniosku o jej ogłoszenie w dniu 31 grudnia 2025 r. Wobec powyższego nie możliwe było jej ogłoszenie w taki sposób, by zachować 14-dniowe vacatio legis – brzmi uzasadnienie decyzji wojewody.

Łacińskie określenie vacatio legis oznacza określony w przepisach prawa okres między publikacją aktu prawnego, a jego wejściem w życie, by umożliwić wszystkim zainteresowanym zapoznanie się z nowymi przepisami i przygotowanie do ewentualnych zmian, jakie mogą wynikać z ich wejścia w życie.

Od 19 grudnia do 1 stycznia mija 13 dni. Zabrakło jednak uwzględnienia terminu druku uchwały.

Lubelscy prawnicy stwierdzili, że niemożliwe było skrócenie tego terminu „spoczywania”

prawa. Zaznaczyli, iż w przypadku aktów prawnych zawierających przepisy powszechnie obowiązujące, ustawodawca, co do zasady, przewiduje konieczność zachowania 14-dniowego vacatio legis

Chodzi o kwestię „bezpieczeństwa prawnego, pewności obrotu prawnego, poszanowania praw nabytych czy ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa”.

- W tym stanie rzeczy, stwierdzenie nieważności uchwały nr XXI/116/25, we wskazanym zakresie, jest uzasadnione -

podsumował wojewoda lubelski Krzysztof Komorski.

Zmieniana uchwała z 29 listopada 2024 roku miała niektóre wyższe stawki niż przygotowana na 2026 rok. Na przykład, za usunięcie motocykla z drogi dojazdowej opłata wynosiła 240 zł, a obecnie proponowana 230 zł, za pojazd o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 t była 450 zł, a nowa ma wynieść 440 zł. Wysokość opłat za każdą dobę przechowywania pojazdu usuniętego z drogi na parkingu strzeżonym nie ulegała zmianie.

Marek Pietrzela

R E K L A M A



www.komunalnik.pl

**NAGROBKI
GRANITOWE**

WYPRZEDAŻ

21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895



SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem do gorzelni
tel. 518 048 715
Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

Kompleksowa organizacja pogrzebów
(na terenie całego kraju)
szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES
Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

Z nożem kuchennym na znajomego.

Odpowiada za usiłowanie zabójstwa

W lubelskim Sądzie Okręgowym trwa proces 35-letniego Białczanina oskarżonego o usiłowanie zabójstwa 55-latka i spowodowanie u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Do dramatu doszło prawie rok temu, 8 lutego, w sobotni wieczór, w Białej Podlaskiej dyżurny komendy został powiadomiony o ugodzeniu nożem mężczyzny w jednym z białskich mieszkań.

Nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji, poinformowała, że 35-latek dwukrotnie ranił nożem swego znajomego. Na miejsce natychmiast skierowani zostali funkcjonariusze, którzy potwierdzili zdarzenie. Obecna tam załoga karetki pogotowia udzieliła pokrzywdzonemu 55-latkowi



Mariusz W. uciekł z miejsca zdarzenia. Wkrótce został zatrzymany w Białej Podlaskiej i trafił do tymczasowego aresztu jako podejrzany o usiłowanie zabójstwa

pomocy medycznej oraz przewożąc go do szpitala.

Jego znajomy, podejrzany o tę zbrodnię, uciekł z miejsca zdarzenia. Wkrótce został zatrzymany w Białej Podlaskiej i trafił do tymczasowego aresztu jako podejrzany o usiłowanie zabójstwa. Miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu – podkreśliła nadkomisarz.

Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do sądu pod koniec lipca ub.r. 35-letni Mariusz W. został oskarżony, że 8 lutego, działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia 55-letniego mężczyzny, usiłował dokonać zabójstwa w ten sposób, że chwycił nóż kuchenny i zadał starszemu mężczyźnie dwa ciosy w klat-

kę piersiową po prawej stronie. Spowodował obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłuto-ciętych klatki piersiowej oraz uszkodzenie mięśni barku prawego, co skutkowało rozstrojeniem zdrowia pokrzywdzonego na okres poniżej siedmiu dni.

Według ustaleń śledczych oskarżony nie zabił znajomego z uwagi na charakter zadanych obrażeń oraz udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej przez załogę pogotowia i lekarzy.

Mariusz W. nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i złożył wyjaśnienia. Starszy inspektor Magdalena Dobosz z Biura Prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie poinformowała nas, że kolejna rozprawa w tej sprawie odbędzie się 11 lutego. 35-latek był w przeszłości karany. Grozi mu od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

(Pim)

Dwaj poszukiwani listami gończymi trafili do zakładu karnego

Białscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn poszukiwanych listami gończymi, którzy ukrywali się przed organami ścigania. Obaj zostali doprowadzeni do zakładu karnego, a w ciągu jednego dnia funkcjonariusze zatrzymali łącznie siedem osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości.

34-latek, ukrywający się od września 2022 roku, został odnaleziony w domu należącym do członka rodziny. Mężczyzna był poszukiwany za kradzież z włamaniem, niealimentację oraz kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Początkowo nie otwierał drzwi, licząc, że uniknie odpowiedzialności, jednak po informacji o planowanym siłowym wejściu do budynku, właściciel domu przybył na miejsce, co umożliwiło policji zatrzymanie poszukiwanego ukrywającego się na strychu. Próby wprowadzenia funkcjonariuszy w błąd przez partnerkę mężczyzny nie powiodły się.



Dzięki skrupulatnej pracy policjantów ustalono miejsca pobytu obydwo poszukiwanych. W ciągu jednego dnia białscy funkcjonariusze zatrzymali łącznie siedem osób ukrywających się przed organami ścigania

Z kolei 36-latek został zatrzymany na terenie Krakowa podczas wspólnych działań kryminalnych terespolskiego komisariatu oraz Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, przy wsparciu policjantów z Krakowa. Mężczyzna nie spodziewał się wizyty funk-

cjonariuszy i został doprowadzony do zakładu karnego za przestępstwo niealimentacji.

Dzięki skrupulatnej pracy policjantów ustalono miejsca pobytu obydwo poszukiwanych. W ciągu jednego dnia białscy funkcjonariusze zatrzymali łącznie siedem osób ukrywających się przed organami

ścigania. Policja każdego dnia otrzymuje nakazy doprowadzenia i listy gończe, a jej celem jest doprowadzenie poszukiwanych do aresztu śledczego lub zakładu karnego w celu odbycia zasądzonych kar.

Magdalena Kołcon

Oszust podał się za prezesa białskiej firmy. Wyłudził ponad sto tysięcy

Podający się za prezesa białskiej firmy sprawca przesłał na adres mailowy pracownicy prośbę o dokonanie przelewu. Miał on być zapłatą za nieuregulowaną fakturę. Oszust wyłudził ponad 110 tys. zł.

W poniedziałek (26 stycznia) do białskiej komendy zgłosił się pracownik jednej z firm.

Z relacji mężczyzny wynikało, że nieznaną sprawcą dokonał oszustwa na szkodę jego pracodawcy. Zgłaszający dodał, że oszust przesłał e-maila, zlecając przelew. Adres nadawcy wskazywał, że przesłał go prezes firmy. Pracownica, która otrzymała wiadomość, była przekonana, że jest to mail przesłany przez przełożonego. Wiadomość zawierała fakturę do opłaty. Także sama faktura nie wzbudziła podejrzeń pracownicy. Kobieta wykonała przelew na wskazane konto. Dopiero po kilku dniach podczas weryfikacji tej faktury i rzekomego odbiorcy okazało się, że firma nie współpracowa-

ła ze wskazaną firmą, a faktura została podrobiona i doszło do oszustwa - opisuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Łupem sprawców padły pieniądze w kwocie ponad 110 tys. zł. Pokrzywdzony zgłosił reklamację w banku, informując również o całym zdarzeniu policję. Teraz funkcjonariusze szukają oszustów.

„Businnes Email Compromise” to typ oszustwa skierowany do pracowników firm i instytucji.

By nie paść jego ofiarą, pamiętajmy, by na prośby otrzymane w postaci wiadomości e-mail zawsze odpowiadać, korzystając z posiadanych danych teleadresowych. Nie odpowiadamy bezpośrednio na otrzymane e-mail, nie korzystamy z numerów telefonów ani innych danych kontaktowych podanych w wiadomości e-mail. Sprawdzajmy też adresy e-mail, z których otrzymujemy wiadomości. Te, z których korzystają oszuści, mogą być łudząco podobne do oryginałów - podkreśla nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Joanna Niecko

Jeden zakopał się w śniegu, drugi przyjechał mu na pomoc. Obaj kierowcy nietrzeźwi

O kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości podejrzewani są dwaj kierowcy. Jak ustalili mundurowi, jeden zakopał się w śniegu na poboczu drogi, a na pomoc przyjechał jego znajomy.

Do zdarzenia doszło 19 stycznia w miejscowości Dokudów Drugi.

Ze zgłoszenia, które trafiło do dyżurnego białskiej komendy, wynikało, że kierowca auta marki Kia, który utknął w śniegu na poboczu drogi, prawdopodobnie jest nietrzeźwy. Kiedy osoba podróżująca tą drogą chciała pomóc w wyciągnięciu auta ze śniegu, wyczuła go również od drugiego kierowcy, który osobowym Fordem przyjechał, by pomóc w szybkim wyciągnięciu auta ze śniegu. Świadek natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy, informując o całym zdarzeniu - podaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Policjanci, którzy podjęli interwencję, potwierdzili zgłoszenie. Funkcjonariusze ustalili tożsamość kierowców. Samochodem marki Kia podróżował 63-latek. Badanie stanu trzeźwości potwierdziło alkohol w jego organizmie. Urządzenie wykazało ponad promil alkoholu. Drugim autem kierował 61-latek. W jego przypadku urządzenie wykazało niemal promil alkoholu w organizmie. W przypadku obydwo mężczyzn zostało wykonane badanie retrospektywne, które pozwoli ustalić stan, w jakim byli mężczyźni w chwili kierowania pojazdami.

Samochody zostały zabezpieczone na parkingu strzeżonym. Policja ustala wszystkie okoliczności zdarzenia. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi utrata prawa jazdy, wieloletni zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, zapłata świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz pomocy Postpenitencjarnej w wysokości od 5 tys. zł do 60 tys. zł oraz kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Rok myślenia, dialogu i wolności - Uroczyste podsumowanie obchodów Roku ks. prof. Józefa Tischnera w Powiecie Bialskim

27 stycznia w Wisznicach odbyła się uroczystość podsumowująca obchody Roku ks. prof. Józefa Tischnera w Powiecie Bialskim. Było to wydarzenie o szczególnym znaczeniu – stanowiące zwieńczenie całorocznych działań edukacyjnych, kulturalnych i społecznych, podejmowanych przez szkoły, biblioteki, domy kultury oraz inne instytucje z terenu powiatu bialskiego. Spotkanie stało się okazją do refleksji nad dorobkiem jednego z najwybitniejszych polskich filozofów, teologów i humanistów, a także nad wartościami, które pozostawił jako duchowe dziedzictwo.

Jak podkreślano, wolność w rozumieniu Tischnera rodzi się nie tylko z lektury i wiedzy, ale przede wszystkim ze spotkania drugiego człowieka – dialogu, otwartości i odpowiedzialności. Te idee przyświecały również wszystkim wydarzeniom organizowanym w ramach obchodów Roku ks. prof. Józefa Tischnera.

W swoim wystąpieniu Wicestarosta Bialski Artur Grzyb podkreślił, że ogłoszenie Roku ks. prof. Józefa Tischnera w Powiecie Bialskim było wyrazem szacunku dla jego myśli, ale także zaproszeniem do rozmowy o sprawach fundamentalnych – wolności, odpowiedzialności, solidarności i godności człowieka. Zwrócił uwagę na ogromne zaangażowanie lokalnych środowisk oraz na fakt, że idee Tischnera – choć sformułowane przed laty – pozostają niezwykle aktualne i potrzebne również dziś, zwłaszcza w kontekście wychowania młodego pokolenia.

Głos zabrał również Przewodniczący Rady Powiatu Wojciech Mitura, który przypomniał najbardziej znane myśli patrona roku. Jak podkreślił, obchody Roku ks. prof. Józefa Tischnera stały się przykładem dobrej współpracy samorządu powiatowego z gminami, szkołami i instytucjami kultury, a także dowodem na to, że wartości humanistyczne mogą być ważnym elementem życia powiatu.

Istotnym punktem uroczystości była prezentacja działań podjętych w ramach obchodów Roku Patrona. Wzięło w nich udział aż 28 podmiotów z terenu Powiatu Bialskiego. Szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, biblioteki oraz ośrodki kultury zorganizowały liczne konkursy, spotkania, prelekcje, warsztaty, wystawy oraz wydarzenia artystyczne, przybliżające sylwetkę ks. prof. Józefa Tischnera, jego biografię i dorobek intelektualny. Zaprezentowana multimedialna relacja była dowodem na różnorodność form i kreatywność organizatorów,



a także na duże zainteresowanie mieszkańców powiatu tą tematyką.

W dowód uznania i podziękowania za zaangażowanie wręczono pamiątkowe dyplomy wszystkim instytucjom, które aktywnie włączyły się w realizację obchodów.

Zwieńczeniem uroczystości był montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego

w Wisznicach, pod opieką merytoryczną i artystyczną pani Hanny Bruczuk. Występ młodzieży, łączący słowo, muzykę i refleksję filozoficzną, spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem i stał się poruszającym podsumowaniem całorocznych działań.

Podsumowanie obchodów Roku ks. prof. Józefa Tischnera w Powiecie Bialskim pokazało, że myśl Patrona pozostaje żywa i inspirująca, a nasza społeczność potrafi twórczo czerpać z dziedzictwa wielkich postaci.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kucharz/kucharka, Wisznice/Avangarda	1	7 500,00 zł	u
Mechanik – kierowca (K/M), Grabanów/Stacja Pogotowia Ratunkowego	1	5 200,00 zł	u
Nauczyciel doradztwa zawodowego, Komarno Kol.	0,03	207,03 zł	u
Osoba na stanowisku spawacza, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	5 660,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca wyrobów medycznych, Międzyrzec/ORT-MEDICA	1	4 806,00 zł	u
Brygadzysta produkcji, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	6 700,00 zł	u
Referent/ka ds. obsługi informacyjnej cudzoziemców, Biała Podl./Urząd Wojewódzki	1	5 460,00 zł	u
Pracownik socjalny, Biała Podl./MOPS	1	5 900,00 zł	u
Pracownik budowlany, Biała Podl.	1	31,4 zł/godz.	u
Osoba na stanowisku ślusarza, Biała Podl.	1	31,4 zł/godz.	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/Dr Gerard	1	4 806,00 zł	u
Technolog, Międzyrzec/ROLDROB	1	8 000,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych, Zaścianki/KONSTRUKCJE HA	1	4 806,00 zł	u
Spawacz, Zaścianki/KONSTRUKCJE HA	1	4 806,00 zł	u
Hodowca drobiu, (k/m), Kały/WIPASZ	1	4 806,00 zł	u
Specjalista/ka ds. jakości, Woskrzenice Duże/KON-TUR	1	4 806,00 zł	u
Pracownik produkcji, Horbów-Kolonia/POLSKAMP		34,40 zł/godz.	z
Pomocnik betoniarz – zbrojarz, Biała Podl.	1	5 000,00 zł	u
Specjalista ds. kadr, Biała Podl./NEW TRANS SOLUTIONS	1	8 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Radzynie Podlaskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba wykonująca prace ślusarsko – spawalnicze, Radzyń/kontakt przez OHP	1	7 000,00 zł	u
Pomoc nauczyciela, Radzyń	0,75	3 604,50 zł	u
Monter/ka konstrukcji stalowych, Radzyń/kontakt przez OHP	1	7 000,00 zł	u
Nauczyciel psycholog/psycholożka, Wola Chomejowa/SP	0,4	2 108,00 zł	u
Osoba montująca konstrukcje stalowe, Biała	1	4 806,00 zł	u
Lekarz weterynarii, Radzyń/Zdziennicki	1	7 000,00 zł	u

u – umowa o pracę

Tragedia na przejściu, 93-letnia piesza trafiła do szpitala



Na pocz. ub. tygodnia na ul. Terebelskiej w Białej Podlaskiej doszło do potrącenia 93-letniej kobiety przez 75-letniego kierowcę Opla. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący nie ustąpił pierwszeństwa pieszej prze-

chodzącej przez oznakowane przejście. Starsza kobieta trafiła do szpitala z obrażeniami ciała. Kierowca był trzeźwy.

Magdalena Kotcon

Tragiczny wypadek przy wycince. Nie żyje 66-latek

Biała Podlaska: Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas prac związanych z wycinką 66-latek został uderzony przez spadający konar. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, jednak jego życia nie udało się uratować.

We wtorek (27 stycznia) po południu dyżurny bialskiej komendy otrzymał zgłoszenie o wypadku przy pracy, do którego doszło na terenie prywatnego kompleksu leśnego.



66-latek, wykonując prace związane z wycinką na posesji sąsiada, prawdopodobnie został uderzony przez spadający konar

Uderzony przez konar

- Na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że 66-latek wykonując prace związane z wycinką na posesji sąsiada, prawdopodobnie został uderzony przez spadający konar. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Niestety pomimo podjęcia czynności ratunkowych jego życia nie udało się uratować - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchła z KMP w Białej Podlaskiej.

Joanna Niecko

Z zagranicy prosto za kraty. Odpowie za przestępstwo seksualne na nieletnim i znęcanie

Parczew: 41-latek został ekstradowany do Polski. Był poszukiwany za przestępstwo seksualne z udziałem osoby małoletniej oraz przestępstwo znęcania.

Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób parczewskiej jednostki ustalili, że 41-letni mieszkaniec Parczewa poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania ukrywa się w Niemczech.



Trafił do aresztu śledczego na okres 3 miesięcy, gdzie będzie oczekiwał na dalszy proces

- Mężczyzna poszukiwany był od marca 2024 roku. Wystawiony został za nim najpierw list gończy

w 2024 r., a następnie Europejski Nakaz Aresztowania za znęcanie fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, a także obcowanie płciowe z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszczanie się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadzanie jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania. Został tymczasowo osadzony w areszcie śledczym na okres 3 miesięcy - opisuje młodszy aspirant Ewelina Semenik z KPP w Parczewie.

Działania parczewskich poszukiwaczy realizowane były

przy ścisłej współpracy z niemieckimi policjantami oraz Wydziałem Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Kryminalnego KGP i KWP.

W środę (28 stycznia) na polsko-niemieckim drogowym przejściu granicznym Zgorzelec - Görlitz odbyła się ekstradycja 41-latką poszukiwanego przez polskie organy ścigania.

Mężczyzna został przetransportowany do Polski i przekonwojowany do aresztu śledczego, gdzie będzie oczekiwał na dalszy proces.

Joanna Niecko

„Szlankka” na drogach. Kierowca wjechał do rowu i uderzył w drzewo

Parczew: Kierowca Toyoty wjechał na nieodśnieżone i oblodzone pobocze drogi, a w efekcie wjechał do rowu i uderzył w drzewo.

We wtorek (27 stycznia) rano w miejscowości Radcze pojazd automatycznie powia-



We wtorek (27 stycznia) rano w miejscowości Radcze pojazd automatycznie powiadomił służby o kolizji drogowej

domił służby o kolizji drogowej. Kierujący Toyotą, jadąc od miejscowości Rudno, najechał na nieodśnieżone i oblodzone pobocze drogi, tracąc panowanie nad pojazdem, następnie wjechał do rowu i uderzył w drzewo. 38-letni kierowca mieszkaniec powiatu bialskiego był trzeźwy i nie odniósł obrażeń.

Joanna Niecko

Areszt za narkotyki. Wystarczyłoby na ponad 600 porcji dealerskich

W poniedziałek (26 stycznia) kryminalni uzyskali informację, z której wynikało, że 41-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej może posiadać znaczną ilość narkotyków. Gdy funkcjonariusze

- W mieszkaniu zamieszkiwanym przez 41-latka policjanci ujawnili woreczki ze zbryloną substancją. Wstępne badanie potwierdziło, że jest to amfetamina. Wystarczyłoby do sporządzenia ponad 600 porcji

dealerskich tych narkotyków. Nielegalne środki zostały zabezpieczone, natomiast 41-latek został zatrzymany do wyjaśnienia - przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchła z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna będzie odpowiadał za posiadanie znacznej ilości substancji psychotropowej. W środę bialski sąd go aresztował.

Joanna Niecko

Skok inwestycyjny łukowskiego szpitala

Szpital w Łukowie planuje w tym roku zrealizować lub rozpocząć inwestycje na przeszło 92 mln zł. Z tej kwoty aż około 80 mln zł zostanie skierowane na budowę, rozbudowę oraz modernizację obiektów szpitalnych. To bezprecedensowy program inwestycyjny, jakiego miasto i powiat łukowski nie pamiętają od lat.

Dotychczas łukowski szpital przeznaczał na inwestycje od 20 do 28 mln zł rocznie. Tegoroczny plan finansowy zakłada jednak skokowy wzrost nakładów – łącznie ponad 92 mln zł. Tak znacząca zmiana potwierdza wyjątkowy charakter obecnych zamierzeń inwestycyjnych i pokazuje skalę rozwoju, na jaką zdecydował się SPZOZ w Łukowie. Pieniądze na te projekty pochodzą z funduszy unijnych, funduszu medycznego od państwa, powiatu łukowskiego jako organu założycielskiego oraz samorządów gminnych, które również dołożą swoją cegiełkę (tym razem na ambulanse), jak robią to od lat.

Jednym z kluczowych przedsięwzięć jest budowa

nowego pawilonu psychiatrii, której koszt szacowany jest na około 49 mln zł. Inwestycja ta ma istotne znaczenie zarówno dla pacjentów, jak i dla systemu opieki zdrowotnej w regionie, odpowiadając na rosnące potrzeby w zakresie leczenia psychiatrycznego.

Jednym z kluczowych przedsięwzięć jest budowa nowego pawilonu psychiatrii, której koszt szacowany jest na około 49 mln zł.

Jak podkreśla Dariusz Orzeł, zastępca dyrektora SPZOZ, w tegorocznym planie ujęto również inwestycje wieloletnie, realizowane w perspektywie dwóch-trzech lat. Budowa pawilonu psychiatrii jest właśnie takim projektem, którego realizacja została rozłożona w czasie. - Przeszliśmy wszystkie etapy formalne, mamy przyznane finansowanie i czekamy na podpisanie umowy, aby ruszyć z projektowaniem - mówi Dariusz Orzeł. To czekanie mocno się wydłużyło, bo trwa ponad pół roku, ale pieniądze są zarezerwowane. - Jesteśmy w elitarnym, można powiedzieć, gronie szpitali wojewódzkich i akademickich, które otrzymały dofinansowanie - podkreśla



Krzysztof Woliński
członek zarządu powiatu łukowskiego

Zarząd powiatu w pełni akceptuje wszystkie działania dyrekcji szpitala. Idą w dobrym kierunku. Po restrukturyzacji zatrudnienia, w tym likwidacji stanowiska drugiego zastępcy dyrektora, realizowane są kolejne etapy odnowy i rozwoju. Pomóc ma w tym trwający audyt. Niepokoi tylko fakt, że NFZ nie zwraca pieniędzy za nadwykonania, a jest to kilkanaście, może nawet około 20 mln zł.

wicedyrektor. Proces inwestycyjny tego zadania ma się rozpocząć w tym roku i potrwa 4 lata. Z innych większych inwestycji Dariusz Orzeł wymienia budowę nowego skrzydła SOR za blisko 10 mln zł i informatyzację za ponad 7 mln, która jest już w trakcie. W kolejce od lat jest także inne zapowiadane zadanie. - Czekamy również na rozstrzygnięcie w sprawie przyznania dofinansowania

Inwestycje, które będą zrealizowane lub rozpoczęte w tym roku

- 92 463 311 zł - ogółem
- 80 870 000 zł - budowa, rozbudowa i modernizacja obiektów
- 2 608 386 zł - sprzęt medyczny
- 1 091 448 zł - meble medyczne
- 6 579 677 - informatyzacja
- 713 800 zł - pozostałe środki trwałe
- 600 000 zł - ambulanse

92 mln zł - tyle na inwestycje w tym roku przeznaczy nasz szpital

na budowę lądowiska dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. To zadanie również jest wpisane do planu warunkowo - dodaje Dariusz Orzeł. Na to potrzeba 4 mln zł.

Beata Malczuk

NEKROLOGI

Powiat bialski	
Jan Olchowik 87 lat zm. 16 stycznia, Biała Podl.	Antoni Matysiuk 87 lat zm. 25 stycznia, Parczew
Krystyna Bojanowska 89 lat zm. 17 stycznia, Biała Podl.	Elżbieta Fedoruk 80 lat zm. 26 stycznia, Biała Podl.
Leokadia Przybysz 95 lat zm. 23 stycznia, Biała Podl.	Stanisław Ciechański 95 lat zm. 26 stycznia, Biała Podl.
Marianna Szymanek 93 lata zm. 23 stycznia, Bedno Radzyńskie	Regina Komarowska 93 lata zm. 26 stycznia, Biała Podl.
Danuta Rzycka 86 lat zm. 24 stycznia, Biała Podl.	Tadeusz Kuszcz 72 lata zm. 26 stycznia, Dołha
Józef Boruszko 74 lata zm. 24 stycznia, Biała Podl.	Halina Marzec 90 lat zm. 27 stycznia, Biała Podl.
Patrycjusz Gołub 49 lat zm. 24 stycznia, Warszawa	Marianna Tchórznička 72 lata zm. 27 stycznia, Międzyrzec
Anna Bałaszczuk 96 lat zm. 25 stycznia, Biała Podl.	Anna Denkiewicz 55 lat zm. 28 stycznia, Warszawa

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski	
Krzysztof Marszał 71 lat zm. 24 stycznia, Tyśmienica	Jan Maruszak 68 lat zm. 25 stycznia, Dębowa Kłoda
Dariusz Józef Otachel 61 lat zm. 24 stycznia, Brzeźnica Książęca	Andrzej Momont 78 lat zm. 27 stycznia, Jezioro

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Powiat łukowski. Trafi do aresztu za narkotyki

Tymczasowy areszt na 3 miesiące - to środek zapobiegawczy, jaki zastosował łukowski sąd wobec 38-latk, u którego policjanci znaleźli znaczną ilość narkotyków.

Kilka dni temu łukowscy kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej dowiedzieli się, że mieszkaniec gminy Łuków może mieć narkotyki. Zatrzymany 38-latek twierdził, że nie ma żadnych narkotyków, że nie ma z nimi nic wspólnego. Policjanci nie uwierzyli w zapewnienia mężczyzny i przeszukali jego mieszkanie oraz samochód. Okazało się, że 38-latek w kilku miejscach schował foliowe woreczki, w których był mefedron i marihuana.



Mężczyzna trafił do aresztu

Kryminalni znaleźli też u niego i zabezpieczyli 40 tysięcy złotych. Prowadzący postępowanie ustalili również, że zatrzymany przez nich mężczyzna nie tylko posiadał znaczne ilości narkotyków, ale też nimi handlował. 38-latek już usłyszał zarzuty. Za

naruszenie przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu nawet do 20 lat pozbawienia wolności. W piątek, 30 stycznia łukowski sąd go aresztował.

GR

Dachował i uciekł z samochodu. Zdradziły go ślady na śniegu

POWIAT ŁUKOWSKI: Prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie miał 30-latek, który po tym, jak „dachował” Seatem, uciekł z miejsca zdarzenia. Uciekając, pozostawił ślady na śniegu, dzięki nim zmarzniętego mężczyznę odnaleźli policjanci.

28 stycznia po godzinie 17 dyżurny łukowskiej Komendy Policji został powiadomiony o zdarzeniu, do którego doszło w pobliżu miejscowości Karwów.

- Ze zgłoszenia wynikało, że jadący z dużą prędkością samochód zjechał z jezdni i „dachując”, uderzył w ogrodzenie posesji. Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miej-

sce, dowiedzieli się, że kierujący samochodem marki Seat, po tym, jak zorientował się, że wezwano do niego pomoc - uciekł w pobliskie pola. Uciekający mężczyzna pozostawił swoje ślady na zalegającym na polach śniegu - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie. Zimowa aura i chłód, a także ewentualne obrażenia, jakich mógł doznać kierujący, mogły powodować realne zagrożenie dla jego zdrowia, a nawet życia. Idąc „po śladach”, funkcjonariusze po około dwóch kilometrach odnaleźli ukrywającego się na posesji zmarzniętego 30-latkę z gminy Wojcieszków.

Miał 1,5 promila

- Pracujący na miejscu zdarzenia drogowego policjanci

ustalili, że kierujący Seatem 30-latek z bardzo dużą prędkością wyprzedzał inny samochód. W trakcie tego manewru stracił panowanie nad torem swego auta, w efekcie czego zjechał z jezdni i doprowadził do dachowania swego samochodu. Bardzo szybko okazało się, dlaczego kierujący Seata uciekł z miejsca zdarzenia. Po sprawdzeniu okazało się, że miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie - dodaje Józwik. Do zmarzniętego i wychłodzonego 30-latkę wezwano karetkę pogotowia. Okazało się, że mężczyzna nie doznał żadnych obrażeń ciała, że jego zdrowie i życie nie jest już zagrożone. 30-latek usłyszał już zarzuty.

mo

Muzeum Nadwiślańskie na zakręcie. Pracownicy, samorządowcy i związki zawodowe biją na alarm

Kazimierz Dolny, Janowiec: Od kilkudziesięciu lat Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym było jedną z najważniejszych instytucji kultury w regionie i jedną z najlepiej rozpoznawalnych marek muzealnych w Polsce. Dziś, jak wynika z dokumentów, interpelacji radnych, stanowisk związków zawodowych oraz relacji samych pracowników, placówka znalazła się w sytuacji, która budzi poważne obawy o jej przyszłość, stabilność zatrudnienia i dalszy rozwój.

Po wydzieleniu z jego struktur Muzeum Zamek w Janowcu, które od 1 stycznia 2025 roku funkcjonuje jako samodzielna instytucja, przyszłość Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym budzi obawy. Choć decyzja ta miała służyć usprawnieniu zarządzania i rozwojowi obu placówek, w praktyce, jak wskazują krytycy, doprowadziła do głębokich zmian organizacyjnych, kadrowych i finansowych, których skutki szczególnie dotknęły muzeum w Kazimierzu Dolnym.

Sprawą zajęli się radni Sejmiku Województwa Lubelskiego, oficjalne stanowisko przedstawiła także Rada Miejska w Kazimierzu Dolnym. Głos zabrali również przedstawiciele pracowników muzeum, którzy mówią wprost o narastającym poczuciu niepewności.

Głos samorządu Kazimierza Dolnego

W piśmie skierowanym do marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego Rada Miejska w Kazimierzu Dolnym wyraziła „głębokie zaniepokojenie”



Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza Dolnego

- Te informacje, które docierały odnośnie Muzeum do nas, do ogólnej opinii publicznej, były wstrząsające, ale to, co usłyszałem teraz od panów, to jeszcze bardziej mnie zaniepokoiło. Wsparcie dla Muzeum jest w zasadzie obowiązkiem, ale nie tylko państwa radnych, ale uważam też, że moim. Ja również bardzo chętnie się pod tym pismem podpiszę.

sytuacją w Muzeum Nadwiślańskim. Radni podkreślili, że docierające do nich sygnały od mieszkańców i pracowników wskazują na poważne problemy organizacyjne i kadrowe.

- Muzeum Nadwiślańskie to instytucja z 60-letnią tradycją, która przez dekady budowała markę Kazimierza Dolnego - napisali radni. - To ona opowiada historię miasteczka i regionu, łącząc dziedzictwo archeologiczne, przyrodnicze i artystyczne. Każdy z oddziałów muzeum odgrywa w tym procesie istotną rolę - dodali. Samorząd przypomniał również, że muzeum przez lata posiadało status muzeum rejestrowanego i znajdowało się w gronie najlepiej ocenianych placówek muzealnych w Polsce. - Było to możliwe dzięki pracy zespołu wysokiej klasy specjalistów, którzy dziś funkcjonują w atmosferze niepewności - zaznaczyli w piśmie.

Radni zwrócili uwagę na wymiar społeczny problemu. Muzeum Nadwiślańskie zatrudnia obecnie 59 osób i jest największym pracodawcą w gminie, której gospodarka opiera się głównie na turystyce.

- Każda decyzja osłabiająca muzeum przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo ekonomiczne mieszkańców - podkreślili.

Na zakończenie Rada Miejska zwróciła się do marszałka z prośbą o jednoznaczne stanowisko w sprawie dalszych losów instytucji. Pod pismem podpisali się kazimierscy radni, burmistrz oraz jego zastępca.



Ewa Wolna,
radna Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym

- To Muzeum, które było w dziesiątkę najlepszych muzeów polskich, ukocone dziecko pana Kazimierza Żurawskiego, który tak naprawdę z takiego małego prowincjonalnego muzeum stworzył taką placówkę, jaką jeszcze było to Muzeum dwa lata temu. Ja uważam, że to jest nasz obowiązek, żebyśmy zabrali głos w tej sprawie, bo naprawdę dzieje się wielka krzywda nie tylko tej instytucji i jej pracownikom, ale w ogóle miasteczku gdzie się krzywda, bo to jest kulturalny filar naszego miasta, a nie wiemy, co się z nim stanie.

Interpelacja radnych Sejmiku Województwa Lubelskiego

W sprawie Muzeum Nadwiślańskiego interpelację złożyli radni Sejmiku Województwa Lubelskiego - Wiesław Sosnowski i Andrzej Ścibor. Dokument zawiera kilkanaście szczegółowych pytań dotyczących funkcjonowania obu muzeów po ich rozdzieleniu.

Radni pytają m.in. o liczbę zatrudnionych w obu instytucjach, zmiany kadrowe i organizacyjne, ewentualne zwolnienia oraz warunki pracy i płacy. Zwracają też uwagę na sposób podziału majątku oraz to, czy przed podjęciem decyzji wykonano analizy finansowe, organizacyjne i prawne.

W interpelacji znalazły się również pytania o inwestycje realizowane przez Muzeum Zamek w Janowcu, w tym budowę winnicy oraz o to, jakie przychody i zyski przynosi ten projekt.

- Radni Sejmiku mają obowiązek dopytywać o racjonalność i konsekwencje decyzji podejmowanych przez zarząd województwa - podkreślili autorzy interpelacji.

Skutki podziału i sytuacja pracowników

Po wydzieleniu Muzeum Zamek w Janowcu rozpoczął się proces reorganizacji Muzeum Nadwiślańskiego. Z danych przywoływanych w interpelacjach wynika, że liczba pracowników w Kazimierzu Dolnym zmniejszyła się z 75 do 59 osób, podczas gdy nowa instytucja w Janowcu zatrudnia obecnie 24 osoby.

Redukcja etatów w Kazimierzu Dolnym zbiegła się z likwidacją wielu stanowisk, w tym kierowniczych i samodzielnych, a także części etatów związanych z edukacją muzealną, archiwum, biblioteką czy obsługą projektów.

- Zmieniony regulamin organizacyjny doprowadził do faktycznej likwidacji struktur, które przez lata stanowiły fundament działalności muzeum - wskazują przedstawiciele pracowników z Międzyzakładowej Komisji Solidarności Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Choć nie występują publicznie z imienia i nazwiska, ich przekaz jest jednoznaczny.

- To nie jest zwykła reorganizacja. Decyzje zapadały bardzo szybko, a zakresy obowiązków znacznie się poszerzyły - mówią.

Pracownicy podkreślają też narastającą atmosferę niepewności.

- Ludzie obawiają się kolejnych decyzji kadrowych. Pojawiły się wypowiedzenia zmieniające i rozmowy prowadzone w obecności prawników. To budzi ogromny stres - dodają.

Kontrowersje wokół zarządzania

Dodatkowe emocje wzbudza kwestia kierownictwa muzeum. W ciągu jednego roku Muzeum Nadwiślańskie miało trzech pełniących obowiązki dyrektora. Obecnie funkcję tę sprawuje osoba zatrudniona jednocześnie w Muzeum Zamek w Janowcu.

Radni wprost pytają o możliwy konflikt interesów, wskazując, że obie instytucje konkurują o środki finansowe, projekty i prestiż. Zarząd Województwa Lubelskiego zapewnia, że takie rozwiązanie jest zgodne z prawem i nie wpływa negatywnie na funkcjonowanie muzeów.

Dwa muzea - dwa kierunki rozwoju?

Z dokumentów wynika, że Muzeum Zamek w Janowcu w krótkim czasie zrealizowało lub rozpoczęło inwestycje o wartości przekraczającej 11 mln zł oraz dokonało zakupu muzealiów za ponad 2 mln zł. W tym samym okresie Muzeum Nadwiślańskie przechodzi

proces ograniczania zatrudnienia i restrukturyzacji.

- Powstaje wrażenie, że koszty zmian organizacyjnych w większym stopniu ponosi Kazimierz Dolny - oceniają zarówno pracownicy, jak i samorządowcy.

Pytania bez jednoznacznych odpowiedzi

Choć Zarząd Województwa Lubelskiego zapewnia, że nie planuje likwidacji Muzeum Nadwiślańskiego ani jego oddziałów oraz nie widzi zagrożenia dla realizowanych projektów, wśród pracowników i lokalnej społeczności nadal narasta niepokój.

Pojawiają się pytania o przyszłość edukacji muzealnej, badań naukowych, archiwów i bibliotek, a także o dalsze warunki pracy zespołu, który przez dekady budował renomę muzeum.

- To nie jest spór o ambicje czy stanowiska. To pytanie o to, czy Kazimierz Dolny zachowa instytucję, która przez lata była jego wizytówką - podkreślają radni miejscy.

Po pomoc do pośta

Narastające od miesięcy napięcia wokół Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym skłoniły pracowników i mieszkańców do zwrócenia się o pomoc do pośta Partii Razem Macieja Koniecznego. Jak podkreślają, niepokój budzą m.in. presja na „dobrowolne” odejścia z pracy, brak konkursów na stanowisko dyrektora, wydzielanie kolejnych placówek ze struktur muzeum oraz plany wprowadzenia nowego statutu bez konsultacji z załogą. Sprawa została nagłośniona podczas konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek, 29 stycznia w Lublinie. Lubelscy działacze Razem zaprezentowali pisma skierowane przez pośta Koniecznego do marszałka województwa lubelskiego oraz Ministerstwa Kultury.

Joanna Sulima, działaczka Razem związana z powiatem puławskim, podkreślała, że Muzeum Nadwiślańskie to nie tylko instytucja kultury o ogromnym dorobku, ale także jeden z większych lokalnych pracodawców i powód

dumy mieszkańców regionu.

- Sytuację utrudnia brak komunikacji pomiędzy dyrektorem Muzeum a załogą, która o wszystkim dowiaduje się bocznymi kanałami. Niedopuszczalna jest sytuacja, kiedy cichaczem, za plecami samych zainteresowanych, kreślone są plany znacznej redukcji zatrudnienia - zapowiedzi wskazują na zwolnienie 21 osób z obecnie ponad 50 zatrudnionych - mówiła Sulima, zwracając uwagę także na bezpodstawne nagany, utrudnianie pracy zdalnej i inne formy nacisku na pracowników. Jej zdaniem szczególnie niepokojące są informacje, że zwolnienia mogą dotknąć osoby odpowiedzialne za inwentaryzację zbiorów, co - jak zaznaczała - „może świadczyć o dążeniu nie tylko do marginalizacji znaczenia Muzeum, ale również do uszczuplania gromadzonych przez lata zbiorów, takich jak kolekcja malarstwa Leona Wyczółkowskiego”.

Dodatkowe obawy budzą decyzje o wyłączeniu Zamku w Janowcu i - wcześniej - Muzeum Czartoryskich w Puławach oraz częste zmiany na stanowisku dyrektora.

- Obecnie kolejnym p.o. dyrektora jest kierownik techniczny Muzeum Zamek w Janowcu Sławomir Bąk, który realizuje misję reorganizacji Muzeum Nadwiślańskiego - bez skonsultowania tych planów z pracownikami - wskazywała Sulima, dodając, że załoga obawia się nowego statutu ograniczającego samodzielność oddziałów.

Posel Maciej Konieczny skierował w tej sprawie interwencję do marszałka województwa oraz interpelację do Ministerstwa Kultury, pytając m.in. o plany redukcji zatrudnienia, zmiany statutowe i możliwość przejścia nadzoru nad muzeum. Rzecznik lubelskiego okręgu Razem Szymon Furmaniak ocenił, że źródłem problemów jest „jednoosobowy sposób zarządzania przez pana marszałka Stawiarskiego”, podkreślając, że instytucje kultury wymagają stabilnego finansowania i dialogu, a nie decyzji podejmowanych ponad głowami pracowników i społeczności lokalnej.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

Radny zbiera podpisy. Chodzi o główną ulicę miasta

Podpisy pod petycją w sprawie pilnego remontu drogi wojewódzkiej nr 813, która przebiega przez ul. Lubelską, ul. Partyzantów oraz ul. Narutowicza w Międzyrzecu Podlaskim, zbiera radny Mateusz Olszewski. Są to jedne z najważniejszych ulic w mieście, a jednocześnie jedne z najbardziej obciążonych ruchem – w tym ruchem ciężkim.

Jak twierdzi radny, od lat kierowcy i mieszkańcy skarżą się na zły stan nawierzchni. nierówności, zapadnięte studzienki i liczne ubytki nie tylko utrudniają codzienne poruszanie się, ale stanowią realne zagrożenie dla bezpieczeństwa. Problem dotyczy również mieszkańców domów położonych bezpośrednio przy drodze – drgania wywołane przez przejeżdżające pojazdy powodują pęknięcia ścian i stropów, co generuje dodatkowe koszty i stres.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie potwierdził zły stan techniczny drogi, szczególnie na ul. Narutowicza, wskazując na zasadność jej modernizacji. Oznacza to, że problem jest znany i udokumentowany. Mieszkańcy podkreślają jednak, że same diagnozy nie wystarczą – potrzebne są konkretne decyzje i realne działania.



Mateusz Olszewski,
radny Miasta Międzyrzec Podlaski

Zmobilizowanie samorządów do współpracy

Drogi wojewódzkie przebiegające przez nasze miasto od dłuższego czasu wymagają remontu. Właśnie z tej potrzeby powstała petycja mieszkańców, której celem jest zwrócenie uwagi na realny stan infrastruktury drogowej oraz skłonienie odpowiednich instytucji do podjęcia konkretnych działań. Zarząd Dróg Wojewódzkich wydał pozytywną opinię w sprawie remontu, jednoznacznie wskazując, że ulica Narutowicza znajduje się w złym stanie technicznym. Petycja ma na celu zmobilizowanie obu samorządów do współpracy oraz podjęcia decyzji dotyczących remontu odcinków dróg wojewódzkich w naszym mieście.

Zakres petycji obejmuje odcinek ulicy Lubelskiej i Partyzantów, a także całą ulicę Narutowicza – układ, który mieszkańcy potocznie określają jako „ala rondo”. Istotnym elementem poruszonym w petycji jest również kwestia współfinansowania inwestycji. Remont dróg wojewódzkich na terenie miasta wymaga zaangażowania zarówno samorządu lokalnego, jak i zarządcy drogi. Petycja ma na celu usprawnienie tego procesu i przyspieszenie długo wyczekiwanego remontu. Mam nadzieję, że wspólne działania oraz wyraźny głos mieszkańców przełożą się na konkretne decyzje i realne efekty w postaci poprawy stanu infrastruktury drogowej. Zachęcam wszystkich mieszkańców do podpisywania petycji. Głos lokalnej społeczności jest słyszalny i ma realny wpływ na decyzje władz. Podpisy zbierane są zarówno w formie papierowej, jak i elektronicznej, aby każdy mógł w prosty sposób wyrazić swoje poparcie. Dziękuję wszystkim, którzy już wsparli tę inicjatywę swoim podpisem. Każdy kolejny głos zwiększa szansę na to, że temat remontu dróg wojewódzkich w naszym mieście zostanie potraktowany z należytą powagą.

Link do petycji dostępny na: miedzyrzec.24wspolnota.pl

Celem petycji jest wyrażenie wspólnego stanowiska mieszkańców oraz zwrócenie uwagi władz województwa na pilną potrzebę

remontu drogi wojewódzkiej nr 813, we współpracy z miastem Międzyrzec Podlaski.

Kamil Pulik

Roboty opanowały szkołę w Rogoźnicy!

Czy siedmiolatek może być programistą? W Publicznej Szkole Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Rogoźnicy udowadniają, że tak!

Uczniowie klas 1–3 właśnie rozpoczęli niezwykłą przygodę w ramach zajęć „RoboTyka!”. W szkolnych ławkach zasiadł nowy, nietypowy kolega – Dash. To inteligentny robot, który tańczy, śpiewa, reaguje na głos i omija przeszkody. Dzieci, sterując nim za pomocą tabletów, łączą świetną zabawę z nauką twardych kompetencji.

Podczas gdy robot wykonuje misję, uczniowie przyswajają podstawy programowania, logiki i algorytmiki. Uczą się współpracy i kreatywnego rozwiązywania problemów, nawet z wykorzystaniem klocków LEGO!

Plk

Rusza ważna inwestycja w gminie Międzyrzec Podlaski

15 grudnia podpisano umowę pomiędzy powiatem białskim a województwem lubelskim na realizację jednej z najważniejszych inwestycji infrastrukturalno-rolnych w regionie.

Chodzi o projekt „Scalenie gruntów wraz z zagospodarowaniem poscaleniovym obrębu Zasiadki, gmina Międzyrzec Podlaski”.

Operacja obejmie scalenie gruntów o łącznej powierzchni 700,59 ha oraz budowę i przebudowę 3,98 km dróg dojazdowych do nowo wydzielonych działek. Celem inwestycji jest poprawa warunków gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie poprzez uporządkowanie struktury obszarowej gospodarstw, racjonalne ukształtowanie rozłogów gruntów oraz dostosowanie granic nieruchomości do układu dróg, melioracji wodnych i rzeźby terenu.

Całkowita wartość projektu wynosi 5,75 mln zł, z czego 3,18 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW).

Inwestycja jest współfinansowana w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, w ramach interwencji I.10.8.

Plk

O G Ł O S Z E N I E

Biała Podlaska, dnia 03.02.2026 r.

O G Ł O S Z E N I E

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „Os. Akademicka”

Na podstawie art. 8g ust. 1 i 2 oraz 17 pkt 1 w związku z art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu uchwały Nr XX/86/25 Rady Miasta Biała Podlaska z dnia 14 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Podlaska pod nazwą „Os. Akademicka”, obejmującej tereny w granicach wyznaczonych przez drogę krajową nr 2, ulicę Akademicką, zespół Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Szarotka”, zabudowę mieszkaniową jednorodzinną zlokalizowaną w sąsiedztwie ulicy Franciszka Ujmy, wzdłuż południowej granicy ulicy Warszawskiej, następnie poprzez nieużytki w postaci łąk i terenów rolnych, aż do projektowanej części ulicy Romana Dmowskiego, poprzez jej przedłużenie sięgające drogi krajowej nr 2. Jest to obszar zgodny z przebiegiem granicy terenów objętych obowiązującą zmianą planu miejscowego.



Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego. Wnioski należy składać do dnia **27 lutego 2026 r.** do Prezydenta Miasta Biała Podlaska na specjalnym formularzu w postaci:

- papierowej na adres Urzędu Miasta Biała Podlaska, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska lub
- elektronicznej na adres poczty elektronicznej: sekretariat@bialapodlaska.pl oraz poprzez skrynkę e-doręczeń: AE:PL-81387-18638-SFDTU-32.

Specjalny formularz (**Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego**) dostępny jest do pobrania na stronie:

- Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Biała Podlaska: <https://umbialapodlaska.bip.lubelskie.pl> w zakładce „Jak załatwić sprawę - karty informacyjne i formularze” w folderze „Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo” (znak dokumentu **UB/003**) lub
- Urzędu Miasta Biała Podlaska <https://um.bialapodlaska.pl> w zakładce Urząd Miasta w folderze „Jak załatwić sprawę - Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz budownictwo”.

Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Prezydent Miasta Biała Podlaska.

Z up. PREZIDENTA MIASTA BIAŁA PODLASKA
/-/ Justyna Gorczyca
Zastępca Prezydenta Miasta

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych:

1. Administratorem Pani/Pana danych jest Prezydent Miasta Biała Podlaska z siedzibą przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3, 21-500 Biała Podlaska.
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych jest możliwy pod adresem email: iod@bialapodlaska.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz do wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizowanym w postaci sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Białej Podlaskiej.
4. Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępnione organom publicznym lub innym instytucjom na podstawie przepisów prawa (np. Policja, sądy), podmiotom przetwarzającym, którym zostanie zlecone zadanie; organowi nadzoru - Wojewodzie Lubelskiemu.
5. Pani/Pana dane osobowe po zakończeniu realizacji celu, dla którego zostały zebrane, będą przetwarzane w celach archiwalnych i przechowywane przez okres niezbędny do realizacji przepisów prawa.
6. Osoba, której dane dotyczą ma prawo do żądania od administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania.
7. Posiada Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
8. Podanie danych osobowych jest warunkiem ustawowym, ich niepodanie będzie skutkowało odrzuceniem wniosku.
9. W oparciu o przetwarzane dane, Administrator nie będzie podejmował zautomatyzowanych decyzji, w tym decyzji będących wynikiem profilowania.
10. Jeśli Pani/Pana dane osobowe, nie zostały zebrane od Pani/Pana, uzyskanie wszelkich dostępnych informacji o ich źródle przysługuje Pani/Panu, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Całe życie pomagała innym, teraz sama potrzebuje pomocy

Przez 30 lat pracy i służby pacjentom jako pielęgniarka widziała wiele łez i cierpienia. Dziś sama potrzebuje pomocy. Beata Woszczek z Puław zmagają się ze stwardnieniem bocznym zanikowym (SLA). Każdy dzień to walka z tą nieuleczalną chorobą.

Pomagała, żyła pełnią życia

Pani Beata, pacjentom największego obecnie w Puławach Centrum Medycznego Internus, nie trzeba przedstawiać. Podczas wizyt w przychodni zetknęła się z nią wiele osób. Pogodna, energiczna, zawsze uśmiechnięta, momentalnie łąpała świetny kontakt z pacjentem, budziła zaufanie, zawsze służyła fachową pomocą, czy dobrym słowem. W zawodzie pielęgniarki pracuje 30 lat - w szpitalu, przychodniach, hospicjum. Przez całe swoje zawodowe życie niosła pomoc, stykając się z przeróż-



Jeszcze kilka miesięcy temu pracowała z pacjentami z jednej z puławskich przychodni. Dziś sama potrzebuje pomocy

nymi chorobami, ludzkim bólem, łzami ludzi cierpiących, zdanych na innych... Nie przypuszczała, co przyniesie jej los.

- Zaczęło od bólu prawej stopy w styczniu 2025 roku, ale oczywiście nic z tym w tamtym momencie nie zrobiłam - opowiada pani Beata.

- Zaczęły pojawiać się nowe objawy - traciłam czucie w palcach, nie mogłam na nich stanąć. Zaczęłam się bać, rozpoczęłam diagnostykę i rehabilitację. Rozpoznano u mnie uszkodzenie nerwu strzałkowego, ale nie ustalono przyczyny. Oczywiście ta diagnostyka była dla mnie podejrzana, bo

pomimo podjętego leczenia objawy nie ustępowały. Zaczęłam pociągać nogą, upadać. W czerwcu trafiłam w trybie pilnym do Wojskowego Instytutu Medycznego na ul. Saszewów w Warszawie i tam po przeprowadzeniu badań padło rozpoznanie - SLA - mówi nasza rozmówczyni.

Czym jest SLA?

Stwardnienie zanikowe boczne (SLA/ALS) to przewlekła, nieuleczalna choroba neurodegeneracyjna układu nerwowego. Prowadzi do stopniowego obumierania neuronów ruchowych w mózgu i rdzeniu kręgowym, co powoduje narastające osłabienie i zanik mięśni. W zaawansowanym stadium prowadzi nawet do niewydolności oddechowej. Jak wynika z danych dostępnych w internecie, zwykle na tę chorobę zapadają osoby między 50. a 60. rokiem życia. W Polsce z SLA zmagają się ok. 3 tys. osób.

Sama potrzebuje pomocy

Od tamtej pory życie pani Beaty zmieniło się diametralnie. To już nie ona służy po-

mocą, ale sama musiała zdać się na innych. Niegdyś pełna życia, teraz ma problemy z poruszaniem i z prozaicznymi codziennymi czynnościami.

- Tracę władzę w rękach, z trudem jem, bo palców u rąk nie czuję, nic sama nie mogę zrobić. To, czego człowiek uczy się od dziecka, wszystko straciłam. Z trudem też piszę. Choroba odbiera całą sprawność. Postępuje tak, jak w książce. Etap po etapie - mówi.

Dolegliwości związane z SLA obecnie całkowicie uniemożliwiły mieszkance Puław pracę zawodową.

- Jestem na zasiłku rehabilitacyjnym, całkowicie zależna od innych osób. Codziennie prowadzona jest u mnie w domu rehabilitacja, no i leczenie. To, które mam sprawdzamy z Japonii jest to lek Ketas. On nie leczy, ale trochę powstrzymuje chorobę - opowiada Puławianka.

Zaskoczona chorobą pani Beata wykonała również badania genetyczne, żeby wykluczyć ewentualne obciążenie.

- Na szczęście wynik był negatywny, ale już wiem w tym momencie, że to wirus uszkodził mi układ nerwowy i do-

prowadził do choroby - mówi.

Choroba i związane z nią dolegliwości odbierają 55-letce całą radość życia. - Plany moje były inne, kocham swój zawód, zawsze chciałam pomagać i być potrzebna. Pracowałam z pacjentami, którzy chorowali na SLA w hospicjum i świadomość jest najgorsza, bo ta choroba to okrucieństwo - dodaje pani Beata.

Jak możemy pomóc?

Puławianka jest podopieczną Fundacji Avalon. Jej leczenie można wesprzeć na kilka sposobów, m.in. przekazując darowiznę na konto Fundacji na nr konta 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001, w tytule wpisując Woszczek, 21300. Środki można przekazać BLIK-iem, wysyłając przelew na numer Fundacji Avalon: 666 424 328 - tytułem należy wpisać: Woszczek, 21300. Możemy także wysłać charytatywny sms pod numer 75 165, w treści wpisując POMOC+21300. Koszt takiego SMS-a to 6,15 zł z VAT.

Marta Pietroni

Dachowanie w Skokowie! BMW wpadło w poślizg



Kierowca podróżował sam i wyszedł z wypadku bez obrażeń

POWIAT OPOLSKI: Dramatyczne sceny rozegrały się na drodze w Skokowie (powiat opolski).

We wtorek, 27 stycznia tuż przed godziną 4 nad ranem 24-letni mieszkaniec powiatu opolskiego stracił panowanie nad swoim BMW. Auto wpadło

w poślizg, zjechało na pobocze i dachowało.

Na szczęście kierowca podróżował sam i wyszedł z wypadku bez obrażeń. Policja potwierdziła, że młody mężczyzna był trzeźwy. Do zdarzenia doszło z powodu niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze.

Agnieszka Gołębiewska

Kamień szamanów posłuży nauce...

Dary z granicy: unikalne kamienie i stawonogi

Zza Buga zostały przeszmuglowane szamańskie kamienie szlachetne zwane czaroitami oraz wymarłe morskie stawonogi trylobity i kryształy magnetytu. Dzięki przemytnikom i zatrzymujących ich celnikom oraz urzędnikom wzbogaciły się zbiory Muzeum Geologicznego w Warszawie.

Zajęte z przemytu w Terespolu skamieniałe szczątki wymarłych morskich organizmów i cenne minerały - rzadkie kamienie półszlachetne - czaroit przekazała Lubelska Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) dla Muzeum Geologicznego Państwowego Instytutu Geologicznego - Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie.

Towary te zatrzymane zostały wcześniej na drogowym przejściu granicznym w Terespolu przy próbach przemytu do Polski.

Do zbiorów muzeum trafiło m.in. 7 trylobitów - to wymarłe



Zatrzymane kamienie półszlachetne - po lewej ładniejsze okazy czaroitów

morskie stawonogi z gatunków: Asaphus kowalewskii, Hopliolichoides furcifer i Prochasmops praecurrens. Jak wynikało z ekspertyzy 7. sztuk skamieniałości, pochodziły one najprawdopodobniej z okolic Petersburga (Rosja), ze skał ordowiku środkowego.

- Wszystkie są w dobrym stanie zachowania, osadzone w oryginalnych skałach wapiennych. Szacunkowa wartość tych pamiątek sprzed wieków wynosi ponad 21,5 tys. zł, przy czym najdroższy trylobit wyceniony

został przez ekspertów na 6,5 tys. zł - informowała IAS.

Inna osoba nielegalnie przewoziła do naszego kraju ponad 8 kg kamieni półszlachetnych nazywających się czaroitami. Występujące wyłącznie w dorzeczu rzeki Czara na Syberii fioletowe minerały są cenione w biżuterii i ezoterice jako „kamienie transformacji i rozwoju duchowego pomagające przezwycięzać lęk”. Zostały odkryte przez naukę i jubilerów dopiero w latach siedemdziesiątych XX wieku. Przemyt tych kamieni

udaremnili funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej na drogowym przejściu granicznym w Terespolu. Podróżna, która je szmuglowała, twierdziła, że miały być... ozdoba do akwarium.

IAS wyjaśniła, że nie od razu wspomniane przemyty mogły zasilić muzealne zbiory. Czekały na prawomocne orzeczenie sądów o przejściu towarów na rzecz Skarbu Państwa. Następnie Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie poprzez swoją Delegaturę WUOZ w Białej Podlaskiej wskazał Muzeum Geologiczne Państwowego Instytutu Geologicznego - Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie jako instytucję, której należy przekazać je nieodpłatnie.

Izba Administracji Skarbowej przypominała, iż dzięki Lubelskiej Krajowej Administracji Skarbowej już wcześniej, w sierpniu 2024 r. przekazała do muzeum fragmenty ciosów marmuru włocheńskiego.

(pim)

WSP

Kuba walczy z czasem.

By zatrzymać chorobę, potrzeba aż 16 mln zł!

POWIAT OPOLSKI:

Kuba ma obecnie 6 lat i mieszka w gminie Józefów nad Wisłą. Choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a - rzadką, genetyczną chorobę, która stopniowo odbiera dzieciom sprawność i życie. Jedyną szansą na zatrzymanie choroby jest kosztowna terapia genowa. Potrzeba aż 16 milionów złotych, a czas w tej walce odgrywa kluczową rolę.

Kuba ma dziś 6 lat, za kilka miesięcy, w czerwcu, skończy 7. Jest pogodnym, ciekawym świata chłopcem, który - jak jego rówieśnicy - chciałby biegać, bawić się i chodzić do szkoły bez ograniczeń. Niestety jego dzieciństwo toczy się w cieniu ciężkiej diagnozy.

Kuba choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD) - rzadką, genetyczną chorobę, która powoduje stopniowy zanik mięśni. Choroba działa bełzotnie i z każdym rokiem odbiera dziecku kolejne umiejętności. Dziś Kuba jeszcze chodzi, ale rodzice wiedzą, że bez leczenia to tylko kwestia czasu.

- To diagnoza, której żaden rodzic nie chce usłyszeć - mówią rodzice Kuby. - Każdy dzień to strach o to, co choroba zabierze jutro i walka o to, by jak najdłużej zatrzymać jej postęp - dodają.

Choroba, która nie daje wyboru

DMD zaczyna się od trudności w bieganiu, wstawaniu z podłogi czy wchodzeniu po schodach. Mięśnie stopniowo słabną, aż w wieku nastoletnim



6-letni Jakub Sutek choruje na dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD). Ze względu na chorobę wymaga stałego leczenia, rehabilitacji i opieki specjalistów. Jedyną szansą na zatrzymanie choroby jest terapia genowa o wartości ok. 16 mln zł

większość chorych traci zdolność samodzielnego chodzenia i musi poruszać się na wózku inwalidzkim. W kolejnych etapach choroba atakuje mięśnie odpowiedzialne za oddychanie oraz serce, co bezpośrednio zagraża życiu.

Obecne leczenie polega na spowalnianiu choroby - regularnej rehabilitacji, stosowaniu kosztownych leków, częstych wizytach u specjalistów oraz korzystaniu z odpowiedniego sprzętu medycznego. To jednak tylko walka o czas.

Dlaczego potrzeba aż 16 milionów złotych?

Jedyną szansą, by zatrzymać postęp choroby, jest nowoczesna terapia genowa określana jako jeden z najdroższych leków na świecie. Jej koszt to około 16 milionów złotych. Terapia polega na jednorazowym podaniu leku, który ma za zadanie dostarczyć do organizmu bra-

kujące informacje genetyczne i zahamować niszczenie mięśni.

Im wcześniej lek zostanie podany, tym większa szansa na zachowanie sprawności, samodzielności i życia bez wózka inwalidzkiego. Dlatego czas odgrywa kluczową rolę - Kuba ma dziś 6 lat, a każdy kolejny miesiąc oznacza nieodwracalne straty w mięśniach.

Dla rodziny zebranie tak ogromnej kwoty jest niemożliwe bez wsparcia ludzi dobrej woli.

Społeczność nie zostaje obojętna

W pomoc Kubie angażują się mieszkańcy powiatu opolskiego, gminy Józefów nad Wisłą oraz okolicznych miejscowości. Organizowane są kiermasze charytatywne, lokalne akcje społeczne i zbiórki finansowe.

Pierwszy kiermasz odbył się 1 lutego przy kościele w Bobach, kolejny zaplanowano na

8 lutego przy kościele w Boiskach. Sprzedaż domowych wypieków prowadzona jest po Mszach Świętych, a cały dochód przeznaczony jest na leczenie i rehabilitację Kuby.

Razem można więcej

Organizatorzy kiermaszów podkreślają, że to nie tylko zbiórka pieniędzy, ale także gest solidarności i wsparcia dla rodziny mierzącej się z dramatyczną diagnozą.

To piękna okazja, by połączyć zwykły, niedzielny gest z niezwykle potrzebną pomocą. Każdy zakupiony kawałek ciasta to krok w stronę walki o zdrowie i przyszłość Kuby.

Rodzina chłopca prosi o każdą formę wsparcia - wpłatę, obecność na kiermaszu czy przekazanie informacji dalej.

- Bo jako rodzice zrobimy wszystko, by ratować nasze dziecko. Bo nie chcemy bezzasadnie patrzeć, jak choroba



Choroba działa bełzotnie i z każdym rokiem odbiera dziecku kolejne umiejętności

Czym jest dystrofia mięśniowa Duchenne'a (DMD)?

- rzadka, genetyczna choroba dotykająca głównie chłopców
- spowodowana brakiem białka - dystrofiny - niezbędnego do prawidłowej pracy mięśni
- prowadzi do postępującego zaniku mięśni
- objawy pojawiają się już w wieku przedszkolnym
- w wieku nastoletnim chorzy zwykle tracą zdolność chodzenia
- w kolejnych etapach dochodzi do niewydolności oddechowej i serca
- choroba jest nieuleczalna, ale można spowalniać jej rozwój

Jak można pomóc Kubie?

- poprzez udział w kiermaszach charytatywnych
- wpłacając dowolne kwoty na portalu zrzutka.pl
- > hasło zbiórki: „Pomóż Kubie - DMD odbiera życie”
- poprzez udostępnianie informacji o zbiórce i akcjach pomocowych

Rodzice nie ukrywają, że koszty leczenia są ogromne i znacznie przewyższają możliwości przeciętnej rodziny. Jedyną realną nadzieją jest również terapia genowa, określana jako najdroższy lek świata, którego koszt sięga 16 milionów złotych.

krok po kroku odbiera Kubie dzieciństwo i życie. Bo każda rehabilitacja, każdy lek i każda wizyta lekarska dają mu więcej czasu - podkreślają rodzice

Jak można pomóc Kubie?

Pomoc możliwa jest na wiele sposobów: poprzez udział w kiermaszach charytatywnych, wpłaty dowolnej kwoty na portalu zrzutka.pl - zbiórka: „Pomóż Kubie - DMD

odbiera życie”, ale również przez udostępnianie informacji o zbiórce i akcjach pomocowych.

- Każda złotówka, każde udostępnienie i każdy gest dają nam nadzieję, że zdążymy - dodają rodzice chłopca.

Bo w tej walce liczy się czas. A 16 milionów złotych to dziś cena dzieciństwa, zdrowia i przyszłości Kuby.

Agnieszka Gołębiowska

Grupa Azoty Puławy z pozwem od wykonawcy bloku węglowego

Grupa Azoty Puławy otrzymała pozew od konsorcjum firm Polimex Mostostal, Polimex Energetyka i SBB Energy. Roszczenia dotyczą realizacji kontraktu na budowę bloku węglowego w Puławach

W 2019 r. Grupa Azoty Puławy zawarła umowę z konsorcjum firm Polimex Mostostal, Polimex Energetyka i SBB

Energy na budowę nowego bloku energetycznego na paliwo węglowe o wartości ok. 1,16 mld zł netto. Kontrakt miał być realizowany w formule „pod klucz” i przewidywał ukończenie inwestycji w ciągu 36 miesięcy.

Symboliczne rozpoczęcie budowy i wmurowanie aktu erekcyjnego odbyło się jesienią 2019 r. W kolejnych latach inwestycja wielokrotnie przekraczała pierwotne terminy. Harmonogram przesuwano, a wykonawca zgłaszał roszczenia dotyczące zwiększenia wynagrodzenia,

ostatecznie podpisano aneks podnoszący wartość umowy. Na przełomie 2024 i 2025 r. Grupa Azoty Puławy uznała, że Polimex - wraz z partnerami w konsorcjum - zaprzestał prac i naruszył warunki kontraktu. W styczniu 2025 r. spółka ogłosiła wypowiedzenie kontraktu w części niezrealizowanej z winy wykonawcy. W odpowiedzi konsorcjum odstąpiło od umowy i wezwało Grupę Azoty Puławy do zapłacenia pozostałego wynagrodzenia (m.in. ponad 189 mln zł). W ramach sporu

Grupa Azoty Puławy naliczyła kary umowne wykonawcy na kwotę blisko 359 mln zł z tytułu opóźnień, co ten uznał za bezpodstawne. „Puławy” udzieliły również gwarancji bankowej zabezpieczającej zapłatę za prace wykończeniowe, o wartości 2,3 mln zł, której wykonawca nie uznał jako pełnego zabezpieczenia. Spotkania obu stron także nie doprowadziły do polubownego rozwiązania sporu.

- Otrzymanie pozwu ze strony konsorcjum wykonawców budowy bloku węglowego

w Puławach nie zmienia naszej dotychczasowej oceny sytuacji prawnej w związku z realizacją kontraktu. Spółka konsekwentnie uznaje zgłaszane roszczenia za bezzasadne i będzie tego stanowczo bronić w toku postępowania sądowego - zaznacza Katarzyna Stasiak, wiceprezes Grupy Azoty Puławy.

Jednocześnie zarząd Grupy Azoty Puławy przypomina, że spółka aktywnie dochodzi własnych roszczeń wobec wykonawcy. Ich łączna kwota przekracza 489 mln zł i obejmuje zarówno

kary umowne, jak i koszty poniesione w związku z niewykonaniem kontraktu. Toczące się postępowania sądowe, jak wskazuje spółka, są objęte stałym nadzorem.

Pierwsze posiedzenie w tej sprawie przed Sądem Okręgowym w Lublinie odbyło się 22 października ubiegłego roku. Strony podtrzymały na nim swoje dotychczasowe stanowiska. Sąd wyznaczył kolejną rozprawę na 22 kwietnia.

Marta Pietroni

Lubelskie uzdrowiska łączą siły.

Wspólna inicjatywa dla zdrowia, turystyki i rozwoju regionu

Nałęczów, Krasnobród, Janów Lubelski i inne miejscowości o uzdrowiskowym potencjale chcą działać razem. W Lublinie podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia Stowarzyszenia „Lubelskie Uzdrowiska”, które ma wzmocnić pozycję regionu na mapie uzdrowisk w Polsce i ułatwić pozyskiwanie środków na rozwój.

We wtorek, 27 stycznia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego podpisano list intencyjny dotyczący promocji i rozwoju inicjatywy samorządowej „Lubelskie Uzdrowiska”. Dokument parafował marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz przedstawiciele siedmiu gmin i czterech powiatów, w tym gminy Nałęczów.

Jak podkreśla burmistrz Nałęczowa, Wiesław Parzycki,



Do inicjatywy przystąpili przedstawiciele województwa lubelskiego, gmin uzdrowiskowych oraz aspirujących do tego statusu, a także powiatów, na terenie których te samorządy się znajdują

ideą inicjatywy jest wspólne działanie samorządów zamiast rozproszonych, indywidualnych działań.

- Razem łatwiej zabiegać o środki unijne i krajowe, skuteczniej promować miejscowości uzdrowiskowe oraz wspierać inwestycje w infrastrukturę, zdrowie i turystykę - zaznacza burmistrz.

Do inicjatywy przystąpili przedstawiciele województwa lubelskiego, gmin uzdrowiskowych oraz aspirujących do tego statusu, a także powiatów, na terenie których te samorządy się znajdują. Współpracę

zadeklarowali m.in. samorządowcy z Nałęczowa, Krasnobrodu, Wąwolnicy, Biszczyc, Janowa Lubelskiego, Suśca i Łukowej oraz przedstawiciele powiatów: puławskiego, zamojskiego, biłgorajskiego i janowskiego.

Powołanie stowarzyszenia ma w praktyce oznaczać większe szanse na dofinansowanie projektów, rozwój infrastruktury, tworzenie nowych miejsc pracy oraz silniejszą i bardziej rozpoznawalną markę Lubelskich Uzdrowisk. Korzyści mają odczuć zarówno mieszkańcy, jak i lokalni przedsiębiorcy działają-

cy w branży turystycznej, leczniczej i sanatoryjnej.

Inicjatywa wpisuje się w Strategię Rozwoju Województwa Lubelskiego do 2030 roku, która zakłada innowacyjny rozwój gospodarki oparty na regionalnych zasobach i potencjałach. Dokument przewiduje m.in. wspieranie rozwoju obszarów uzdrowiskowych, rozbudowę infrastruktury technicznej oraz wzmocnienie bazy rehabilitacyjnej z wykorzystaniem naturalnych walorów przyrodniczych regionu.

- Lubelskie to jeden z najbardziej nasłonecznionych



Wi

burmistrz Nałęczowa

To długofalowe działanie, ale bardzo potrzebne. Wspólny głos uzdrowisk ma większą siłę przebicia - szczególnie dziś,

gdy rozpoczynają się prace nad nową strategią krajową i wojewódzką oraz przyszłym okresem programowania środków UE. Chcemy, aby potrzeby gmin uzdrowiskowych były widoczne w strategiach i realnie przekładały się na dostęp do dofinansowań. Ostatecznymi beneficjentami tych działań będą mieszkańcy oraz podmioty świadczące usługi lecznicze i sanatoryjne, bo to oni tworzą miejsca pracy i korzystają z rozwoju infrastruktury. To także wymiana doświadczeń i wspólna promocja Lubelskich Uzdrowisk jako znaczącej marki w naszym regionie.

i najmniej uprzemysłowionych regionów w Polsce. Ta inicjatywa ma realną szansę wzmocnić naszą pozycję na krajowej mapie uzdrowisk i stać się impulsem rozwojowym dla całego regionu - podkreśla marszałek Jarosław Stawiarski.

Docelowo planowane jest formalne powołanie Stowarzyszenia „Lubelskie Uzdrowiska”, które będzie prowadzić skoordynowane działania

m.in. w zakresie promocji, legislacji oraz wspólnego finansowania inicjatyw. Jak pokazują dane GUS, tylko w 2024 roku z sanatoriów i zakładów przyrodolecznictwa w województwie lubelskim skorzystało ponad 23,6 tys. osób, co plasuje region na 7. miejscu w kraju.

Agnieszka Gołębiowska

Twórca odchodzi na emeryturę

Słowiański gród w Wólce Bieleckiej na sprzedaż

POWIAT ŁĘCZYŃSKI: Jedna z najbardziej charakterystycznych atrakcji turystycznych powiatu łęczyńskiego, Słowiański Gród w Wólce Bieleckiej, szuka nowego właściciela. Jarosław Woliński, twórca i wieloletni kustosz tego miejsca, ogłosił zakończenie swojej misji, wystawiając obiekt na sprzedaż i zapowiadając przejście na zasłużoną „słowiańską emeryturę”.

Koniec pewnej epoki w Wólce Bieleckiej

Słowiański Gród to miejsce szczególne na mapie turystycznej regionu. Przez lata Jarosław Woliński, z ogromną pasją i dbałością o historyczne detale, budował tu rekonstrukcję średniowiecznego grodziska, która stała się celem licznych wycieczek szkolnych, grup zorganizowanych oraz miłośników gier tereno-



Słowiański Gród nie jest zwykłym skansenem. To przestrzeń, w której historia Słowian ożywała dzięki warsztatom, opowieściom o mitologii i pokazom dawnego rzemiosła. Obiekt wypracował sobie solidną markę w branży turystycznej, oferując spokój, bliskość lasu oraz unikalny klimat sprzyjający edukacji historycznej

wych typu LARP. Właściciel poinformował o wystawieniu na sprzedaż dwóch działek o łącznej powierzchni blisko 5 hektarów (1 ha siedliskowy oraz 3,65 ha rolny). Na terenie obiektu znajduje się dom o powierzchni 100 m², murowany budynek gospodarczy (240 m²), zarybiony staw o powierzchni 0,5 ha, pełna

infrastruktura: wodociąg, światłowód, siła oraz parking przystosowany dla autobusów.

Miejsce żywej historii

Słowiański Gród nie jest zwykłym skansenem. To przestrzeń, w której historia Słowian ożywała dzięki warsztatom, opowieściom o mito-

logii i pokazom dawnego rzemiosła. Obiekt wypracował sobie solidną markę w branży turystycznej, oferując spokój, bliskość lasu oraz unikalny klimat sprzyjający edukacji historycznej. Lokalizacja w cichej okolicy Wólki Bieleckiej (gmina Milejów) stała się atutem przyciągającym gości szukających ucieczki

od miejskiego zgiełku. Jak zaznacza obecny właściciel, oferta sprzedaży obejmuje prowadzoną działalność turystyczną, a teren posiada warunki do dalszego rozszerzenia oferty, co stanowi szansę dla potencjalnego inwestora na kontynuację i rozwój tego unikalnego projektu. Decyzja o sprzedaży wynika wyłącznie z planów osobistych Jarosława Wolińskiego, który po latach oddawania serca tej inicjatywie, zdecydował się na odpoczynek.

Co dalej ze „Słowiańskim Grodem”?

Dla powiatu łęczyńskiego ewentualne zniknięcie tak rozpoznawalnego miejsca byłoby dużą stratą dla lokalnej oferty turystycznej. Gród w Wólce Bieleckiej to jedna z niewielu inicjatyw prywatnych, która w tak profesjonalny sposób łączyła rekreację z edukacją o naszych korzeniach. Mieszkańcy i turyści mają nadzieję, że znajdzie się pasjonat, który przejmie „słowiańskie stery” i nie pozwoli, by to wyjątkowe miejsce zniknęło z mapy regionu.

Grzegorz Kuczyński

10-latek wyszedł z domu i zaginął

Do zaginięcia 10-latka doszło w środę (28 stycznia) około godziny 17:30.

- Z ustaleń wynikało, że chłopiec samodzielnie wyszedł z domu w nieznanym kierunku. Nie miał przy sobie telefonu, co znacznie utrudniało kontakt i zwiększało ryzyko zagrożenia jego bezpieczeństwa. Na V Komisariacie Policji w Lublinie ogłoszono alarm. W poszukiwaniu natychmiast zaangażowano policjantów z wydziałów Komendy Miejskiej Policji w Lublinie oraz funkcjonariuszy z innych komisariatów. Równoległa informacja o zaginięciu została opublikowana w mediach, co pozwoliło dotrzeć do szerokiego grona odbiorców - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Przed godziną 21 chłopca zauważył kierowca przejeżdżający drogą na obrzeżach Lublina. Dziecko szło w kierunku miejscowości Snopków. Było wyraźnie zagubione. Mężczyzna zareagował i pomógł 10-latkowi.

Joanna Niecko

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Anastazja Buch z tatą, Wohyń
ur. 26 stycznia, g. 10.54;
2080 g, 45 cm
Rodzice: Kinga, Jakub



Hania Siwek z tatusiem, Lubartów
ur. 23 stycznia, g. 4.12;
3020 g, 53 cm
Rodzice: Magdalena, Karol
Rodzeństwo: Łucja



Kaja Woźniak, Parczew
ur. 21 stycznia, g. 11.26;
3275 g, 56 cm
Rodzice: Katarzyna, Mateusz
Rodzeństwo: Szymon, Patryk, Rafa



Maja Matejuk, Przegaliny Małe
ur. 27 stycznia, g. 18.14;
3060 g, 54 cm
Rodzice: Kinga, Kacper



Klára Kuśnierz, Szyski
Urodzona 27 stycznia, g. 1.45,
3450 g, 55 cm
Rodzice: Sylwia i Kamil
Siostrzyczka: Blanka



Pola Gruba, Wólka
Urodzona 26 stycznia, g. 14.07,
2985 g, 56 cm
Rodzice: Agnieszka i Sebastian



Feliks Peszuk, Biała Podlaska
ur. 19 stycznia, g. 11.22;
3730 g, 56 cm
Rodzice: Sylwia, Przemysław
Rodzeństwo: Franciszek, Filip



Alicja Śmigelska, Kolechowice
ur. 27 stycznia, g. 16.01;
2910 g, 52 cm
Rodzice: Anastazja, Bartłomiej



Gniewko Jarmuła, Lubartów
ur. 26 stycznia, g. 19.46;
3260 g, 55 cm
Rodzice: Ola, Konrad



Gaja Drabik, Ostrów Lubelski
ur. 28 stycznia, g. 10.31;
3630 g, 54 cm
Rodzice: Milena, Marek
Rodzeństwo: Fabian, Jonatan



Ignacy Ochrymiuk, Wierzbówka
ur. 23 stycznia, g. 8.01;
2710 g, 53 cm
Rodzice: Wiktoria, Kacper



Lilianna Iwaszko, Biała Podlaska
ur. 29 stycznia, g. 0.26;
3370 g, 56 cm
Rodzice: Paulina, Michał
Rodzeństwo: Wojtuś



Filip Budziszewski, Radoryż Smolany
Urodzony 27 stycznia, g. 15,
2845 g, 53 cm
Rodzice: Kasia i Paweł
Rodzeństwo: Maja, Ola, Oliwia, Alicja

Podsumowanie pięciu lat charytatywnej mocy pomagania

Gala w rytmie wielkich serc. Lubelska opera podziękowała Onko Mikołajom

W środę, 28 stycznia 2026 roku, wnętrza Opery Lubelskiej wypełniły się ludźmi o niezwykłej wrażliwości, którzy wzięli udział w uroczystym wieczorze wdzięczności pod hasłem „W Rytmie Wielkich Serc”.

Wydarzenie stanowiło oficjalne podsumowanie oraz okazję do złożenia podziękowań wszystkim partnerom i darczyńcom zaangażowanym w piątą już edycję ogólnopolskiej akcji charytatywnej ONKO MIKOŁAJ. Gala odbyła się pod Patronatem Honorowym Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarzkiego oraz Burmistrza Łęcznej Leszka Włodarskiego, podk-



Pięć lat akcji Onko Mikołaj

ślając regionalną wagę tej inicjatywy.

Inicjatywa, która buduje mosty dobra

Akcja ONKO MIKOŁAJ, której głównym organizatorem jest Centrum Kultury w Łęcznej a pomysłodawczynią dyrektor Aleksandra Murat-Bochen, od lat jednoczy mieszkańców i instytucje województwa lubelskiego we wspólnym celu niesieniu radości

pacjentom oddziału onkologii Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. W ramach piątej edycji zbiórki zbierano nowe zabawki edukacyjne, przybory szkolne, materiały plastyczne, a także kocyki i piżamki, które mają umilić trudny czas leczenia małym wojownikom. Uroczyste przekazanie zebranych darów nastąpiło już na początku grudnia, jednak styczniowy wieczór w operze był czasem na celebrację samej idei wolontariatu i wspólnoty.

Podczas uroczystości goście mieli okazję obejrzeć przejmujący reportaż przygotowany przez TVP3 Lublin, obrazujący kulisy akcji oraz momenty przekazania upominków w szpitalu, co pozwoliło wszystkim zgromadzonym jeszcze raz poczuć magię czynionego dobra. Uroczystość z niezwykłym ciepłem i klasą poprowadziła Emilia Lipińska, czuwając nad przebiegiem konferansjerki tego wyjątkowego wieczoru.

Muzyczny hołd dla darczyńców

Artystycznym dopełnieniem gali był energetyczny i pełen emocji koncert zespołu Cookies Band pod dyktando Łukasza Zdolskiego. Muzycy, znani z profesjonalnych aranżacji i udziału w czołowych programach typu talent show, zaprezentowali program oparty na nieśmiertelnych przebojach Zbigniewa Wodeckiego, Krzysztofa Krawczyka oraz Andrzeja Zauchy. Ich występ nie tylko uświetnił ceremonię, ale stał się muzycznym symbolem wdzięczności za zaangażowanie gmin, burmistrzów i licznych partnerów prywatnych.

Grzegorz Kuczyński

Urodziny obchodzi Janek Wójcicki

W datę Twojego urodzenia
niech spełnią się
Twoje marzenia.
Zdrowia, szczęścia,
pomyślności,
sto lat życia i moc radości.
Przyjemnych spotkań
w szkole wśród kolegów
i koleżanek.
A wszyscy śpiewajmy:
Sto lat, sto lat – niech żyje
nasz Janek!
życzy tato i dziadzio
Zbyszek



W 1810 roku na odbitych Austriakom ziemiach Lubelszczyzny powołano administrację powiatową

Jak się żyło urzędnikom w Radzynie - cz. I

Najpierw trzeba było wygrać konkurs, a potem zdać egzamin przed komisją w Siedlcach. Robota nie była specjalnie dobrze płatna ani, jak się wydaje, prestiżowa i garnęła się do niej przeważnie uboższa szlachta i mieszczaństwo. Biur użyczala księżna Sapieżyna, a w razie jakiegoś nieszczęścia pierwszymi oszczędnościami były urzędnicze pobory.

Po trzecim rozbiore Polski w 1795 roku północna Lubelszczyzna dostała się w ręce Austrii. W utworzonych przez zaborcę cyrkulach i dystryktach na wyższych stanowiskach zatrudniono Austriaków, na niższych Polaków. Tak działo się do wiosny 1809 roku, kiedy wojska Księstwa Warszawskiego pod wodzą księcia Józefa weszły na teren tzw. Galicji Zachodniej, by wesprzeć Francuzów. Na odbijanych terenach powstawały Komisje Obywatelskie mające ułatwić przejmowanie władzy i furażowanie armii. Jako że kampania zakończyła się sukcesem, na zdobytych terenach cyrkule i dystrykty przemianowano na departamenty i powiaty.

Praca dla potrzebujących

Do konkursu stawali powracający żołnierze, zubożała szlachta i mieszczaństwo. Potem kandydat składał egzamin przed komisją w na poziomie departamentu sie-



Rękopiśmienna mapa topograficzna Galicji Zachodniej z lat 1801-1804 (tzw. mapa Heldensfelda) ze zbiorów Archiwum Wojennego w Wiedniu

dleckiego. Ona rekrutowała ludzi na niższe urzędy, czyli burmistrza, prezydenta municypalnego, intendenta, komisarza policji, pisarza celnego, celnika, leśniczego, budowniczego miejskiego, sekretarza wydziałowego, kasjera oraz kontrolera.

Egzaminy były do 1810 roku dobrowolne, ale ochotnicy, którzy do nich przystępowali, mieli potem pierwszeństwo przy nominacjach. Należy tu przyznać, że w Radzynie decydujący głos w sprawie obsady urzędów miała księżna Sapieżyna, jako że utrzymywała urzędników

i udostępniała im pomieszczenia na biura w pałacu.

Chcesz urzędować: sam zapłać!

Zaakceptowany kandydat składał przysięgę na wierność i płać za nominację. Następnie otrzymywał od przełożonego akt tejże i zakres obowiązków. To wszystko zapisywano w protokole, do którego załączano podpisaną rotę przysięgi i kopię nominacji. Do akt urzędni- ków kasowych dodawano protokół przejęcia kasy, uwzględniający

kwoty, depozyty, druki i rejestry. W przypadku niektórych funkcji składano kaucję jako zabezpieczenie na wypadek dokonanych później nadużyć.

Surowe wymogi, duża odpowiedzialność

Od urzędnika wymagano pozostawania na urzędzie i opuszczania go tylko za zgodą przełożonych. Miał być posłuszny, pracować i zachować tajemnicę. Nie mógł łączyć funkcji administracyjnych z wyborowymi stanowiskami politycznymi i dzierżawić dóbr narodowych.

Miał prawo do pensji, zwrotu kosztów podróży służbowych, nagród, awansów, ochrony prawnej i urlopu. Ponoślił odpowiedzialność dyscyplinarną, karną i odszkodowawczą. Stosowano następujące kary: pieniężne, opłacenie zastępstwa dla naprawienia poczynionych szkód, zawieszenie w czynnościach służbowych (suspensa), przeniesienie na inną funkcję, areszt oraz pozbawienie urzędu.

cdn.

Agnieszka Terpiłowska

Kandydat musiał być obywatelem płci męskiej wpisanym do ksiąg obywatelskich, mieć 21 lat, udowodnić, że zamieszkuje w danym powiecie co najmniej od roku i złożyć przysięgę. Sprawdzano, czy cechują go „wierność w służbie, gorliwość dla dobra publicznego, pilność w urzędowaniu i dobra wola w wykonywaniu poruczeń, uczciwość, bezinteresowność, i opieka dla niewinnego, szukającego prawnej ochrony”. Istotny też był „uczciwy sposób myślenia, gorliwość w pełnieniu obowiązków, ale nadto prawdziwie gruntowna nauka odpowiadająca powołaniu oraz doświadczenie i wprawność do użytecznego sprawowania urzędów”.

Powiat radzyński był w 1810 roku jednym z największych w departamencie siedleckim. Mieściło się w nim siedem miast: Radzyn, Wołyn, Międzyrzec, Sierokomla, Łysobyki (dzisiejsze Jeziorany), Kock i Komarówka. Zamieszkiwało go wtedy nieco ponad 8000 osób. Po 1816 z powiatów radzyńskiego i włodawskiego utworzony obwód radzyński. Do nazwy „powiat” wrócono w 1842 roku.

Autorka, pani Agnieszka Terpiłowska, jest radzynianką, historyczką, edukatorką, rekonstruktorką i regionalistką.

Urszula Katarzyna z Bokunów Lubomirska (1680-1743) pierwsza polska metresa Augusta III - cz. II

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta II Mocnego i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nie powiedzieć.

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej” cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Ksiądz Jerzy Dominik zajmował się głównie wojaczką,



Król słynął z temperamentu, energii i siły. Portret w stroju myśliwskim z roku 1710

na ożenek zdecydował się więc dosyć późno. Ślub z piętnastoletnią wówczas Urszulą Katarzyną Bokun wziął w 1695 roku jako czterdziestolatek, co wówczas oznaczało nie tylko starokawalerstwo, ale i wiek więcej niż średni. W domu jednak nie wysiadywał: w 1696 roku uczestniczył w sejmie konwokacyjnym, potem szukał na Ukrainie wsparcia dla wspieranego przez siebie w czasie elekcji księcia Conti. Ostatecznie jednak, zabierając ze sobą młodą małżonkę, pojechał na dwór królewski.

Była a jakby jej nie było

Małżeństwo nowo obranego króla Augusta II trudno było uznać za dopasowane. On potężny, krzepki, witalny, łamiący podkowy, pochłaniający hurtowe ilości wina, uwielbiający damskie towarzystwo niezależnie od pory doby i okoliczności. Ona Krystyna

Eberhardyna Hohenzollern, chłodna, do szpiku kości nudna i pobożna niemiecka protestantka. Chyba nawet bardziej niż kochanki miała mężowi za złe, będącą warunkiem objęcia tronu w Polsce, konwersję na katolicyzm. Zdaniem współczesnych autentycznie kochała męża, ale o przeprowadzce do Warszawy, głównie z powodów religijnych, nawet nie chciała słyszeć. Nigdy też nie koronowała się na królową Polski. Jedynym owocem ich związku był późniejszy August III. Okoliczność pozostawiania króla w formalnym związku małżeńskim nigdy nie była więc specjalnie istotna dla kogokolwiek, a już zwłaszcza dla niego samego.

Czy wszyscy Polacy to jedna rodzina?

O ilości kochanek i nieślubnych dzieci władcy krążyły legendy. Próby opisanego zjawiska

skala liczbami (czytywałem, że liczba 300 jest niedoszacowana a, statystycznie rzecz biorąc, znaczny procent Polaków nosi w swoich żyłach jakiś promil krwi monarchy...) nie mają większego sensu i oparte są o szacunki „na oko”. Ale było tego na tyle dużo, żeby w tych, skądinąd niesłychanie liberalnych czasach i sferach, przykuło uwagę współczesnych. August wybredny (a i to niespecjalnie...) był, jeśli chodzi o urodę. Upředzeń stanowych ani społecznych nie miał za to żadnych - zdarzały się dłuższe i przeważnie krótsze relacje z praczkami, kucharkami, jednoaktówkami z aktoreczkami, mieszczkami, córkami i żonami (zazdrosny nie był zupełnie...) szaraczków i magnatów. Dostrzec należy jednak jedno: wprowadził na dwór instytucję metresy. A to już poważna sprawa.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu – Paweł Mniszech (ok. 1585 – 1616) – cz. IV

Szalona awantura panów Łukowa i Radzyna

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi.

Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzynie Podlaskim.

30 czerwca 1605 roku Griszka Otriejew, niegdysiejszy mnich, potem włóczęga a na koniec nieprawdopodobnie zdolny i kreatywny oszust polityczny, jako Dymitr Iwanowicz, syn Iwana Groźnego, wszedł do Moskwy. Tron i Czapka Monomacha, koronacyjne okrycie głowy carów Rosji, należała do niego.

Jechali na wesele

Maryna, córka jego głównego protektora, Jerzego Mniszcha, po zawarciu w Krakowie ślubu „per procura” miała niezwłocznie wyruszyć do Rosji, żeby tam dołączyć do małżonka i być gwarancją spełnienia przez niego wszystkich złożonych obietnic: królowi sojuszu z Polską, Kościołowi nawrócenia kraju na



Jerzy Mniszech miał ogromne ambicje i jeszcze większą wyobraźnię polityczną. Pieniądze na ich realizację planował znaleźć przy moskiewskim tronie. Na jedną kartę postawił wszystko: majątek, córkę, życie swoje i rodziny

katolicyzm, magnatom nadań ziemskich i niebagatelnych kwot finansowych. Wyjazd jednak z różnych, nawet dzisiaj nie do końca jasnych powodów, ciągle się opóźniał. Orszak wyruszył dopiero późnym latem. Nieprzypadkowo używamy słowa „orszak”: wyprawa, acz złożona z ludzi uzbrojonych, świetnie wyekwipowanych i mających wielkie doświadczenie w wojennym rzemiośle, miała charakter

w dużej części towarzyski, dworski, ceremonialny – zwłaszcza po śmierci Borysa Godunowa, poprzedniego cara i konkurenta do władzy, wydawało się, że Dymitr wszystko ma pod kontrolą. Mówiono o uroczystościach weselnych, snuto pozytywne i przyjemne scenariusze.

Dwa tysiące weselników

Przebieg wyprawy znamy do-

skonałe, niemal dzień po dniu, z zachowanego dziennika Abrahama Rożniatowskiego, jednego z jej uczestników. Z Krakowa, przez Lublin, Parczew, Brześć, Sambor, w głąb Rosji. Najliczniejszy dwór wiódł oczywiście Jerzy – 445 osób, jego syn Stanisław Bonifacy 415, Marynie towarzyszyło 251, księciu Konstantemu Wiśniowieckiemu 215. Janowi Mniszchowi, byłemu staroście łukowskiemu 107 a jego bratankowi, obecnemu wówczas staroście łukowskiemu 87 żołnierzy, służących, kucharzy itd. Łącznie wszystkich nieco ponad 2000. Jedynym zmartwieniem były błotniste drogi, na których pełne wszelkiego dobra wozy co i rusz to urywały koła.

Cała wyprawa dotarła do Moskwy na początku maja. Witwały ich rzesze: bojarstwo, duchowni, zwykły lud spragniony zobaczenia gości z innego świata. Sam Dymitr, dość pewnie moszczący się na krześle, oczywiście próbował manewrować dyplomatycznie, pewne rzeczy opóźniać, pewne przyspieszać, nie były to jednak poważne gierki. Pojawiających się zaś za jego własnymi plecami zagrożeń nie dostrzegał zupełnie.

Ślubu w Soborze Uspienskim udzielał sam patriarcha, skronie Maryny zwieńczyła korona. Córka wojewody sandomierskiego, bratanica i kuzynka starostów łukowskich została pierwszą carycą Rosji.

cdn.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 – 1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki – cz. II

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zaskakujący, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

Księżna Izabela, wbrew powszechnej modzie, swoje dzieci trzymała blisko siebie i w ich wychowanie mocno angażowała się osobiście. Decyzję o wydaniu Marii za księcia Ludwika Wirtemberskiego ocenić należy jako koszmarną. Dębicki, historyk i panegirysta Czartoryskich, opisując okoliczności zaaranżowania małżeństwa, przypisuje Czartoryskim też pewne rachuby na polityczne, korzystne dla Polski aspekty tego mariażu, ale temu nie ma co dawać wiary. Prawda najpewniej jest brutalna: Izabelę oczarowała możliwość legitymowania się powinowactwem zarówno z dworem pruskim, austriackim oraz rosyjskim. W efekcie kiedyś rzeczywiście Aleksander I, przyjaciel jej brata, będzie do Marynki mówił „ciociu”...

Ale to przecież nie było warto...

Niedobrana para

O niej: „Pięknością klasyczną nigdy nie była, ale miała wiele wdzięku i uroku. Natura poetyczna, uczuciowa, egzaltowana, słodczy niezrównana. (...) Księżniczka Maryna rękę oddała cudzoziemskiemu księciu, bo takie był życzenie jej rodziców, ale słumiła w sobie wstręt wewnętrzny, a w tym dramacie nie było nawet chwili złudzeń, marzenia, miłości”.

O nim: „Rozpocząwszy konkurencją okazywał początkowo szal dla księżniczki i szacunek dla jej rodziców. Padał na kolana przed ubóstwianą w pełnym salonie. (...) Zbyt nagła niebawem

miała nastąpić zmiana i powrót do dawnych nałogów, aby można przypuszczać szczerą tych uniesień”.

Rodzice księcia Wirtemberskiego najpierw byli na niego poobrażani za grzechy młodości i ślub bez ich formalnej zgody (wśród arystokracji z reguły obie strony widzą mezalians, tu chodziło o to, że Czartoryscy nie są rodziną panującą). Potem zakochali się w słodkiej Marynce i byli na niego poobrażani, za to, jak ją traktuje.

Brutal, chamidło i krętacz

Mimo że pruscy kaprale nie słynęli z finezji, taktu, empatii i dobrych manier, powtórzenie za historykami, że Ludwik miał mentalność właśnie tresera pododdziału piechoty, byłoby nieporozumieniem i zniewagą dla kaprali. Owszem, jego pasją była musztra, znał się na wojskowych regulaminach całkiem nieźle, jednak jego napędem były po prostu tępa agresja, złośliwość oraz wielokierunkowy prymitywizm. Młodzi osiedli we włościach Ludwika na Pomorzu, acz kontrakt ślubny przewidywał, że Maria kilka miesięcy w roku będzie spędzać w Puławach. Mąż utrudniał jak mógł. Awantury wywoływał pod łada pretekstem. Był chorobliwie zazdrośny, chociaż Marynka nie dawała ku temu najmniejszych powodów. Każdy list z Puław i każdy gest przywiązania do rodziny spotykał się ze sprzeciwem i epitetami pod adresem całego rodu Czartoryskich. Znowuż Dębicki: „Nie jest to już zawód w miłości, bo miłości nigdy do męża nie czuła, ale cicha ofiara płynąca z uczuć religijnych, aby dotrwać w pełnieniu obowiązków przed ołtarzem przyjętych, choć w związku z człowiekiem, który łączył w sobie popędliwość szaleńca z instynktami zbrodniarza”.

Oczywiście po każdej awanturze następowały przeprosiny, tarzanie się po ziemi przed żoną i księciem Adamem, który w międzyczasie spłacał kolejne długie gagatki. Księżę w poprawę łajdaka chciał wierzyć, Marynka chyba wierzyć musiała.

cdn.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNYM RYSUNKU

Wielka Synagoga w Łęcznej

Rysunek Henryka Zwołakiewicza z jego artykułu o Łęcznej zamieszczonego w magazynie Ziemia nr 17 z 1929 roku. Zbudowana w 1655 bożnica jest jedną z nielicznych dobrze zachowanych w regionie. Wzniesiona z kamienia i cegły, wydaje się, że pierwotnie w stylu renesansowym, wiele razy, zwykle w związku z pożarami (pierwszy raz najpewniej już w 1670...), była przebudowywana, ewoluując w stronę baroku, a potem tracąc część cech wyróżniających. Niektóre jej elementy (m.in. babiniec) powstały później. Wiernym służyła do 1939 roku. W czasie okupacji została zdewastowana przez Niemców i była wykorzystywana jako magazyn zboża. Po 1945 r. ulegała dalszej degradacji, a część ruchomego



wyposażenia rozkradziono. W 1952 roku podjęto decyzję o jej rozbiórce, została ona jednak zmieniona i budynek wyremontowano, przez lata

służył jako muzeum. W środku zachowało się wiele oryginalnych elementów wystroju: wnęka w ścianie, w której przechowywane były zwoje

Tory (Aron Ha-Kodesz) czy centralne podwyższenie służące do odczytywania Tory i głoszenia kazań (bima).

Zbigniew Smółko

W gronie najlepszych w województwie

Pasmo wojewódzkich sukcesów. Nasze gminy wysoko w rankingu

W Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2025 w czołówce wojewódzkiej w kategorii wiejskiej uplasowały się reprezentantki powiatu bialskiego. Trzecie miejsce zajęły Wisznice i czwarte gm. Biała Podlaska.

Ogłoszony w styczniu ranking organizowany był przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej i Wojewódzki Urząd Statystyczny. Jak tłumaczą organizatorzy, wyniki rankingu pokazują, które gminy rozwijają się najbardziej harmonijnie i skutecznie wykorzystują swój lokalny potencjał.

- Ranking Gmin Lubelszczyzny to jedno z najbardziej rozpoznawalnych narzędzi oceny jakości zarządzania lokalnego w tym województwie – podkreśla FRDL.

Piotr Dragan, wójt Wisznice, nie ukrywa zadowolenia, że jego gmina została uhonorowana aż dwoma prestiżowymi wyróżnieniami w Rankingu Gmin Lu-



Gala wręczenia wyróżnień w Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2025. Drugi od lewej wójt Wisznice Piotr Dragan

belszczyzny 2025, czyli została liderem powiatu bialskiego oraz zajęła III miejsce w kategorii gmin wiejskich w województwie lubelskim. W woj. lubelskim jest w sumie 213 gmin, w tym 165 wiejskich.

- Zmieniły się kryteria, wcześniej uwzględniano 15 wskaźników, a teraz 25. Wysoko zostały ocenione nasze inwestycje i innowacje oraz aktywizacja społeczna. Dzięki istniejącej u nas farmie wiatrowej zwiększyliśmy w 2025 roku dochody budżetowe. Podobnie cenny jest zakład

opiekuńczo-leczniczy. To nam podreperowało osiągnięcia budżetowe – wyjaśnił nam Piotr Dragan.

Dodał, że gmina Wisznice finansuje inwestycje ze środków zewnętrznych, głównie unijnych.

- To wszystko punktowało i dało nam wysokie miejsce. Ten efekt jest wynikiem pracy całego naszego zespołu Urzędu Gminy. Jestem bardzo wdzięczny wszystkim naszym pracownikom – podsumowuje wójt.

Warto przypomnieć, że gmi-

na Wisznice została liderem województwa 2024 w ogólnej klasyfikacji i liderem w kategorii gmin wiejskich 2024 w Rankingu Gmin Lubelszczyzny. Za 2023 rok zaś została sklasyfikowana na czwartym miejscu w kategorii gmin wiejskich.

Seria sukcesów bialskiej gminy

Konrad Gąsiorowski, wójt gm. Biała Podlaska, w mediach społecznościowych odnotował, że jego gmina zajęła wysokie,

czwarte miejsce w województwie.

- To dla mnie ogromna duma, bo ten ranking powstaje na podstawie twardych danych. Główny Urząd Statystyczny obiektywnie pokazuje, że nasza gmina rozwija się bardzo dobrze. Co ważne – dobór wskaźników był przemyślany zarówno merytorycznie, jak i statystycznie, tak aby jak najlepiej pokazać realny poziom rozwoju gmin. Ranking premiuje gminy rozwijające się w sposób zrównoważony – zaznaczył.

Podziękował wszystkim, którzy pracowali na ten wynik. Powiedział nam, że jednak jako były sędzia piłkarski nie mógł być w pełni usatysfakcjonowany z miejsca poza podium...

- Wszystkie wskaźniki mieliśmy dobre: dochody, inwestycje, polityka oświatowa (aż dziewięć szkół!), żłobek, przedszkola, komunikacja miejska na naszych terenach, wzrost liczby mieszkańców z miesiąca na miesiąc – wójt wyliczał liczne argumenty, które jeszcze odegrają znaczącą rolę w kolejnych rankingach.

Konrad Gąsiorowski przyznał, że ten styczniowy tydzień był bogaty w pozytywne wydarzenia dla gminy. Oto wice-marszałek województwa Piotr Breś i członek zarządu Jarosław Kwasek wręczyli wójtowi Białej Podlaskiej prawie 5 mln zł na budowę sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej w miejscowościach Terebela, Jażwiny oraz Ciciwór Duży.

Wójt powiedział nam, że już jest rozstrzygnięty przetarg na wykonanie tej inwestycji.

Kilka dni wcześniej starosta bialski Mariusz Filipiuk oraz wicestarosta Artur Grzyb podpisali z wójtem Konradem Gąsiorowskim akt notarialny dotyczący podarowania działki w Grabanowie na rzecz gminy Biała Podlaska. Wartość przekazanej nieruchomości to ponad 310 tys. zł. Na darowanym terenie planowane jest zbudowanie targowiska – miejsca handlu dla rolników i ich domowników oraz strefy rekreacji – przestrzeni odpoczynku i integracji dla mieszkańców.

(Pim)

Modernizacja ujęcia przy ul. Brzeskiej

Na ujęciu wody przy ulicy Brzeskiej w Międzyrzeczu Podlaskim trwają prace związane z rekonstrukcją dwóch wysłużonych studni głębinowych, które od kilkudziesięciu lat zaopatrują miasto w wodę pitną. Inwestycja ma kluczowe znaczenie dla utrzymania bezpieczeństwa i niezawodności dostaw wody dla mieszkańców w kolejnych latach.

Przeprowadzona wcześniej inspekcja z wykorzystaniem kamery podwodnej wykazała bardzo poważne zużycie obu studni. Ich sprawność znacząco spadła w porównaniu do parametrów z momentu wykonania – studnia nr 1, uruchomiona w 1977 roku, straciła ponad 55 procent wydajności, natomiast studnia nr 2 z 1984 roku – blisko 72 procent. Dodatkowo stwierdzono zaawansowaną korozję stalowych rur oraz bardzo zły stan techniczny obu obiektów.

W ubiegłym roku w przetargu wyłoniono wykonawcę robót



Regeneracja byłaby wysoce ryzykowna

Eksploatacja studni w obecnym stanie prowadziłyby do dalszego, systematycznego spadku ich sprawności hydraulicznej, a ewentualna regeneracja byłaby wysoce ryzykowna technicznie i nieopłacalna ekonomicznie. Dlatego podjęliśmy decyzję o ich rekonstrukcji, co ma przynieść znaczącą poprawę zarówno stanu technicznego studni, jak i parametrów użytkowych.

- firmę „Wiercenie Studni Głębinowych” Sp. z o.o. z Gniezna. Koszt inwestycji wynosi blisko 730 tys. zł.

Prace rozpoczęto od próby rekonstrukcji studni nr 2, jednak podczas robót doszło do zerwania kolumny filtrowej. Analiza wykazała, że na odcinku około 20 metrów rury zostały zwałowione i zgniecione, co uniemożliwiło skuteczną naprawę. W tej sytuacji zapadła decyzja o wykonaniu nowego, zastępczego otworu – studni nr 2A – oraz o likwidacji uszkodzonej studni nr 2.



Jakość wody pozostaje niezmienną

Dążymy do zapewnienia mieszkańcom stałego dostępu do wody najwyższej jakości. Modernizacja studni na ujęciu wody przy ul. Brzeskiej jest konieczna, by utrzymać bezpieczeństwo i niezawodność dostaw wody na kolejne lata. Wszystkie prace prowadzone są z zachowaniem najwyższych standardów, a jakość dostarczanej wody pozostaje niezmienną.

7 stycznia rozpoczął się drugi etap prac, obejmujący rekonstrukcję studni nr 1, która przez 47 lat eksploatacji nie była poddawana żadnym zabiegom regeneracyjnym. Również tutaj badania kamerą potwierdziły bardzo zły stan techniczny. W przypadku niepowodzenia rekonstrukcji przewidziano wykonanie nowej studni zastępczej nr 1A.

Prowadzone prace nie mają wpływu na jakość wody dostarczanej mieszkańcom.

Kamil Pulik

Milionowa inwestycja w międzyrzecki Zakład Opieki Zdrowotnej

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim realizuje jeden z największych w ostatnich latach projektów modernizacyjnych. Dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności placówka przejdzie gruntowną cyfrową transformację.

Wartość całego projektu wynosi 7,26 mln zł, z czego 6 mln zł pochodzi z dofinansowania Unii Europejskiej.

Jednym z głównych celów inwestycji jest pełna cyfryzacja pracy szpitala. Zakupione i wdrożone zostaną nowoczesne systemy informatyczne, które umożliwią m.in.: prowadzenie dokumentacji medycznej w formie elektronicznej, szybki dostęp lekarzy do historii choroby pacjenta, cyfrowe przechowywanie badań obrazowych (RTG, tomografia, USG)

Inwestycja umożliwi m.in. prowadzenie dokumentacji medycznej w formie elektronicznej, szybki dostęp lekarzy do historii choroby pacjenta, cyfrowe przechowywanie badań obrazowych (RTG, tomografia, USG)

w systemie PACS, integrację wszystkich systemów z krajową platformą P1 oraz sprawną wymianę danych między oddziałami dzięki standardowi HL7.

Szpital zostanie również wyposażony w nowoczesną infrastrukturę IT: serwery, macierze dyskowe, systemy kopii zapasowych, komputery oraz tablety dla personelu medycznego.

Projekt zakłada wdrożenie rozwiązań opartych o sztuczną inteligencję oraz podłączenie szpitala do Platformy Usług Inteligentnych Centrum e-Zdrowia. Dane medyczne będą mogły być analizowane przez nowoczesne algorytmy wspierające lekarzy w procesach diagnostycznych i terapeutycznych.

Duży nacisk położono również na cyberbezpieczeństwo. W ramach projektu wdrożone zostaną: zaawan-

sowane systemy ochrony sieci i danych, oprogramowanie antywirusowe oraz system DLP chroniący przed wyciekiem danych, profesjonalny system kopii zapasowych, audyt bezpieczeństwa oraz szkolenia personelu w zakresie ochrony danych i cyberzagrożeń.

Nowe rozwiązania mają znacząco usprawnić codzienną pracę lekarzy, pielęgniarek i administracji, ograniczając biurokrację i zwiększając ilość czasu poświęcanego pacjentom.

Dla mieszkańców regionu ma to oznaczać szybszą diagnostykę, lepszą koordynację leczenia, większe bezpieczeństwo danych medycznych oraz wyższą jakość usług zdrowotnych.

Kamil Pulik

Trzy bramki i niestrzelony rzut karny

Piłkarze Motoru Lublin wrócili do zmagania w PKO BP Ekstraklasie po 49 dniach przerwy. W premierowym spotkaniu o stawkę w 2026 roku żółto-biało-niebiescy podejmowali Pogon Szczecin.

Gdy na Motor Lublin Arenie wybrzmiewał pierwszy gwizdek, termometry w mieście wskazywały -14 stopni Celsjusza. Mroźna aura sprawiła, że na trybunach pojawiło się w niedzielę 8319 widzów, co dało tylko 55 procent zapelnienia dostępnych krzesełek na stadionie. Trener Mateusz Stolarski zapewniał jednak na przedmeczowej konferencji prasowej, że warunki pogodowe nie są dla jego podopiecznych problemem.



Tak Karol Czubak cieszył się z jedenastego gola w sezonie

Słowa szkoleniowca zostały potwierdzone na samym początku spotkania. Nie minęło bowiem nawet 180 sekund, a gospodarze otworzyli wynik. Udało się to za sprawą piłki dośrodkowanej przez Fabio Ronaldo z lewego skrzydła, która szczęśliwie odbiła się od nabiegającego Karola Czubaka i wpadła do

siatki. Dla napastnika Motoru był to jedenasty gol w bieżących rozgrywkach krajowej elity. Przed upływem drugiego kwadransa miejscowi prowadzili 2:0. Tym razem, po świetnym podaniu od Bartosza Wolskiego skrzydłowy Mbaye Jacques Ndiaye znalazł się oko w oko z bramkarzem Pogoni. Senegal-

czyk nie zmarnował tej okazji i podwyższył wynik dla zespołu z Lublina. To udany powrót 22-latk do ekstraklasy, w której ostatni raz zagrał 29 września ubiegłego roku. Następnie zmagał się z kontuzją stawu skokowego. Trafienie zanotowane przeciwko „Portowcom” było dla popularnego „Jacka” trzecim w obecnym sezonie.

Do przerwy ekipa ze Szczecina zdołała zdobyć bramkę kontaktową. Na listę strzelców wpisał się Fredrik Ulvestad. Po jego uderzeniu futbolówka odbiła się jeszcze od interweniującego Ivo Rodriguesa, co niewątpliwie miało wpływ na trajektorię lotu piłki. W pierwszej połowie Motor stworzył więcej sytuacji bramkowych i prezentował skuteczniejszy futbol od Pogoni. Jednak bramka dla „Portowców” zapowiadała emocje po zmianie stron.

Od początku drugiej połowy rywalizacja toczyła się w szybkim tempie i na murawie nadal nie brakowało ofensywnej gry. Swoje szanse mieli zarówno żółto-biało-niebiescy, jak i przyjezdni. Brakowało im jednak skutecznego wykończenia.

W 68. minucie sędzia Łukasz Kuźma podyktował rzut karny za zagranie ręką w „szesnastce” przez Bartosza Wolskiego. Piłkę na „wapnie” ustawił Kamil Grosicki, ale reprezentant Polski nie był w stanie pokonać dobrze dysponowanego Ivana Brkicia.

Ostatecznie więcej bramek nie padło, choć Pogoń miała przewagę w posiadaniu piłki i mocno naciskała na drużynę miejscowych. Lublinie potrafilo jednak szczególnie bronić, dzięki czemu sięgnęli po cenne trzy punkty. Dla podopiecznych trenera Stolarskiego była to piąta wygrana w rozgrywkach.

W następnej kolejce „Motorowcy” zmierzą się na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Początek derbów wschodniej Polski zaplanowano w sobotę, 7 lutego o godzinie 17:30 w stolicy województwa Podlaskiego.

Motor Lublin - Pogoń Szczecin
2:1 (2:1)

Bramki: Karol Czubak 3, Mbaye Jacques Ndiaye 27 – Fredrik Ulvestad 36
Motor: Brkić – Stolarski, Bartoś, Mathys, Luberecki, Samper (61 Łabojko), Wolski, Rodrigues (85 Karasek), Ndiaye (85 Lewandowski), Ronaldo (73 Król), Czubak (73 Dadashov)

Karol Kurzępa

Słodko-gorzkie pięciosetówki

To był wyczerpujący tydzień dla zespołu Bogdanki LUK-u Lublin. Dwa mecze i dwie pięciosetówki zakończone z różnym skutkiem.

Tydzień podopieczni Stephane Antigi rozpoczęli we wtorek w Lidze Mistrzów. W pierwszym spotkaniu w Belgii siatkarze z Lublina okazali się lepsi, ale męczyli się z miejscowymi w pięciosetowym boju. Spodziewać się można było jednak, że u siebie pójdzie im znacznie lepiej.

Mecz znów był bardzo wyrównany, ale przez większość pierwszego seta w Lublinie prowadzili przyjezdni. Skuteczniejsi okazali się w kluczowym momencie, kiedy od wyniku 21:21 zdobyli trzy kolejne „oczka” i prowadzenia już nie oddali. Partię zakończyli wygraną 25:23. Druga odsona była już inna i LUK prezentował się już znacznie lepiej. Czterokrotnie podopieczni Stephane’a Antigi prowadzili pięcioma punktami, ale niespodziewanie roztrwonili przewagę. Od wyniku 18:18 lepsi byli już Belgowie, którzy

zbudowali sobie bezpieczną zaliczkę i nie stracili jej do końca. Wygrali 25:23 i w meczu prowadzili 2:0.

Trzeci set był więc dla Lublinian o być albo nie być we wtorkowym meczu. Przez większość czasu prowadzili goście, ale tym razem dość szalona końcówka była lepsza w wykonaniu miejscowych. Co prawda Belgowie mieli dwie piłki meczowe, ale udało się je obronić i uratować partię - żółto-czarni wygrali 27:25 po długiej walce. W czwartej odsonie byli z kolei absolutnie bezbłędni - pozwolili przeciwnikom na zdobycie zale-

dwie 16 punktów i doprowadzili do tie-breaka.

Ostatecznie wojnę nerwów wygrali mistrzowie Polski, dopełniając kapitalnego powrotu i wygrali spotkanie 3:2.

Kolejny arcytrudny mecz czekał ich w niedzielę. Tym razem wybrali się do Rzeszowa w ramach PlusLigi. Tutaj początek nie był w żadnym razie jednostronny. Pierwsza partia należała do gości, którzy wygrali do 20. Na odpowiedź Resovii nie musieliśmy długo czekać i po dwóch partiach było 1:1.

W trzecim secie bardziej konsekwentni byli rywale

i znów LUK stał pod ścianą, a porażka wyrzucała ich z meczu. Ponownie jednak pod presją byli bardzo skuteczni i doprowadzili do rezultatu 2:2.

Tak jak całe danie w postaci czterech setów było niezwykle smakowite, tak deser udał się tylko jednej ekipie. Pod siatką rządziła tylko i wyłącznie jedna ze stron i była to zdecydowanie drużyna z Rzeszowa. Wszystko zepsuło się przy stanie 6:6. Od wtedy Bogdankę LUK było stać tylko na dwa punkty przy dziewięciu rywała i tie-break padł łupek

rzeszowian, którzy triumfowali w nim 15:8

Bogdanka LUK Lublin - Knack Roeselare
3:2
(22:25, 23:25, 27:25, 25:16, 15:13)

Resovia Rzeszów - Bogdanka LUK Lublin
3:2
(20:25, 25:18, 25:21, 22:25, 15:8)

Filip Ogórek

Kibice PGE Startu najedli się wstydu

Nieco emocji i ogromne rozgoryczenie - to otrzymali kibice PGE Startu Lublin, który w niedzielę zagrał z ostatnim zespołem w Orlen Basket Lidze. Najlepszy zespół ekstraklasy okazał się zbyt mocny dla wicemistrzów Polski.

Przed meczem zespół z Krosna zajmował ostatnie miejsce w lidze i miał za sobą serię sześciu porażek. Można było śmiało stwierdzić, że u siebie Start nie powinien problemu z takim rywalem. Początek meczu pokazał jednak, że takie stwierdzenie było ogromnym błędem. Już w pierwszej kwarcie przyjezdni prowadzili 10 punktami, a w drugiej jeszcze zwiększali prowa-

dzenie. Lublinianie nie byli tak skuteczni, nie bronili tak dobrze i nie byli tak zdeterminowani. Goście absolutnie zaskoczyli podopiecznych Wojciecha Kamińskiego i przed długą przerwą wygrywali 59:39.

Rozpoczęcie drugiej połowy dało lubelskim kibicom sporo nadziei, bo miejscowi zdobyli dziewięć punktów z rzędu i zaczęli odrabiać stratę. Goście zdołali się jednak otrząsnąć i kolejne siedem „oczek” było ich autorstwa, a wściekły trener Kamiński brał przerwę na żądanie. Po niej jego podopieczni znów wzięli się do roboty i zniwelowali stratę do wyniku 66:76. Czwarta kwarta zaczęła się znakomicie i w pierwsze pięć minut Start odrobił stratę do zaledwie czterech punktów. Już minutę później było to już tylko dwa

„oczka”. Niestety kluczowy moment znów należał do gości, którzy zaliczyli dwa dobre zatrzymania w defensywie, a później trafili dwie „trójki”. Dzięki temu na 90 sekund do końca prowadzili 90:83. W samej końcówce Lublinianie jeszcze próbowali, ale finalnie przegrali aż 87:95 z ostatnim zespołem w lidze, dla którego było to pierwsze wyjazdowe zwycięstwo w sezonie.

PGE Start Lublin - Miasto Szkła Krosno
87:95
(20:30, 19:29, 27:17, 21:19)

Start: O’Reilly 20, Ford 17, Wright 13, Tokoto 12, Put 11, Griffin 9, Pelczar 5, Frankamp, Krasuski.

Kacper Ciuksza

Koszykarki ze zmiennym szczęściem

Lotto AZS UMCS Lublin ma za sobą kolejne dwa mecze w Orlen Basket Lidze Kobiet. Podopieczne trenera Karola Kowalewskiego zanotowały w minionym tygodniu porażkę oraz wygraną.

W środę akademicki musiał przełknąć gorzką pigułkę w Poznaniu. Lublinianki toczyły bowiem wyrównany bój z Enea AZS, ale tylko przez 30 minut. W czwartej kwarcie rzuciły zaledwie cztery oczka przy 22 punktach przeciwniczek, co kosztowało je czwartą porażkę w sezonie. Jedynym pozytywnym był udany debiut doświadczonej Brooque Williams, która w ostatnich dniach stycznia została ściągnięta do klubu w miejsce Destiny Slocum. Druga z wymienionych Amerykanek rozwiązała umowę z porozumieniem stron.

Enea AZS Politechnika Poznań - Lotto AZS UMCS Lublin
83:62
(23:16, 22:23, 16:19, 22:4)

Lublin: Williams 20, Gatling 12, Stanković 7, Wojtala 6, Ullmann 5, Ryan 5, Wnorowska 5s, Borkowska 2

W niedzielę biało-zielone nie popełniły tego rodzaju błędów przeciwko SKK Polonii Warszawa. Już do przerwy prowadziły 39:28, kontrolując przebieg boiskowych wydarzeń. Po zmianie stron przypieczętowały zasłużone zwycięstwo. Najskuteczniejsza na parkiecie była środkowa Markeisha Gatling, która rzuciła 19 punktów. Double-double zanotowała natomiast Kamila Borkowska - autorka 12 oczek i 11 zbiórek. Z kolei debiutująca przed lubelską publicznością Brooque Williams zakończyła potyczkę

z 15 punktami na koncie. Drugi w tym sezonie triumf nad ekipą ze stolicy sprawił, że Lotto AZS UMCS będzie w dobrych nastrojach przystępować do kolejnej potyczki. Już w czwartek lubelski zespół zagra w hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli przy Alejach Zygmuntowskich z francuskim Lattes Montpellier w ramach ćwierćfinału międzynarodowych rozgrywek EuroCup. Początek tej konfrontacji zaplanowano na godzinę 18.

Lotto AZS UMCS Lublin - SKK Polonia Warszawa
79:62
(18:15, 21:13, 24:16, 16:18)

Lublin: Gatling 19, Williams 15, Ryan 15, Borkowska 12, Wojtala 9, Morawiec 4, Stanković 2, Wnorowska 2, Ullmann 1, Adamczuk

Karol Kurzępa

Orlęta. Zimny prysznic przy minusowej temperaturze

Gracze Orląt rozpoczęli serię gier sparingowych. Zespół Dariusza Dziewulskiego w pierwszym meczu uległ 2:5 Pogoni II Siedlce.

- Na chodzonego nic nie da się zrobić. Nasze cele do zrealizowania legły w gruzach. Nie będę się tłumaczył. Zagraliśmy słabo i przegraliśmy zasłużenie - mówi szkoleniowiec.

Dziewulski po raz pierwszy mógł zobaczyć swoich podopiecznych w warunkach meczowych. Drużyna rozpoczęła przygotowania 9 stycznia. Żółto-czerwoni trenują trzy razy w tygodniu. - Na pozycjach będziemy robić korekty. Chcę szukać nowych pozycji swoim podopiecznym - dodaje trener, który w przerwie zimowej zastąpił na stanowisku Piotra Wałachowskiego.

Pogoń II Siedlce - Orlęta Łuków 5:2 (4:0)

Bramki: Szustek, Ozygała.

Orlęta: Dzido - Goławski, Młynarczyk, Borkowski, Szymek, Jaworski, Stefaniuk, Mat. Ebert, Szustek, Charczuk, Jastrzębski. Ponadto grali: Jakimiński, Kłoda, Mućko, Ozygała, Mac. Ebert, Kąkol, Rudź, Świerczewski.



- Na chodzonego nic nie da się zrobić. Nasze cele do zrealizowania legły w gruzach. Nie będę się tłumaczył. Zagraliśmy słabo i przegraliśmy zasłużenie - mówi szkoleniowiec po meczu z Pogonią II

W Gończycach

Przed zespołem kolejne spotkanie.

W sobotę o godz. 13 Łukowianie zagrają na boisku w Gończycach z Wętrzą Zbuczyn. W planach są boje z: Wilgą Garwolin, Podlasie Biała Podlaska, KS-em Drelów, Mazovią Mińsk Mazowiecki oraz Polesiem Kock.

Idzie młodzież

W starciu z Pogonią II szansę otrzymało dwóch młodych zawodników.

- Franciszek Świerczewski może zagrać na kilku pozycjach. Poradzi sobie na środku obrony, ale również jako defensywny i ofensywny pomocnik. Jego

starszy brat Bolestaw wcześniej również grał w Orlętach - mówi Dziewulski.

Na boisku w Siedlcach wystąpił również Igor Rudź. - To nasz wychowanek, prawy obrońca. Mamy do czynienia z młodym, perspektywicznym graczem - dodaje.

Ważne wzmocnienie

Nowym graczem Orląt będzie Maciej Stefaniuk.

Gracz Pogoni Siedlce urodził się w 2008 roku. Defensywny pomocnik wyróżnił się w meczu ze swoimi niedawnymi kolegami z zespołu.

„Ory” wraca do Orląt

W rewanżach w zespole z Łukowa będzie występował



W rewanżach w zespole z Łukowa będzie występował Damian Ozygała

Damian Ozygała.

25-letni zawodnik pochodzący z Woli Gułowskiej ostatnio grał w Polesiu Serokomla. Nie tak dawno wraz z drużyną 18. Dywizją Zmechanizowaną z Siedlec zdobył brązowy medal mistrzostw Polski w futsalu. Turniej odbył się w Wędrzynie, w województwie lubuskim.

„Cinek” między słupkami

Wszystkie znaki na ziemi i niebie mówią, iż nowym zawodnikiem Orląt będzie Marcin Dzido.

„Cinek” przez lata bronił dostępu do bramki Sokoła Adamów. W razie potrzeby zdejmował rękawice i hasał w ataku.



Do sztabu łukowskich Orląt, po trzech latach wrócił Szymon Strojek, który pełni funkcję asystenta trenera pierwszej drużyny

Przez pewien czas był nawet prezesem klubu. Ostatnio występował w Absolvencie Domaszewnica pod wodzą byłego trenera Orląt - Roberta Różańskiego.

Strojek asystentem „Paczki”

W ekipie czwartoligowców pojawił się nowy-stary szkoleniowiec.

Do sztabu łukowskich Orląt, po trzech latach wrócił Szymon Strojek, który pełni funkcję asystenta trenera pierwszej drużyny. Niegdyś pracował w drużynach młodzieżowych Orląt Radzyń Podlaski. Strojek posiada licencję UEFA A.



PLAN SPARINGÓW ORLĄT

2:5 Pogoń II Siedlce
07.02., Wętrza Zbuczyn
14.02., Wilga Garwolin
21.02., Podlasie Biała Podlaska
22.02., KS Drelów
28.02., Mazovia Mińsk Mazowiecki
01.03., Polesie Kock

mp

Sparing z Orlętami przełożony. Podlasie zagra w lutym

Zaplanowany na sobotę mecz kontrolny Podlasia Biała Podlaska z Orlętami Radzyń Podlaski nie dojdzie do skutku w pierwotnym terminie. Decyzja o przełożeniu spotkania została podjęta wspólnie przez oba kluby ze względu na trudne warunki atmosferyczne.

Głównym powodem była zamrznięta murawa oraz zagrożenie dla zdrowia zawodników. - Boisko jest w złym stanie i gra w takich warunkach mogłaby narazić piłkarzy na kontuzje. A zdrowie zawodników jest dla nas absolutnym priorytetem - podkreśla trener Podlasia, Maciej Oleksiuk.

Nowy termin sparingu ustalono na 4 lutego. Spotkanie odbędzie się o godzinie 15:15 na



Piłkarze Podlasia mieli zagrać z Orlętami Radzyń Podlaski. Z uwagi na ogromne mrozy mecz odbędzie się w najbliższą środę. Z kolei w sobotę Bialczanie pojadą do Łomży (fot. Gerard Maksymiuk / Podlasie Biała Podlaska)

boisku ze sztuczną nawierzchnią w Białej Podlaskiej.

To jednak nie były jedyne ciekawe sprawdziany formy bialczan w najbliższym czasie. Już 7 lutego o godzinie 13 Podlasie zmierzy się z jednym z czołowych zespołów III ligi (grupa I)

ŁKS-em Łomża. Drużyna prowadzona przez Marcina Sasala potwierdziła wysoką dyspozycję w ostatnim sparingu, wygrywając 3:2 z liderem grupy IV, Avią Świdnik.

Bohaterem tamtego spotkania został Hubert Antkowiak, który



PLAN SPARINGÓW PODLASIA

2:6 Pogoń Siedlce
0:0 Jagiellonia II Białystok
2:1 Orlęta Radzyń Podl.
04.02., Orlęta Radzyń Podl.
07.02., ŁKS Łomża
13.02., Hetman Zamość
21.02., Orlęta Łuków

popisał się hat-trickiem. Najlepszy strzelec jesiennej rundy III ligi w Polsce, mający na koncie 16 bramek, po raz kolejny udowodnił swoją skuteczność.

mp

Śp. Ewaryst będzie w naszych serach



Śp. Ewaryst Gasiewicz zmarł w wieku 79 lat

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili smutek, żal, okazali wsparcie, życzliwość oraz uczestniczyli we Mszy Św. i ceremonii pogrzebowej śp. Ewarysta Gasiewicza.

Dziękujemy rodzinie, sąsiadom, członkom BOZPN-u, kolegium sędziów, piłkarzom, kibicom, przyjaciółom oraz pra-

cownikom Oddziału Kardiologii Zachowawczej szpitala w Białej Podlaskiej opiekę, wszelką pomoc, modlitwę, wieńce i kwiaty.

Wyrazy szacunku za okazane dobro składa syn Grzegorz z rodziną

Msza św. na 30. dzień po śmierci - 18 lutego, godz. 6.30. Od uczestników pogrzebu 27 lutego, godz. 6.30 (w kościele przy ul. Długiej w Białej Podlaskiej).

mp

BIA

Nowoczesny sprzęt wzbogacił białską onkologię

Bialski szpital dementuje: Nie jesteśmy zadłużeni! I chwali się nowym sprzętem

Bialski szpital ma zobowiązania (na początku grudnia wynosiły 92,77 mln zł i, jak podkreśla szpital, nie było to zadłużenie), a należności z NFZ za wykonane w 2025 roku świadczenia są obliczane na 105,37 mln zł. Tylko w ciągu dwóch lat pozyskano tam na inwestycje około 155 mln zł.

W lubelskich mediach pojawiły się informacje o „astronomicznym” zadłużeniu dziesięciu szpitali w woj. lubelskim. Utworzono nawet ranking „najbardziej zadłużonych placówek medycznych podległych marszałkowi”, w którym na trzeciej pozycji, chociaż w rzeczywistości pod względem wielkości powinien być na szóstej, znalazł się Wojewódzki Szpital Specjalistyczny (WSzS) w Białej Podlaskiej z zobowiązaniem 92,77 mln zł.

Skierowaliśmy zatem pytanie do dyrekcji bialskiego szpitala, czy długi tej lecznicy, odnoszącej przecież sukcesy inwestycyjne, rzeczywiście wynoszą aż prawie 93 mln zł.

Zadłużenie wynosi 0 zł

Główna księgowa szpitala Jolanta Seroczyńska kategorycznie podkreśliła, że WSzS nie ma zadłużenia, ale tylko zobowiązania, które są terminowo realizowane. W potocznym języku te dwa pojęcia bywają używane zamiennie, ale w ocenie kondycji finansowej firmy muszą być rozróżniane.

WSzS w Białej Podlaskiej nie ma zadłużenia, gdyż nie posiada przeterminowanych zobowiązań, które przekroczyły termin spłaty. W związku z powyższym zadłużenie WSzS wynosi 0 zł. WSzS w swojej ewidencji posiada zobowiązania ogółem, wynikające z normalnej, bieżącej działalności, które na 30 listopada 2025 roku wynosiły 92,77 mln zł, niemniej są to terminowe płatności wynikające z realizowanych bieżących dostaw i usług, prowadzonych inwestycji, a także terminowych spłat zaciągniętych kredytów bankowych – wyjaśniła główna księgowa szpitala.

Podkreśliła, iż są to terminowo realizowane zobowiązania WSzS, nie są to przeterminowane zaległości. Należności z NFZ za wykonane w 2025 roku świadczenia na dzień 31 grudnia 2025 roku wynoszą 105,37 mln zł, w tym należności za nadwykonania 48,65 mln zł – zaznaczyła Jolanta Seroczyńska.

W czołówce krajowej większych szpitali

Dobre wyniki ekonomiczne bialskiego szpitala są doceniane także na forum krajowym.

W listopadzie w rankingu BFF Banking Group najlepiej zarządzanych szpitali publicznych w Polsce, pod względem efektywności finansowej, w kategorii kontraktów z NFZ powyżej 400 mln zł rocznie na czwartym miejscu ex aequo zostały sklasyfikowane Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej i Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu.



Artur Koziół, dyrektor bialskiego WSzS, na tle nowego sprzętu, podsumowywał wyniki z 2025 roku

skiej i Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu.

- To pokazuje, że konsekwentne budowanie kultury współpracy, odpowiedzialności i szacunku dla pacjenta przynosi wymierne rezultaty – nie tylko medyczne, ale również społeczne i ekonomiczne – zaznaczył Artur Koziół, dyrektor szpitala, podczas konferencji połączonej z prezentacją nowego sprzętu.

Satysfakcja dyrektora

Podkreślił, iż szpital w 2025 roku rekordowo obsłużył w Ambulatoryjnej Opiece Specjalistycznej około 200 tys. pacjentów oraz odnotował prawie 40 tys. hospitalizacji. Placówka wykonała ryczałt na poziomie 111 proc. i miała dodatni wynik finansowy.

- O sukcesie nie decyduje wyłącznie wielkość budżetu, ale przede wszystkim strategia zarządzania: codzienna praca na danych, świadome pozyskiwanie kapitału zewnętrznego oraz troska o płynność finansową, która daje nam oddech i pozwala podejmować odważne, ale bezpieczne decyzje rozwojowe: zawsze z myślą o pacjencie i stabilności organizacji – zaznaczył Artur Koziół.

Zysk WSzS (netto)

2023 r. - 4,98 mln zł
2024 r. - 5,59 mln zł

Wynagrodzenia

2023 r. - 159,3 mln zł
2024 r. - 179,5 mln zł

Podczas spotkania podziwiano m.in. pomagający w operacjach system neuronawigacji z ramą stereotaktyczną i aparatem RTG z ramieniem C w systemie 3D współpracującym z ultrasonografią endoskopową. Szpital zakupił także umożliwiające wykonywanie badań bezpośrednio przy pacjencie trzy mobilne aparaty RTG i stacjonarny ultra-

Sprzęt klasy premium

sonograf radiodiagnostyczny. Dyrektor dziękował marszałkowi Jarosławowi Stawiarskiemu, członkom zarządu województwa i radnym sejmiku za decyzję inwestycyjną oraz szczególnie senatorowi Grzegorzowi Biereckiemu „za wszystkie działania, również te pozakulisowe, które przyczyniły się do tej dynamiki inwestycyjnej” – jak dosłownie to sformułował.

Senator gratulował dyrektorowi i pracownikom szpitala oraz zauważył, iż przyciągnięcie w ciągu dwóch lat około 155 mln zł na inwestycje w szpitalu to ogromny sukces.

Przedstawiciele kadry medycznej: dr Emilia Sołtan - ordynator oddziału neurochirurgii oraz Adam Derlukiewicz - kierownik oddziału chirurgii w wypowiedziach potwierdzili, że nowoczesna neuronawigacja, endoskopia czy diagnostyka obrazowa klasy premium znacząco zwiększają precyzję leczenia, bezpieczeństwo pacjentów oraz możliwości rozwoju szpitala w dziedzinie nowoczesnej onkologii.

Zwieńczeniem wydarzenia było poświęcenie przez księdza Andrzeja Zozulę, kapelana szpitala, sprzętu medycznego, który od teraz będzie służył pacjentom regionu.

Marek Pietrzela



Jolanta Seroczyńska, główna księgowa szpitala

Czekamy na końcowe rozliczenie z NFZ za 2025 rok

Szpital osiąga dodatki wynik finansowy. Nasze należności z NFZ za wykonane w 2025 roku świadczenia wynoszą 105,37 mln zł. W obecnej chwili czekamy na końcowe rozliczenie umowy z NFZ za 2025 rok, którego termin przypada na 14 lutego, a więc po tym terminie zostaną podjęte stosowne decyzje co do rozstrzeżeń wobec NFZ - w zależności od stopnia zapłaty nadwykonania przez NFZ.

Marek Pietrzela

Medycy uratowali ciężko ранego

Rodzinna kłótnia mogła skończyć się tragedią. Śledczy: Brat o mało nie zabił brata

W lubelskim Sądzie Okręgowym rozpoczął się proces 31-latk, który w czerwcu 2025 roku w Białej Podlaskiej zadał uderzenie nożem w brzuch swego starszego o sześć lat brata.

Po kilku dniach od zdarzenia bialska policja informowała, że szpital powiadomił dyżurnego bialskiej komendy, iż trafił tam 37-latek ranny nożem. Na szczęście ranny mężczyzna szybko uzyskał pomoc medyków.



Michał K. w czasie śledztwa nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oznajmił, że nic nie pamięta z dnia zdarzenia, gdyż był pijany

- Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze, którzy potwierdzili tę informację. Okazało się, że młodszy brat uciekł z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany na terenie miasta podczas wspólnych działań kryminalnych i bialskiej prewencji. Od 31-latka czuć było silną woń alkoholu – stwierdziła wówczas nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy KMP Biała Podlaska.

Jak później ustalili śledczy, napastnik miał ponad 2,8 promila alkoholu we krwi.

Dodała, że młody mężczyzna został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Bialski sąd przychylił

się do wniosku policji i prokuratury i zastosował wobec 31-latka tymczasowy areszt.

W listopadzie prokuratura skierowała do Sądu Okręgowego w Lublinie akt oskarżenia. 31-latek Michał K. został oskarżony o to, że 3 czerwca w Białej Podlaskiej usiłował spowodować u swojego brata ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w ten sposób, że zadał mu uderzenie nożem w okolicę brzucha, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną.

Według ustaleń śledczych, feralnego dnia pokrzywdzony impulsywnie zareagował

na kłótnię Michała K. z ich ojcem. Miał wpaść do kuchni, gdzie rozgrywała się scysja, i uderzyć awanturującego się, pijanego brata pięścią w głowę. Ten, gdy już wstał, trzymając w ręku nóż, zadał nim w rewanżu cios w brzuch brata. Ostrze miało długość 20 cm. Rana zaczęła obficie krwawić, pokrzywdzony wybiegł na podwórko. Niedługo potem został przewieziony do szpitala, gdzie przeszedł operację. Awantura skończyła się dla pokrzywdzonego dwiema kłutymi ranami wątroby oraz raną kłutą poprzecznicy.

Michał K. w czasie śledztwa nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oznaj-

mił, że nic nie pamięta z dnia zdarzenia, gdyż był pijany. W kolejnych zeznaniach powiedział, że po sprzeczce między nim a ojcem, jego brat wbiegł do kuchni, zaczął go bić pięściami po głowie i twarzy i „chyba raz z kolanka”, a on wzięł nóż i „wsadził bratu nóż, aby się od niego odczepił”. Nóż miał mieć w ręku, bo robił kanapki i użył go „bezsmykownie”.

- 23 stycznia rozpoczął się proces Michała K. Kolejny termin rozprawy wyznaczony jest na 27 lutego - poinformowała nas Magdalena Dobosz, starszy inspektor z Biura Prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Marek Pietrzela, Dominik Smagała

Juniorki Szóstki mistrzyniami województwa!

Siatkarki Szóstki Biała Podlaska sięgnęły po tytuł mistrzyń województwa lubelskiego junierek, potwierdzając swoją dominację na regionalnych parkietach.

Podopieczne trenera Grzegorza Piszczka nie tylko wygrały rozgrywki wojewódzkie, ale już w dniach 12 - 15 lutego będą gospodyniami ćwierćfinału mistrzostw Polski.

Droga do złota była imponująca. W fazie grupowej białczanki spisały się znakomicie, wygrywając większość spotkań bez straty seta. W rywalizacji z Tomasiów Tomaszów Lubelski na wyjeździe zwyciężyły pewnie 3:0, a w rewanżu po emocjonującym meczu uległy 2:3. Dwukrotnie pokonały także zespół Avii Świdnik. Te wyniki pozwoliły im po raz drugi z rzędu sięgnąć po mistrzostwo województwa.

Sukces junierek nie jest dziełem przypadku. Na co dzień zawodniczki Szóstki rywalizują

W mistrzowskim składzie wystąpiły: Patrycja Iwaniuk, Zuzanna Bachanek, Michalina Gaponiuk, Agata Kopryjaniuk, Weronika Lenart, Zuzanna Kliza, Anna Borys, Izabela Mróz, Malwina Słowik, Karolina Nuszkaluk, Agata Tarasiuk, Paulina Zaremba, Hanna Korpysz oraz Julia Dejneka. Zespół prowadzi trener Grzegorz Piszcz



również w III lidze senierek, gdzie obecnie zajmują drugie

miejsce w tabeli. Taka lokata daje im awans do półfinałów

i realną szansę walki o II ligę, co tylko podkreśla wysoki poziom

sportowy drużyny.

mp

Anna Bodasińska ma nowy klub!

NETLAND MKS Kalisz konsekwentnie buduje skład w najwyższej klasie rozgrywkowej. Nową zawodniczką kaliskiego zespołu została Anna Bodasińska - niespełna 26-letnia libero pochodząca z Białej Podlaskiej.

Ania w ostatnich latach z powodzeniem rywalizowała na parkietach I ligi oraz Tauron Ligi. Jej transfer to kolejny sygnał, że klub z Kalisza poważnie podchodzi do wyzwań czekających w elicie kobiecej siatkówki.

Bodasińska swoją przygodę ze sportem rozpoczęła w rodzinnych stronach, w UKS-ie Jagiellończyk Biała Podlaska. Już wtedy wyróżniała się ambicją i ogromnym zaangażowaniem. Kolejne kroki stawiała w Szóstce Biała Podlaska, skąd trafiła do jednego z najbardziej utytułowanych klubów młodzieżowych w kraju - ŁKS-u Commercecon Łódź. Tam rozwijała swoje umiejętności, a także występowała w Młodej Lidze Kobiet w barwach Budowlanych Łódź,



zbierając cenne doświadczenie w rywalizacji z najlepszymi młodymi zawodniczkami w Polsce.

Jej seniorska kariera rozpoczęła się w Treflu Sopot, a następnie w sezonie 2017/2018 reprezentowała PWSZ Karpaty Krosno. W kolejnych latach występowała w MKS-ie Dąbrowa Górnicza oraz E.Leclerc Radomce Radom, poznając realia gry na najwyższym poziomie. Sezon 2020/2021

spędziła w Enei PTPS Piła, by później zasilić VolleyWrocław, gdzie ponownie miała okazję mierzyć się z czołówką Tauron Ligi.

Ostatnie miesiące były dla niej szczególnie udane. W barwach Eco Harpoon LOS Nowy Dwór Mazowiecki sięgnęła po mistrzostwo I ligi, co zapewniło zespołowi spód Warszawy historyczny awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Bodasińska była jednym z fi-

larów drużyny, imponując stabilną grą w obronie i pewnym przyjęciem.

- Bardzo się cieszę, że dołączam do zespołu z Kalisza. To dla mnie nowy etap w karierze oraz duża motywacja do dalszej, intensywniej pracy. Jestem ambitna i głodna sukcesów, a cele stawiane przed drużyną są jasno określone, co dodatkowo mnie napędza - podkreśla nowa libero NETLAND MKS Kalisz.

Historia Anny Bodasińskiej to jednak nie tylko sportowy rozwój i kolejne kluby na mapie Polski. To także opowieść o niezwykle silnych, rodzinnych tradycjach sportowych, które od pokoleń wpisane są w dzieje Białej Podlaskiej.

Jej dziadek, Robert Wej, był w latach 60. i 70. jednym z czołowych piłkarzy regionu, reprezentując barwy Podlasia oraz RAKS-u Biała Podlaska. Z kolei wujek Anny, Rafał Wej, to postać doskonale znana lokalnym kibicom futbolu. Przez lata występował m.in. w Podlasiu Biała Podlaska, AZS-ie, AZS-ie AWF, Orłętach Łuków, Granicy Terespol czy Orłętach Radzyń Podlaski, a nawet w klubach polonijnych w Chicago. W historii

białskiego sportu zapisał się jako autor ostatniego gola dla zespołu AZS AWF Biała Podlaska.

Równie mocno z siatkówką związane są kobiety w rodzinie Bodasińskiej. Mama Anny - również Anna - grała w drugoligowym siatkarskim AZS-ie. Tę samą dyscyplinę uprawiała także jej siostra, Monika Wej, obecnie Skóra. Co więcej, mąż Moniki pełnił funkcję kierownika drużyny Podlasia, co jeszcze bardziej podkreśla sportowy charakter tej rodziny.

Imponujące są także osiągnięcia ojca siatkarki - Sławomira Bodasińskiego. Były zawodnik m.in. KSSPR-u Końskie, Iskry Kielce, Wisły Puławy i AZS-u, występował w reprezentacji Polski juniorów w piłce ręcznej. Dwukrotnie sięgał po tytuł króla strzelców najwyższej klasy rozgrywkowej, a po zakończeniu kariery z powodzeniem realizował się jako trener, prowadząc m.in. młodzieżową reprezentację Polski oraz zespół AZS AWF. Obecnie pełni funkcję asystenta trenera Łukasza Kandory w AZS-ie występującym w Lidze Centralnej.

mp

Zagracie w hali?

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie, wspólnie z klubem Victoria Parczew, Burmistrzem Parczewa oraz Starostą Parczewskim, serdecznie zapraszają młodzież, dorosłych oraz zespoły zakładowe, osiedlowe i klubowe do udziału w III Ostatnim Parczewskim Turnieju w piłce 5-osobowej na hali. Impreza odbędzie się 8 lutego o godz. 11.

Turniej jest częścią trzyetapowego cyklu, w którym wyniki poszczególnych zawodów są punktowane i wliczane do ogólnej klasyfikacji drużyn.

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod numerem 83 355 12 51 w biurze MOSiR lub bezpośrednio przed zawodami na hali do godziny 11. Wpisowe wynosi 100 zł od drużyny.

Organizatorzy przewidują także klasyfikację indywidualną, w której wyłonieni zostaną: najlepszy strzelec, najlepszy bramkarz, najlepszy zawodnik oraz MVP każdej drużyny. Dla wszystkich uczestników przygotowano trofea sportowe oraz nagrody rzeczowe, które zostaną wręczone podczas uroczystej gali po zakończeniu całego cyklu rozgrywek.

Rozgrywki prowadzone będą w systemie „każdy z każdym”, a czas trwania meczów uzależniony będzie od liczby zgłoszonych drużyn. Organizatorzy zapewniają sprzęt sportowy oraz sędziów do prowadzenia zawodów.

To doskonała okazja do aktywnego spędzenia czasu i sportowej rywalizacji w nowej formule rozgrywek w sezonie 2025/2026.

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM
O SPORCIE



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie.

Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połyńka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Bliski finał podliczenia Finału WOŚP

Mróz nie zgasił ognia i serc... Bez głośnych fajerwerków

W Białej Podlaskiej trwają jeszcze licytacje atrakcyjnych darów i gadżetów w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Kacper Barszcz, szef Sztabu WOŚP BIAŁA PODLASKA poinformował nas, że prawdopodobnie około środy zostaną podsumowane wszystkie tegoroczne efekty finansowe Orkiestry. Dojdą jeszcze wyniki z aukcji, e-skarbonki i Allegro.

- W dniu finału WOŚP w sumie 415 wolontariuszy zebrało ponad 248 tys. zł – powiedział nam Kacper Barszcz.

Przyznał, że kilkanaście organizacji i instytucji włączyło się w organizowanie różnych atrakcji w czasie finału. Chociaż wiele osób narzekało na mroźną pogodę, to jednak w kilku punktach miasta odbywały się wydarzenia finałowe.

Kulminacją były licytacje i koncerty w białskim amfiteatrze, gdzie mróz dawał się we znaki. Niedaleko sceny postawiono nawet basen z wodą dla pewnej grupki morsów.

Na facebookowym profilu WOŚP BIAŁA PODLASKA artystka fireshow Natalia Chaliomniuk wspominała swój udział w koncercie Orkiestry:

- To było niesamowite doświadczenie! Choć dłonie do-



Komfort ciepły mieli tylko widzowie. Hartowanie morsów w basenie przy scenie

słownie zamarzały - myślę, że się udało – a był to mój pierwszy występ w tak niskiej temperaturze. Tym bardziej dziękuję za obecność, wsparcie i wszystkie ciepłe reakcje publiczności. Mróz nie zatrzymał ognia. Serce nie przestaje grać – wyznała po pokazie.

Dodała, że z pierwszym występem wystąpiła z nią Weronika Kormańska.

- Była dla mnie wielką pomocą. Jestem dumna, że mogłyśmy być tam razem – podsumowała na Facebooku.

Właśnie pokaz tańca z ogniem zastępuje w Białej Podlaskiej kanonadę fajerwerków, które stresują i przerażają zwierzęta. Niektórzy uczestnicy koncertu zapalali zimne ognie. Nie było huków.



Zamiast fajerwerków wystarczył taniec ognia

- Może już z dziesięć lat już nie ma u nas fajerwerków wystrzeliwanych jako „świąteczka do nieba”. Uzgadniałem to jeszcze z żyjącym doktorem Riadem Haidarem. Chodzi nie tylko o ograniczenie wystrzałów, ale także, zamiast wydać pieniądze

na fajerwerki, lepiej je wrzucić do puszek – podkreśla Kacper Barszcz.

Nadmieniam, iż już zaczął przygotowania do 35. Finału WOŚP, który ma odbyć się 31 stycznia 2027 roku.

(Pim)

Strzał w dziesiątkę!

Już 21 lutego (sobota) o godz. 10 w Zespole Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim odbędzie się turniej strzelecki „Strzał w dziesiątkę” o Puchar Strzelca Powiatu Białskiego.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych – zarówno amatorów, osoby początkujące, jak i bardziej doświadczonych zawodników. Zawody rozegrane zostaną na karabinki pneumatyczne, co czyni rywalizację bezpieczną i dostępną nawet dla tych, którzy nigdy wcześniej nie brali udziału w zawodach strzeleckich.

Turniej rozpocznie się spotkaniem organizacyjnym o godz. 10, po którym uczestnicy przystąpią do sportowej rywalizacji na strzelniczy.

Zawodnicy będą rywalizować w dwóch kategoriach wieko-

wych: Junior (10–15 lat), Senior (16+).

W obu kategoriach przewidziano atrakcyjne nagrody: I miejsce – 1000 zł + puchar, II miejsce – 600 zł + puchar, III miejsce – 400 zł + puchar.

Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy dyplom, a w trakcie zawodów poczęstunek zapewni DaGrasso Międzyrzecz Podlaski.

Zapisy trwają do 13 lutego i można ich dokonywać: za pośrednictwem Facebooka lub telefonicznie: Mateusz Olszewski – 536 801 926, Urszula Geresz – 505 389 411.

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego organizatorzy zachęcają do szybkiej rejestracji.

Patronem wydarzenia jest starosta bialski Mariusz Filipiuk, sponsorem głównym WIPASZ S.A., a sponsorem wydarzenia DaGrasso Międzyrzecz Podlaski.

Kamil Pulik

Od lidera do bolesnej porażki

Ostatnie dni przyniosły kibicom siatkówki w Międzyrzeczu Podlaskim prawdziwy rollercoaster emocji. Zespół MTS najpierw objął prowadzenie w tabeli II ligi grupy 2 po zwycięstwie w Olsztynie, by kilka dni później przegrać ważny mecz z KPS Płock, który może mieć duże znaczenie w walce o miejsca premiowane grą w play-off.

AZS UWM Olsztyn - MTS Międzyrzecz Podlaski
0:3
(23:25, 24:26, 24:26)

Niestety, radość nie trwała długo. W kolejnym meczu MTS podejmował u siebie bezpośredniego rywala w walce o szczyt tabeli – KPS Płock. Spotkanie przyciągnęło tłumy kibiców i od początku stało na wysokim poziomie.

W pierwszym secie gospodarze nie wykorzystali piłek setowych przy stanie 24:22, co zemściło się porażką 26:28. Drużyna z Międzyrzecza odpowiedziała jednak świetną drugą partią, wygrywając pewnie 25:19. Kolejne odsłony należały już do gości z Płocka. W trzecim secie kluczowa okazała się seria punktowa KPS w końcówce (25:20), a w czwartym płocczanie zachowali więcej skuteczności, wygrywając mecz 3:1.

MTS Międzyrzecz Podlaski - KPS Płock
1:3
(26:28, 25:19, 20:25, 20:25)

Porażka z Płockiem sprawiła, że sytuacja MTS w tabeli stała się bardziej skomplikowana, ale wciąż wszystko zależy od ich postawy w kolejnych meczach. Najbliższy sprawdzian czeka międzyrzeczan na wyjeździe – zmierzą się z REA Cirro BAS Białystok, spadkowiczem z I ligi. Zwycięstwo w tym spotkaniu będzie bardzo ważne, jeśli MTS chce utrzymać realne szanse na awans do fazy play-off.

Kamil Pulik

„Spełnione marzenia” w Rzeczycy

W remizie OSP w Rzeczycy odbyło się 25 stycznia wyjątkowe wydarzenie kulturalne. Publiczność miała okazję obejrzeć przedstawienie pt. „Spełnione marzenia”, przygotowane przez Klub Seniora „Kreatywni” w Rzeczycy. Spektakl spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem i na długo pozostanie w pamięci widzów.

Przedstawienie ukazywało losy dwóch rodzin żyjących w odmiennych środowiskach. Pierwsza z nich to rodzina miejska, w której zapracowani rodzi-



„Spełnione marzenia” to wzruszające przedstawienie Klubu Seniora „Kreatywni”

ce nie znajdują czasu dla swoich dzieci, co prowadzi do braku bliskości, rozmowy i wzajemnego zrozumienia. Druga rodzina mieszka na wsi – panuje w niej ciepła, serdeczna atmosfera, jednak dziecko marzy o nauce

w mieście i o lepszej przyszłości. Historie obu rodzin przeplatały się, skłaniając widzów do refleksji i pokazując, że niezależnie od miejsca zamieszkania, najważniejsze są miłość, zrozumienie i wsparcie bliskich.

Całość dopełniły wspólnie wysłuchane kolędy, które wprowadziły uczestników w wyjątkowy, ciepły nastrój i podkreśliły świąteczno-noworoczny charakter spotkania.

Plk

Burmistrz chce stworzyć swoją straż...

Skandal z zapowiedzią likwidacji Janów Co z bezpieczeństwem mies

Mała gminna wojenka w Janowie Podlaskim zamieniła się w aferę głośną na cały kraj. Burmistrz wypowiedział istniejącej od 107 lat OSP umowę użyczenia pomieszczenia budynku remizo-światlicy, bo chce stworzyć nową OSP oraz wypowiedział porozumienie o włączeniu tej jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W czwartek sprawa nabrała rozgłosu w mediach ogólnopolskich, m.in. w Polsat News i „Fakcie” oraz na portalach branżowych i w stacjach radiowych. Pokazywano zagrożenie likwidacją OSP i rozgoryczenie doświadczonych strażaków wskutek „porządkowania bezpieczeństwa” przez burmistrza.

Burmistrz Janowa Podlaskiego (do stycznia wójt) Karol Michałowski z wielkim rozmachem, ale i skutecznie podszedł do swojej pierwszej kadencji i odniósł kilka sukcesów, m.in. wraz z liczną grupą swoich radnych doprowadził do odzyskania praw miejskich dla Janowa Podlaskiego.

Poparty przez wielu strażaków podczas ostatnich wyborów samorządowych kandydat Karol Michałowski jako zwycięzca pewnie oczekiwał ich lojalności już jako wójt i pełnienia roli pomocniczej, jak dzieje się z OSP w wielu gminach.

OSP pozbawiona samochodu do ratownictwa chemicznego

Już pod koniec marca ub.r. OSP skutecznie zabiegała o wsparcie unijne 500 tys. zł na zakup samochodu dla OSP Janów Podlaski. Początkowo wójt wspierał te działania.

- Ten wóz miał służyć też ratownictwu chemicznemu, gdyż w Janowie Podlaskim jest zakład używający instalacji z amoniakiem – wyjaśnił nam prezes OSP Grzegorz Kaczmarek.

W lipcu i sierpniu Urząd Gminy w Janowie Podlaskim

przeprowadził skuteczny przetarg w sprawie zakupu średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP. Gmina wpisała nawet do budżetu na 2025 rok dofinansowanie tej inwestycji na ponad 900 tys. zł.

Niemniej konflikt między OSP a wójtem trwał już przez wiele miesięcy w 2025 roku. Od kilku miesięcy strażacy bezskutecznie dopominali się o lepsze finansowanie ich działań i dodatkowe ubezpieczenia, gdy nie działają w ramach KSRG, a np. zabezpieczają imprezy gminne. Kiedy nie było satysfakcjonującej ich reakcji, poparli komitet referendalny zabiegający o odwołanie wójta i Rady Gminy, wywiesili nawet baner przeciwny radnym. Nieudane referendum było właściwie ich przegraną. Niektórzy sołtysi i strażacy obawiali się zemsty.

Pod koniec 2025 roku okazało się, że Rada Gminy nie wyraziła zgody na przesunięcie na 2026 rok dofinansowania do zamówionego samochodu strażackiego. Jednostka nie chciała służyć gminie w uświetnianiu świąt i defilować przed miejscowymi władzami.

- To złośliwość! Zemsta za poparcie przez nas referendum! Trwa totalna polityczna nagonka. Ktoś podpuścił radnych. Zostaliśmy wiele razy oszukani, a sprawa z samochodem jest kolejnym ciosem – prezes nie ukrywał emocji i obaw.

Wyjaśnił, iż nie z jego winy pojawiły się poślizgi z dostarczeniem podwozia z Czech do zamówionego pojazdu.

Obrażony komendant – działacz krajowego szczebla

W grę wchodziła nie tylko urażona duma wójta awansującego na burmistrza, ale głównie komendanta gminnego ochrony przeciwpożarowej Czesława Pikacza, który jest bardzo uznaną postacią w krajowym środowisku strażaków, wchodzi w skład Zarządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie, ma wiele odznaczeń, blisko współpracuje ze starostą jako członek Zarządu Powiatu Białskiego.

Już 1 grudnia ub.r. złożył pismo adresowane do wójta z zarzutami „rażącego braku współpracy oraz zaniedbań ze strony OSP Janów Podlaski zagrażających bezpieczeństwu przeciwpożarowemu i obronie cywilnej Gminy Janów Podlaski”. Zaatakował prezesa OSP Grzegorza Kaczmarka za brak odpowiedzialności, nieszanowanie przepisów prawa, braku szacunku do organów gminy.

Na kilku stronach wylizczał błędy, zaniedbania i zaniechania. Bolało go, że prezes – jak podkreślił – przerzuca na niego odpowiedzialność operacyjną m.in. za prowadzenie dokumentacji eksploatacyjnej.

Z oburzeniem ten działacz z siedmioma tytułami zaznaczył, iż korespondencja prezesa OSP zawiera treści obraźliwe i naruszające godność osobistą. W piśmie zamieścił nawet skan fragmentu maila otrzymanego od prezesa z tytułem „Szanowny Panie Komendancie”.

- To tylko literówka. Niekiedy automatycznie bywają

zmieniane wyrazy przy sprawdzaniu pisowni – powiedział nam prezes Grzegorz Kaczmarek.

To pismo było utajnione aż do minionego czwartku, gdy po godz. 9 ujawniła na swoim facebookowym profilu Gmina Janów Podlaski, tytułując post „Podbijamy i przypominamy”...

Niby grom z jasnego nieba

We wtorek wieczorem OSP KSRG Janów Podlaski otrzymała dwa pisma wysłane kilka dni wcześniej z Urzędu Miasta Janów Podlaski i podpisane przez burmistrza. Jedno o wypowiedzeniu umowy użyczenia pomieszczeń w budynku remizo-światlicy (umowa zawarta 5 kwietnia 2001 roku). Wskazano 6-miesięczny okres wypowiedzenia, liczony od dnia doręczenia. Drugie dotyczyło wypowiedzenia porozumienia z 28 listopada 1994 roku o włączeniu OSP w Janowie Podlaskim do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego.

- To nie jest dla nas „tylko budynek”. Remiza to serce OSP – tu ćwiczymy, szkolimy się, organizujemy dyżury, przygotowujemy sprzęt, tu działają młodzi, tu powstaje gotowość, która potem w kilka minut zamienia się w realną pomoc, gdy komuś pali się dom, gdy jest wypadek, gdy wichura zrywa dachy – napisali strażacy na swoim profilu.

Wiadomość w mediach społecznościowych wywołała reakcję piorunującą. Prezes powiedział nam, że w ciągu kilku dni mieli aż 1 mln odwiedzin na profilu.

Wpadka burmistrza przed kamerą

Duży rezonans spowodowała informacja w południowych wiadomościach w czwartek w Polsat News. Tam burmistrz Karol Michałowski wyjawiał swoje intencje.

- Jest grupa osób w Janowie Podlaskim, które chcą służyć społeczeństwu w ramach OSP, ale nie mają takiej możliwości. Są osoby, które chcą stworzyć drugie stowarzyszenie w Janowie Podlaskim. My chcemy sytuację uporządkować. Nigdy nie będzie sytuacji w Janowie Podlaskim, że nie będzie straży – powiedział do kamery.

Reporter dziwił się, że burmistrz wypowiada umowę jednej OSP, sprzyjając drugiej, której jeszcze nie ma.

- Nasz władarz potrafi! Bo to jest marketingowiec, był szkolony i się tym swego czasu chwalił – podkreślił nie bez ironii strażak Radosław Wawryniuk.

W czwartek wieczorem OSP Janów Podlaski odnotowała, że otrzymała pismo o skreśleniu z listy dwóch kandydatów z tej jednostki na szkolenie podstawowe strażaka-ratownika OSP. Nastąpiło to po interwencji burmistrza.

Klub Radnych „Nasz Janów” na swoim profilu poparł burmistrza.

- Celem obecnych działań nie jest likwidacja ochrony przeciwpożarowej, lecz uporządkowanie sytuacji, przywrócenie przejrzystych zasad współpracy oraz stworzenie warunków do jej prawidłowego funkcjonowania w przyszłości – zapewnili radni

z ugrupowania wspierającego burmistrza.

Działania „sabotażowe” i przygotowywanie egzekucji OSP

W czwartek wieczorem został opublikowany w internecie dotąd utajniony protokół ze „spotkania interwencyjno-nadzorczonego zwołanego w związku z narastającymi nieprawidłowościami w funkcjonowaniu OSP Janów Podlaski”. Podczas tej narady 16 stycznia komendant gminny OSP Czesław Pikacz powtórzył swoje zarzuty z już ujawnionego protokołu. Wskazał na odmowę podpisywania karat drogowych, kwestionowanie terminów i zakresu inwentaryzacji, brak współpracy w zakresie rozliczeń finansowych oraz dokumentacyjnych, brak kontroli nad zużyciem paliwa.

Jak wynika z protokołu podpisanego tylko przez burmistrza, obecny tam komendant Komisariatu Policji w Janowie Podlaskim asp. szt. Marek Maryniuk potwierdził występowanie poważnych problemów we współpracy z OSP Janów Podlaski.

Komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej st. bryg. Szymon Semenik zaś podkreślił, że brak przejrzystości w zakresie eksploatacji sprzętu i pojazdów, problemy organizacyjne oraz kadrowe, a także konflikty wewnętrzne i brak współpracy z samorządem – mogą bezpośrednio wpływać na skuteczność działań ratowniczo-gaśniczych oraz bezpieczeństwo mieszkańców gminy.



Czy wraz z wyrzuceniem OSP z remizy władza zechce odebrać strażakom pojazdy i sprzęt oraz ubrania?

owskiej OSP. zkańców?



Karol Michałowski,
burmistrz Janowa Podlaskiego

Chcemy uporządkować sytuację

Jest grupa osób w Janowie Podlaskim, które chcą służyć społeczeństwu w ramach OSP, ale nie mają takiej możliwości. Są osoby, które chcą stworzyć drugie stowarzyszenie w Janowie Podlaskim. My chcemy sytuację uporządkować. Nigdy nie będzie sytuacji w Janowie Podlaskim, że nie będzie straży. (wypowiedź dla Polsat News)

W protokole oceniono, że zgromadzony materiał jednoznacznie wskazuje na rażące i uporczywe naruszenie obowiązków przez zarząd OSP Janów Podlaski. Zarzucano m.in. „działania o charakterze sabotażowym”. We wnioskach uznano za zasadne ograniczenie finansowanie OSP Janów Podlaski ze środków gminnych do czasu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości oraz „zarekomendowano podjęcie niezwłocznych działań nadzorczych i prawnych wobec OSP”.

Janowska OSP na to opublikowała protokoły dwóch inspekcji gotowości bojowej z 2024 i 2025 roku. Podkreśliła, że we wrześniu otrzymała ocenę dobrą. Zarzuciła, że na to ważne spotkanie nie został zaproszony żaden przedstawiciel OSP, wobec której prowadzono czynności interwencyjno-nadzorcze!

- Komu zależy na uderzeniu w polską obronę cywilną tuż przy Bugu i zlikwidowanie sporej jednostki OSP, którą trudno będzie natychmiast w pełni zastąpić w mieście? Kto właściwie prowadzi działania sabotażowe? – pyta jeden ze strażaków.

Prezes powiedział nam, że burmistrz ogłosił konkurs na komendanta gminnego ochrony przeciwpożarowej, który ma prowadzić dokumentację eksploatacyjną samochodów pożarniczych, wydawać i roz-



Grzegorz Kaczmarek,
prezes OSP KSRG Janów Podlaski

Serdeczne wsparcie z wielu rejonów kraju

W naszej jednostce skupiamy około 60 osób, w tym 30 jest gotowych do wyjazdów. Mamy do dyspozycji dwa wozy średnie, dwa lekkie i quad. Musieliśmy przygotować do sprzedaży ciężki 50-letni Jelcz. Kiedy na kolanie napisano uderzający w nas paszkwil, nic z tych wypocin nie miało odzwierciedlenia w rzeczywistości. Spotkaliśmy się z serdecznym wsparciem z wielu rejonów kraju. Nie spodziewałem się tylu dobrych słów. Już dogadaliśmy się z kancelariami prawniczymi, które pomogą nam w dochodzeniu do naszych racji na drodze sądowej. Dziękujemy za wsparcie wielu osób na Zrzutka.pl, gdzie zbieramy fundusze na pomoc prawną oraz finansowanie bieżącej działalności OSP. My działamy w oparciu o literę prawa, wspólnie i w porozumieniu w 7-osobowym zarządzie podejmujemy decyzje. Do soboty w styczniu braliśmy udział w ośmiu akcjach, do których nas wzywano.

liczać karty drogowe i karty pracy sprzętu silnikowego.

- Powinien to robić Czesław Pikacz, który odchodzi z tego stanowiska. My wykonywaliśmy to w systemie elektronicznym, a on żądał, abyśmy dodatkowo wypisywali rubryki na papierze... - mówi prezes OSP.

Grubo ponad sto lat

Jednostka w Janowie Podlaskim działa od 1919 roku. Strażacy przypominają, że jednym ze współzałożycieli był Stanisław Michałowski. Zapytaliśmy burmistrza, czy to jego dziadek, jak zauważali niektórzy internauci, ale nam nie odpowiedział na to i na inne pytania.

Marek Pietrzela

Wiceministra Edukacji Narodowej odwiedziła Rogoźnicę



W spotkaniu brało udział aż 200 nauczycieli i dyrektorów



Gościem specjalnym wydarzenia była wiceminister edukacji Paulina Piechna-Więckiewicz

Rogoźnica stała się 23 stycznia stolicą edukacyjnej dyskusji na Lubelszczyźnie. W Szkole Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego ponad 200 nauczycieli i dyrektorów rozmawiało o nadchodzącej rewolucji w oświacie – reformie „Kompas Jutra”. Gościem specjalnym wydarzenia była Paulina Piechna-Więckiewicz, wiceministra edukacji narodowej.

Wydarzenie zorganizowane przez Lubelskiego Kuratora Oświaty, Tomasza Szablowskiego, było drugim w województwie spotkaniem z cyklu, który ma przygotować kadry pedagogiczne oraz rodziców do zmian wchodzących w życie 1 września br. Gospodarzem spotkania była dyrektor szkoły, Dorota Herda.

Głównym tematem rozmów była #Reforma26, która według zapowiedzi Ministerstwa Edukacji Narodowej ma fundamentalnie zmienić sposób nauczania w polskich szkołach. Jak podkreślano podczas panelu dyskusyjnego, szkoła ma odejść od „kucia na pamięć” encyklopedycznej wiedzy na rzecz kształtowania kompetencji przyszłości.

W praktyce oznacza to nacisk na samodzielność, współpracę i myślenie krytyczne. Wśród kluczowych zmian, o których dyskutowano w Rogoźnicy, znalazły się: wprowadzenie tygodni projektowych, większa autonomia dla szkół i nauczycieli, nowe przedmioty: edukacja obywatelska i edukacja zdrowotna, nowa formuła egzaminów, sprawdzająca umiejętność rozumowania i argumentacji, a nie tylko odtworzenia faktów.

Spotkanie w Rogoźnicy nie ograniczyło się tylko do wykładów. Nauczyciele wzięli udział w praktycznych warsztatach prowadzonych przez ekspertów z Instytutu Badań Edukacyj-



Marta Cybulska-Demczuk,
kierownik Referatu Oświaty w gminie Międzyrzec Podlaski

Dla naszej gminy to ogromna promocja

To wydarzenie w Rogoźnicy jest bezpośrednim efektem udziału tu-tejszej szkoły w pilotażowym programie „Kompas Jutra”. Placówka ta, jako jedyna w regionie naszej delegatury, realizowała te nowatorskie działania, a pani dyrektor Dorota Herda pełni zaszczytną funkcję ambasadora projektu. Obecnie zakończyliśmy pierwszy etap pilotażu, dlatego nadszedł czas na prezentację wyników. Spotykamy się właśnie tutaj, u źródła, aby umożliwić nauczycielom z całego rejonu delegatury Biała Podlaska – obejmującej m.in. powiaty bialski, łukowski czy parczewski – zapoznanie się z efektami tych prac. Chcemy pokazać, na czym polegają nadchodzące zmiany i jakie niosą korzyści, ponieważ jest to wstęp do reformy rozłożonej na kolejne lata. Projekt realizowany jest z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej przy współpracy z Instytutem Badań Edukacyjnych, stąd obecność pani wiceminister oraz ekspertów z IBE. Gościliśmy również liczną reprezentację Kuratorium Oświaty z Lubelskim Kuratorem Oświaty, panem Tomaszem Szablowskim na czele. Jako przedstawiciele gminy Międzyrzec Podlaski, wraz z wójtem Krzysztofem Adamowiczem, wspieramy te zmiany. Dla naszej gminy to ogromna promocja i dowód na to, jak duży nacisk kładziemy na rozwój oświaty. Jednak najważniejsza jest perspektywa samych uczniów. To oni wystawili temu projektowi najlepszą opinię, podkreślając wartość pracy zespołowej. Dzisiejszy świat opiera się na współpracy, a nie tylko na działaniach indywidualnych, dlatego cieszymy się, że nasze szkoły rozwijają te kluczowe kompetencje. Równie ważne są dla nas spotkania z rodzicami, których chcemy uspokoić i przekonać, że zmiany w edukacji mają służyć przede wszystkim dobru ich dzieci.

nych. Celem było wypracowanie rozwiązań, które realnie wesprą codzienną pracę szkół w nowej rzeczywistości prawnej.

Ważnym punktem wizyty było również spotkanie wiceminister Pauliny Piechny-

-Więckiewicz, kuratora Tomasza Szablowskiego oraz dyrektor Doroty Herdy z Radą Rodziców. To właśnie rodzice często z największym niepokojem patrzą na nadchodzące zmiany.

Kamil Pulik

Miasto sypnęło groszem

Sprawdź, ile dostały organizacje i stowarzyszenia z Międzyrzecza

Otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku został rozstrzygnięty. Międzyrzeckie organizacje pozarządowe oraz kluby sportowe otrzymają wsparcie finansowe na działalność sportową, kulturalną, profilaktykę uzależnień oraz integrację osób z niepełnosprawnościami. Największa pula środków trafi do piłkarzy i siatkarzy.

W tegorocznym rozdaniu środków wyraźnie widać priorytety miasta: aktywność fizyczna, szkolenie młodzieży oraz profilaktyka uzależnień poprzez sport. Łącznie na

zadania z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej oraz turystyki przeznaczono ponad 420 tys. zł.

To oni nas reprezentują

Lwia część miejskiego budżetu na organizacje pozarządowe trafi do dwóch największych klubów, które reprezentują miasto w rozgrywkach ligowych seniorów. To właśnie tutaj koncentrują się największe sportowe emocje.

Klub Sportowy Huragan jest największym beneficjentem konkursu. Na samo szkolenie seniorów w piłce nożnej klub otrzymał 140 tys. zł. Dodatkowo miasto wsparło sekcje tenisa stołowego (8 tys. zł) oraz kolarstwa górskiego (3,6 tys. zł).

Siatkarze z MTS-u otrzymali 120 tys. zł. Kwota ta ma zapewnić stabilny udział drużyny w rozgrywkach II ligi piłki siatkowej i utrzymanie wysokiego poziomu sportowego.

Pokażne środki na rozwój najmłodszych

Miasto mocno stawia na przyszłość, inwestując w szeroki wachlarz zajęć dla dzieci i młodzieży. Oferta jest różnorodna – od gier zespołowych, przez sztuki walki, aż po sporty wodne i umysłowe.

Na te cele miasto przeznaczy blisko 140 tys. zł.

Nie obejdzie się bez „Rocznika Międzyrzeckiego”

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim otrzymało dotację w wysokości 5 tys. zł. Środki te zostaną przeznaczone na wydanie kolejnego, LV-LVI tomu „Rocznika Międzyrzeckiego”, czyli najważniejszej publikacji o naszym regionie.

Kamil Pulik

KS „MOSIR HURAGAN”:

Szkolenia dla seniorów – piłka nożna – 140 000 zł
Działania pozalekcyjne dla dzieci i młodzieży + profilaktyka – 40 000 zł
Szkolenie sportowe seniorów – tenis stołowy – 8 000 zł
Szkolenie sportowe seniorów – kolarstwo górskie – 3 600 zł

MTS – Międzyrzeckie Towarzystwo Siatkarskie:

Udział w rozgrywkach II ligi piłki siatkowej – 120 000 zł

UKS „Dwójka” – Akademia Piłkarska:

Szkolenie w piłce nożnej dzieci i młodzieży – 28 000 zł
Zajęcia ogólnorozwajowe dla młodzieży zagrożonej uzależnieniami – 4 000 zł

KS „Narwał”:

Szkolenie dzieci i młodzieży w pływaniu – 20 000 zł

UKS „Trójka”

Szkolenie dzieci i młodzieży w piłce siatkowej – 18 000 zł

KS „Taekwondo”

Szkolenie dzieci i młodzieży w Taekwondo Olimpijskim – 17 700 zł

Stowarzyszenie „Elementum”:

Impreza „Bieg na żywioł” dla dzieci i młodzieży – 12 500 zł
Impreza „Bieg w zielone” dla dorosłych – 5 000 zł

MUKS „GAMBIT”:

Cykl szkoleń szachowych z turniejem finałowym – 6 000 zł
I Międzyrzecka Liga Szachowa Juniorów – 5 000 zł

Podlaskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych:

Projekt „Misja – integracja” – 10 200 zł
Projekt „Rowerem po zdrowie” – 4 660 zł

Towarzystwo Przyjaciół Nauk:

Wydanie LV-LVI tomu „Rocznika Międzyrzeckiego” – 5 000 zł

Stowarzyszenie „Zrozumieć ich świat”:

Realizacja V edycji zadania „Rozwój zainteresowań” – 4 000 zł

PUK apeluje do mieszkańców

W związku z kolejną falą zimowej aury służby miejskie zwracają się z ważnym apelem do mieszkańców o niepozostawianie samochodów na chodnikach oraz wzdłuż ulic.

Jak informują pracownicy odpowiedzialni za zimowe utrzymanie miasta, kierowcy pługów i piaskarek rozpoczynają pracę już od godz. 3 nad ranem, aby przed porannym ruchem skutecznie odśnieżyć i posypać jezdnie. Niestety, często jest to znacznie utrudnione lub wręcz niemożliwe przez samochody zaparkowane wzdłuż krawężników.

Szczególnie problematyczne są ulice: Piłsudskiego, Zarówie, Łukowska, Garbarska oraz inne, gdzie zaparkowane pojazdy tworzą długie ciągi, uniemożliwiając swobodny przejazd sprzętu odśnieżającego.

Władze miasta przypominają również, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, właściciele posesji są zobowiązani do dbania o chodniki przylegające do ich nieruchomości – w tym do ich odśnieżania i posypywania w razie oblodzenia.

Plk

Jubileuszowy Dzień Patrona w PSP im. Karola Krysińskiego w Rudnikach

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Karola Krysińskiego w Rudnikach po raz dwudziesty obchodziła imieniny swojego patrona. Tegoroczna uroczystość, która odbyła się 28 stycznia, miała wyjątkowy, jubileuszowy charakter – imię Karola Krysińskiego zostało nadane szkole w 2006 roku.

Obchody rozpoczęły się od uroczystego odśpiewania hymnu państwowego. Następnie głos zabrała dyrektorka szkoły, Justyna Kołodziejczuk, która w swoim przemówieniu podkreśliła znaczenie patrona w historii szkoły i środowiska lokalnego, zwracając szczególną uwagę na ponadczasową wartość wolności – idei, która dziś brzmi wyjątkowo aktualnie.

Centralnym punktem wydarzenia był program artystyczny przygotowany pod kierunkiem Emilii Olszewskiej. Jego



Centralnym punktem wydarzenia był program artystyczny przygotowany pod kierunkiem Emilii Olszewskiej

otwarcie – efektowny taniec „Srebrnych Skrzydeł” w wykonaniu uczennic klasy VII – wzbudziło ogromny entuzjazm publiczności. Następnie widzowie zostali zaproszeni do inscenizacji pt. „Portal do 1863 roku”, w której uczniowie przenieśli się w czasy powstania styczniowego, poznając ideały, wartości i dramatyczne wybory jego uczestników.

Szczególnie poruszającym momentem było pojawienie się postaci Karola Krysińskiego – patrona szkoły – który

ukazał młodym bohaterom sens walki o wolność, nawet w obliczu największych poświęceń. Nowoczesnym i jednocześnie symbolicznym elementem programu było także przesłanie „Awatara Krysińskiego”, skierowane do współczesnych odbiorców. Całość zwieńczyło wykonanie utworu „Taki kraj”, pozostawiające widzów z głęboką refleksją.

Program łączył wiedzę historyczną, muzykę, taniec, recytację poezji patriotycznej oraz nowoczesne technologie.

Nad sprawną realizacją i oprawą techniczną wydarzenia czuwał Emil Nasitowski.

Po części artystycznej uczestnicy obejrzeli prezentację multimedialną wzbogacającą komentarzem nauczyciela historii, Sławomira Litwińskiego, który przybliżył sposoby pielęgnowania pamięci o patronie oraz powstańcach styczniowych w codziennym życiu szkoły. Kolejnym punktem programu był konkurs wiedzy o Karolu Krysińskim – pytania opracował Sławomir Litwiński, a test w formie Kahoota przygotowała Dominika Siljańczuk. Rozstrzygnięto także turniej wiedzy z udziałem uczniów Szkoły Podstawowej w Nadrybiu.

W uroczystości uczestniczył m.in. Michał Teofilski – zastępca wójta gminy Międzyrzec Podlaski, który przekazał dyrekcji szkoły upominek – tzw. „skarb templariuszy”, wylicytowany podczas aukcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przez wójta gminy Krzysztofa Adamowicza.

Plk

Siódmoklasiści z Rogoźnicy na podium!

Podczas Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa LKS Kamionka, który odbył się w sobotę, 24 stycznia, uczniowie PSP w Rogoźnicy udowodnili, że ciężka praca na treningach przynosi wymierne efekty.

Wydarzenie przyciągnęło wielu pasjonatów tenisa stołowego – od najmłodszych uczniów, przez młodzież, aż po kategorię Open i amatorów. Rywalizacja stała na niezwykle wysokim poziomie, a zawodnicy musieli wykazać się nie tylko szybkością i techniką, ale także odpornością psychiczną w kluczowych momentach setów.

Reprezentanci Publicznej Szkoły Podstawowej im. Janusza

Kusocińskiego w Rogoźnicy (uczniowie klasy 7) zaprezentowali się z fenomenalnej strony, zajmując czołowe lokaty w swojej kategorii wiekowej. Po serii zaciętych pojedynków, na podium stanęło dwóch zawodników z gminy Międzyrzec Podlaski: II miejsce wywalczył Michał Kuzaka, natomiast III miejsce zajął Miłosz Wasiluk.

Obaj chłopcy pokazali nie tylko wysokie umiejętności techniczne, ale przede wszystkim serce do walki. Turniej w Kamionce był dla młodych sportowców doskonałą okazją do sprawdzenia swoich możliwości na tle rówieśników z innych szkół i klubów.

Plk

Aż cztery filmy dziennie w Kinie „Sława”

5.02 czwartek

16:00 - Szybcy i sprytni - min./2D dubbing/Monolith Films
18:00 - Wielka warszawska - 110 min./2D PL/Next Film
20:00 - Dreams - 100 min./2D napisy/Best Film

6.02 piątek

14:00 - Tafi - 81 min./2D dubbing/Vivarto
16:00 - Dalej jazda 2 - 103 min./2D PL/Monolith Films
18:00 - Dalej jazda 2

20:00 - Greenland 2 - 98 min./2D napisy/Monolith Films

7.02 sobota

14:00 - Tafi
16:00 - Dalej jazda 2
18:00 - Dalej jazda 2
20:00 - Greenland 2

8.02 niedziela

14:00 - Tafi
16:00 - Dalej jazda 2
18:00 - Dalej jazda 2
20:00 - Greenland 2

Kamil Pulik



Wojewoda lubelski kontra prezydent Lublina.

Komorski przeciwnikiem Żuka w wyborach KO

LUBLIN: Jak wynika z medialnych informacji Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, wystartuje w wyborach Koalicji Obywatelskiej. Jego kontrkandydatem będzie Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Niebawem odbędą się wybory w Koalicji Obywatelskiej (nazwa partii została zmieniona w 2025 roku z nazwy „Platforma Obywatelska”). Swoją start na przewodniczących struktur regionalnych województwa lubelskiego ogłosili: lubelska europosłanka Marta Wcisło i lubelski poseł Michał Kraw-

czyk. Obojgu poparcia udzielił Krzysztof Żuk - prezydent Lublina.

Natomiast sam Krzysztof Żuk zamierza startować na przewodniczącego Powiatu Lubelskiego Koalicji Obywatelskiej w Mieście Lublin, co ogłosił 29 stycznia. Jego kontrkandydatem ma być Krzysztof Komorski. Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski wystartuje w wyborach na szefa KO w Lublinie.

- Do startu namawiali mnie członkowie KO, kilku szefów kół i nasi wyborcy. Na początku się wzbierałem, ale stwierdziłem w pewnym momencie, że czas wziąć te opinie mocniej do serca. Ciężko na mnie duża odpowiedzial-

ność w administracji publicznej w związku z zajmowanym stanowiskiem. Sądzę, że nadszedł moment, aby zaangażować się mocniej w struktury KO - powiedział redaktor Kuriera Lubelskiego, Krzysztof Komorski. - W pierwszej kolejności o swojej kandydaturze poinformowałem prezydenta Krzysztofa Żuka. Nie miał nic przeciwko. Dostałem też zgodę od władz krajowych. Te kandydatury pokazują, że jesteśmy partią demokratyczną, a nasza rywalizacja z prezydentem Żukiem będzie jedną z najciekawszych w historii lubelskiej KO.

Wybory planowane są na marzec.

Krzysztof Komorski

Krzysztof Komorski był w przeszłości zastępcą prezydenta Miasta Lublin ds. kultury, sportu i partycypacji.

W wyborach w 2018 w listy Koalicji Obywatelskiej uzyskał mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego. Pełnił następnie funkcję wiceprezesa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie.

W wyborach w 2019 i 2023 bez powodzenia kandydował z ramienia KO do Sejmu. Wojewodą lubelskim jest od 2023 roku.

Joanna Niecko

Seniorka przechytrzyła oszusta

81-letnia mieszkanka Lublina odebrała telefon od osoby podającej się za pracownika poczty, a następnie od mężczyzny twierdzącego, że jest policjantem.

Oszust zapewnił seniorkę, że bierze udział w akcji rozpracowywania szajki przestępczej i nakazał przygotować posiadane oszczędności, aby wyrzucić je z balkonu w reklamówce.

Kobieta szybko zorientowała się, że jest ofiarą próby oszustwa. Powiadomiła o sytuacji syna oraz policję. W reklamówce zamiast pieniędzy znalazły się książki, które seniorka zrzuciła z balkonu wprost pod nogi oszusta.

43-letni mieszkaniec Olsztyna został zatrzymany przez wywiadowców i policjantów z wydziału „mienia”. Usłyszał zarzuty usiłowania oszustwa i na wniosek śledczych został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące.

Magdalena Kołcon

Wzrost bezrobocia w woj. lubelskim! Młodzi w trudnej sytuacji

Przez cały 2025 roku bezrobocie w województwie lubelskim wzrosło o około 10 procent. Stopa bezrobocia jest znacznie wyższa niż w innych regionach kraju...

Według danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie bezrobocie w naszym województwie wzrosło o 10 proc. w ciągu ostatniego roku. Pod koniec 2025 roku stopa bezrobocia wyniosła 8,1 proc., kiedy średnia krajowa to obecnie 5,7 proc. Problem z pracą w Lubelskim jest więc wyraźnie zauważalny. Obecnie zarejestrowanych bezrobotnych jest już 61,4 tys. osób.

- Nastąpiło znaczne tąpnięcie w ofertach pracy, które są zgłaszane do służb zatrudnienia. Ich liczba spadła o około 30 proc. - mówił podczas sesji sejmiku Tomasz Pitucha, dyrektor WUP w Lublinie.

Pracodawcy zgłosili do urzędów w naszym województwie ok. 31 tys. ofert pracy, czyli o 15 tys. mniej niż przed rokiem. Do tego w ramach zwolnień grupowych ogłoszono chęć zwolnienia aż 2,3 tys. pracowników, z czego około połowa już straciła pracę.

Szczególnie trudna jest sytuacja na wschodzie województwa. W powiecie włodawskim bezrobocie to obecnie 17,8 proc., a w powiecie hrubieszowskim wynosi 16,3 proc.

Co więcej, problem wyraźnie dotyka osób młodych do 30. roku życia. W listopadzie odsetek bezrobotnych w tej grupie wiekowej wynosił aż 28,4 proc. - to najwyższy wynik w kraju.

Na aktywne formy wsparcia rynku pracy w naszym województwie zostanie przeznaczonych 108 milionów złotych. W 2025 roku ta kwota wyniosła 212 milionów złotych, ale nastąpił spadek finansowania z Funduszu Pracy - ze 122 milionów do zaledwie 16 milionów. Sytuacja na rynku pracy w kolejnych miesiącach może jeszcze bardziej ulec pogorszeniu.

Kacper Ciuksza

Romuald Lipko znów zabrzmi na kazimierskim Rynku!

W niedzielę, 8 lutego o godzinie 13 kazimierski Rynek wypełni się muzyką jednego z najwybitniejszych polskich kompozytorów - Romualda Lipko.

To już szósta edycja wydarzenia poświęconego jego pamięci. Kazimierski Ośrodek Kultury, Promocji i Turystyki organizuje wydarzenie poświęcone pamięci artysty, który w 2023 roku został pośmiertnie uhonorowany tytułem Honorowego



Romuald Lipko (1950 - 2020) lider budki Suflera związany był z Kazimierzem Dolnym, gdzie mieszkał wraz z żoną. Często można było spotkać go na kazimierskim Rynku. Przegrał z chorobą nowotworową

Obywatela Kazimierza Dolnego.

Tego dnia mieszkańcy i turyści będą mogli wspólnie śpiewać największe przeboje Lipko - utwory, które na stałe wpisały się w historię polskiej muzyki i serca fanów w całym kraju.

Dodatkową atrakcją będzie spotkanie z członkami legendarnego zespołu Budka Suflera, którzy opowiedzą o pracy z artystą i kulisy tworzenia niezapomnianych przebojów.

Agnieszka Gołębiowska

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Makymyuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

Tomasz Ogrodnik oddał niemal 95 litrów krwi i od ponad trzech dekad nieustrudzenie pomaga innym.

„Pomaganie to coś, co naprawdę daje sens życia”

Tomasz Ogrodnik - 50-letni mieszkaniec Puław, pochodzący ze Stanina od ponad trzydziestu lat regularnie oddaje krew i zachęca do tego setki innych osób.

Na jego koncie znajduje się już niemal 95 litrów oddanej krwi, co w przeliczeniu na uratowane istnienia oznacza pomoc dla kilku tysięcy pacjentów wymagających transfuzji w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia, a wynik ten stawia go w gronie najbardziej zasłużonych honorowych dawców krwi w całym województwie lubelskim.

Choć dziś jest znanym społecznikiem, prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi „Dar Życia” przy Grupie Azoty Zakładach Azotowych Puławy oraz byłym prezesem ogólnopolskiego Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi Rzeczypospolitej Polskiej, początki jego drogi z krwiodawstwem były niezwykle skromne i zupełnie spontaniczne.

Zamiast do szkoły - do punktu krwiodawstwa

Jak wspomina Tomasz Ogrodnik, wszystko zaczęło się w czasach szkolnych, kiedy to w dniu planowanej klasówki semestralnej z języka polskiego postanowił, zamiast do szkoły, pojechać do szpitala w Łukowie, gdzie po raz pierwszy przekroczył próg punktu krwiodawstwa.

- To był impuls, który w tamtym momencie wydawał się drobnym i niewiele znaczący, a okazał się początkiem drogi na całe życie. Już wcześniej myślałem o oddawaniu krwi, ale brakowało mi odwagi i jakiegoś bodźca, a wtedy po prostu wsiałem w autobus i pojechałem do szpitala - opowiada.

Pierwsza wizyta w punkcie krwiodawstwa zapadła mu głęboko w pamięć, nie tylko ze względu na sam fakt oddania krwi, ale również przez atmosferę i emocje, które mu towarzyszyły. - Kiedy pani powiedziała do mnie „niech pan usiądzie”, byłem bardzo dumny, bo to było pierwsze „na pan” w moim życiu. Siedziałem się wtedy na niewygodnym krześle, rękę wkładało przez szybę, a krew spływała do pojemnika. Dzisiaj wygląda to zupełnie inaczej - wspomina.

Po oddaniu pierwszych 450 mililitrów krwi wyszedł ze szpitala z poczuciem, że zrobił coś naprawdę ważnego, a uczucie satysfakcji i świadomości pomocy drugiemu człowiekowi sprawiły, że bardzo szybko postanowił wracać do punktu krwiodawstwa regularnie.

- Oddawanie krwi nie uzależnia w sensie fizycznym, jak czasem ludzie mówią, ale uzależnia od pomagania i od tego uczucia, że zrobiło się coś dobrego dla kogoś zupełnie obcego - podkreśla.

Przez kolejne lata Tomasz Ogrodnik systematycznie oddawał krew, nie ograniczając się jedynie do krwi pełnej, ale reagując także na potrzeby dotyczące osocza oraz płytek krwi, które są szczególnie ważne w leczeniu pacjentów onkologicznych czy po ciężkich operacjach.

- Zawsze starałem się oddać to, na co w danym momencie było największe zapotrzebowanie - mówi.

Z czasem naturalnym krokiem stało się zachęcanie innych do włączania się w ruch honorowego krwiodawstwa.

Prężny „Dar Życia”

W Puławach powstał Klub HDK „Dar Życia”, który szybko stał się jednym z najprężniej działających w regionie, a sam Ogrodnik objął funkcję prezesa, koordynując nie tylko działalność klubu, ale również organizację dużych, regularnych akcji poboru krwi.

Szczególnie przełomowy okazał się rok 2015, kiedy zorganizowano pierwszą akcję krwiodawstwa przy Zakładach Azotowych Puławy. - Na początku przyszło zaledwie siedem osób i tylko kilka z nich oddało krew, ale wiedzieliśmy, że to dopiero początek - wspomina.

Z roku na rok liczba chętnych rosła, a wraz z nią rosła też skala organizowanych wydarzeń. Początkowo odbywały się dwie akcje w roku, później cztery, aż w końcu ustalił się rytm jednej akcji co dwa miesiące, co w praktyce oznaczało sześć dużych wydarzeń w ciągu roku.

Przed pandemią zainteresowanie było tak ogromne, że pojedynczy krwioobus nie był w stanie obsłużyć wszystkich chętnych, dlatego w jednym miejscu zaczęły pojawiać się nawet dwa autobusy do poboru krwi jednocześnie.

W kolejnych latach, dzięki



Tomasz Ogrodnik oddał niemal 95 litrów krwi i od ponad trzech dekad nieustrudzenie pomaga innym

współpracy z zarządem Zakładów Azotowych Puławy, akcje przeniesiono do przestronnej sali konferencyjnej, co znacznie poprawiło komfort zarówno dawców, jak i personelu medycznego.

Równocześnie rozpoczęto intensywną promocję wydarzeń w mediach społecznościowych, lokalnych portalach informacyjnych oraz poprzez plakaty rozwieszane w mieście. - Na początku wielu mieszkańców myślało, że akcje są tylko dla pracowników zakładów, ale szybko zaczęliśmy to prostować i zapraszać wszystkich - tłumaczy Ogrodnik.

Dziś w jednej akcji uczestniczy średnio od stu do stu dziesięciu osób, co czyni wydarzenia organizowane przez Klub „Dar Życia” jednymi z największych w województwie lubelskim.

Atmosfera podczas akcji daleka jest od szpitalnej surowości. Od kilku lat wydarzenia wspiera Koło Gospodyń Wiejskich z Góry Puławskiej, które przygotowuje domowe wypieki i ciepłe posiłki dla krwiodawców, a lokalne fir-

my dokładają drobne upominki i poczęstunki. - To wszystko buduje klimat i sprawia, że ludzie chętnie wracają, ale najważniejsza jest świadomość, że realnie pomagamy - dodaje.

Jak podkreśla, nie ma nic bardziej budującego niż widok uśmiechniętych ludzi schodzących z fotela po oddaniu krwi. - Każdy wie, że jedna jednostka krwi może uratować trzy życia, i to daje ogromną satysfakcję - dodaje.

Tomasz Ogrodnik wielokrotnie podkreśla również znaczenie samowystarczalności Polski w zakresie zasobów krwi. - Chodzi o to, żeby nigdy nie zabrakło krwi dla pacjentów i żebyśmy nie musieli jej sprowadzać z zagranicy - mówi.

Krem można oddać nawet sześć razy w roku

Dużą część swojej działalności poświęca także edukowaniu ludzi na temat zasad oddawania krwi oraz przeciwwskazań.

Wyjaśnia, że zdrowi mężczyźni mogą oddawać krew do sześciu razy w roku, a kobiety do czterech, przypominając jednocześnie o konieczności nawodnienia organizmu, zjedzenia lekkiego posiłku oraz unikania alkoholu przed donacją. Opoowiada również o czasowych wykluczeniach po tatuażach czy zagranicznych podróżach oraz o stałych przeciwwskazaniach zdrowotnych.

W trakcie setek akcji widział wiele różnych sytuacji, od stresu pierwszorazowych dawców po sporadyczne omdlenia. - Najczęściej zdarzają się u osób, które przyszły na czczo albo bardzo się denerwują - wyjaśnia.

Jedną z takich sytuacji zapadła mu szczególnie w pamięć, gdy kobieta po zobaczeniu worka z krwią straciła przytomność, a później przyznała, że nic nie jadła i długo czekała w kolejce. Podkreśla jednak, że dziś większość krwiodawców jest dobrze przygotowana, a wa-

Wszystko zaczęło się w czasach szkolnych, kiedy to w dniu planowanej klasówki semestralnej z języka polskiego postanowił, zamiast do szkoły, pojechać do szpitala w Łukowie, gdzie po raz pierwszy przekroczył próg punktu krwiodawstwa

- Oddawanie krwi nie uzależnia w sensie fizycznym, jak czasem ludzie mówią, ale uzależnia od pomagania i od tego uczucia, że zrobiło się coś dobrego dla kogoś zupełnie obcego - podkreśla Ogrodnik

runki oddawania krwi są na bardzo wysokim poziomie. - To niebo a ziemia w porównaniu z tym, co było kiedyś - mówi.

Poza krwiodawstwem Tomasz Ogrodnik angażuje się również w inne formy pomocy, m.in. w wolontariat zagraniczny. Kilka lat temu wyjechał do Gruzji, gdzie wraz z innymi wolontariuszami pomagał w wykańczaniu ośrodka dla osób niepełnosprawnych w Tbilisi, co było kolejnym ważnym doświadczeniem życiowym.

Przez dwie kadencje zasiadał również w Krajowej Radzie do spraw Krwiodawstwa przy Ministerstwie Zdrowia, gdzie mógł poznać system krwiodawstwa „od środka” i brać udział w konsultacjach dotyczących jego funkcjonowania.

Mimo upływu lat i ogromnego dorobku Tomasz Ogrodnik nie myśli o zakończeniu swojej działalności. - Dopóki zdrowie pozwoli, będę oddawał krew i zachęcał innych - deklaruje.

Lublin świętuje Ambasadorów, gwiazdą wieczoru – Natalia Kukulska

W Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie odbyła się XXVII Gala Ambasadora Województwa Lubelskiego.

Uroczystość połączono z jubileuszowym podsumowaniem XX edycji projektu gospodarczego Marka Lubelskie. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele firm, instytucji i świata kultury, a scenę wypełniły zarówno przemówienia, jak i muzyka. Gali towarzyszył utwór „Stellar Fission” w wykonaniu Trio Gabrieli Żmigrodzkiej z zespołem, który otworzył wydarzenie w wyjątkowy sposób.

Certyfikaty Marka Lubelskie dla dziesięciu firm

Podczas gali wręczono certyfikaty XX edycji Marki Lubelskie. W jubileuszowej edycji certyfikaty otrzymało dziesięć kolejnych podmiotów:

- Alma Sidor Sp. z o.o.
- GOLDSUN Radosław Szewczuk
- JUKKI POLAND Sp. z o.o.
- MONOGO Sp. z o.o.
- P.W. MAR-JOLA BI M. i T. WILDERLIK – Sp. z o.o.
- POLSKIE ZIOŁA Sp. z o.o.
- SQINIC Joanna Karpińska
- Stalprodukt-Zamość Sp. z o.o.
- WOD-BUD Sp. z o.o.
- Zakład Przetwórstwa Mięsa Matthias Sp. z o.o.

Firmy te działają w branżach spożywczej, usługowej, odzieżowej, IT, produkcyjno-mechanicznej, rolniczo-ogrodniczej i budowlanej.

Ambasadorzy Województwa Lubelskiego 2025

Tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego jest przyznawany od 1999 roku. Wyróżnieni otrzymują statuetkę zaprojektowaną przez rzeźbiarza Sławomira Miesleszko, wieloletniego profesora UMCS w Lublinie. Laureaci tegorocznej gali:

Firma: Port Lotniczy Lublin S.A. – lotnisko obsłużyło w 2025 roku rekordową liczbę 471 101 pasażerów, a terminal cargo zwiększył potencjał logistyczny regionu.

Instytucja: Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL – instytucja dokumentuje losy ludności żydowskiej w regionie i prowadzi międzynarodowe projekty edukacyjne.

Osoba: Kacper Madejek – muzyk, kompozytor i pedagog, absolwent Uniwersytetu Nowojorskiego i Yale School of Music, laureat międzynarodowych nagród, wykonawca na prestiżowych festiwalach na całym świecie.

REG



Podczas gali wręczono certyfikaty XX edycji Marki Lubelskie. Nagrodzeni



Port Lotniczy Lublin uzyskał tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego w kategorii firma. W ostatnich miesiącach lotnisko notowało znaczący wzrost aktywności - jednak prezes Portu oświadczył, że dziś pracuje w firmie ostatni dzień

Mateusz Orzechowski

prezes Grupy Wydawniczej Wspólnota

- To dla nas duży zaszczyt, że nasza firma, biorąc udział w pracach kapituły, mogła współdecydować o wyborze laureatów. Dziękuję Jurkowi Szubiel, który reprezentował Wspólnotę na posiedzeniu

Dodatkowo przyznano tytuły Ambasadora Specjalnego:

Czesław Lang – wicemistrz olimpijski i dyrektor generalny Tour de Pologne, promujący region poprzez międzynarodowe wydarzenia sportowe.

Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti Sentemo, która koncertuje w Polsce i za granicą, zdobywając międzynarodowe nagrody, statuetkę odebrał Zbigniew Czuryło – dyrygent i pedagog, twórca.

Program artystyczny i młodzi mistrzowie

Uroczystość urozmaiciły występy artystyczne. 9-letnia Luiza Just, multimedialistka mistrzostw świata w fitnessie artystycznym, zaprezentowała precyzyjny i dynamiczny pokaz akrobatyczny. Gali towarzyszył także koncert Natalii Kukulskiej, która wykonała utwory ze swojej najnowszej płyty „Dobrostan”.

Ewa Jaszczyk



Nagrodzona tytułem Ambasadora Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich specjalizuje się w badaniach naukowych oraz działaniach dokumentacyjnych dotyczących Holokaustu. Marszałek Stawiarz entuzjastycznie przyjął werdykt kapituły. Podkreślił wagę dania odporu zwłaszcza propagandzie niemieckiej wmanewrowującą Polaków w odpowiedzialność za mordowanie Żydów



Wielkie brawa dla doskonałego Arti Sentemo, które w swojej 14-letniej historii dało 350 koncertów! Bilety na ich występy, na ponad tysięcznych salach wyprzedają się z wyprzedzeniem, do ostatniego miejsca

R E K L A M A

TARGI ROLNICZE EDYCJA XVIII AGRO-PARK 7-8 LUTEGO 2026 | LUBLIN

NAJWIĘKSZE GWIAZDY INTERNETU

NAJMNIEJSZE CIĄGNIKI

REKORDOWA EDYCJA! PONAD 140 FIRM
30 FIRM PIERWSZY RAZ W LUBLINIE

NIE STÓJ W KOLEJCE - KUP BILET ON-LINE!

KONKURS DLA ZWIEDZAJĄCYCH - DO WYGRANIA 10000 ZŁ!

UL. DWORCOWA 11, LUBLIN
WWW.AGROPARK.PL

ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



Małżeństwo zgotowało piekło 16 psom.

Zaniedbane, wygłodzone i w fatalnych warunkach

Psy były skrajnie zaniedbane, wygłodzone, przywiązane na łańcuchach przy prowizorycznych schronieniach, z blach, desek i pustaków.

- Dzielnicy ustalili, że na terenie jednej z posesji terenie gminy Mircze w pow. hrubieszowskim właściciel przetrzymuje psy w złych warunkach. Jak się okazało, na miejscu było 16 psów. Większość zwierząt była przywiązana na łańcuchach przy prowizorycznych schronieniach. Niektóre psy chodziły luzem po nieogrodzonej posesji. Schronienia dla psów były wykonane z różnych starych arkuszy, blach, płyt eternitowych, szyby samochodowej, desek, pustaków, które były oparte o ściany budynków, drzewa lub maszyny rolnicze. Uwiązane na łańcuchach psy nie miały przy schronieniach wody ani pożywienia. Łańcuchy były zbyt krótkie, poskręcane lub oplątane o elementy maszyn rolniczych - informuje aspirant sztabowy Edyta Krystkowiak z KPP w Hrubieszowie.

Policjanci powiadomili Urząd Gminy w Mirczu oraz lekarza weterynarii. Lekarz weterynarii stwierdził, że zwierzęta są skrajnie zaniedbane, a ich warunki bytowania są bardzo złe. Na miejsce przyjechali wolontariusze fundacji działającej na rzecz ochrony zwierząt. Wolontariusze zabrali wszyst-



Zwierzęta trafiły pod opiekę fundacji działającej na rzecz ochrony zwierząt

kie psy i zaopiekowali się nimi.

52-letni małżonkowie, którzy są właścicielami zwierząt, odpowiedzą przed sądem za znęcanie się nad zwierzętami.

Policja przypomina i apeluje

W związku z niskimi temperaturami policjanci przypominają, że opiekunowie zwierząt są odpowiedzialni za zapewnienie im odpowiednich warunków, które uchronią zwierzęta przed wyziębieniem.

- Pamiętajmy, że buda psa powinna być dobrze ocieplona, uszczelniona, odizolowana od podłoża i osłonięta od wiatru. Należy wyścielić ją w środku słomą, a nie

kocami, które nabierają wilgoci, co stwarza jeszcze gorsze warunki dla pupilów. Pamiętajmy o ciepłym, wysokoenergetycznym posiłku i o dostępie do niezamrożonej wody. Jeśli mamy możliwość, na czas dużych mrozów zapewnijmy naszym pupilom legowisko w garażu czy innym pomieszczeniu gospodarczym. Zapewnijmy również psu możliwość swobodnego ruchu. Brak ruchu to podstawowy czynnik wychłodzenia organizmu. W okresie silnych mrozów należy zapewnić mu większą dawkę aktywności. Przypominamy, że zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby

- przypomina aspirant sztabowy Edyta Krystkowiak.

Policja apeluje, aby o wszystkich przypadkach zwierząt utrzymywanych w niewłaściwych warunkach podczas mrozów, powiadamiać odpowiednie służby. Zgłoszenie potencjalnego zagrożenia jest również możliwe za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa lub Zielonej Strefy - jest to miejsce, gdzie znajdziesz informacje o adresach email do jednostek policji, za pośrednictwem których możesz przekazać nam swoje spostrzeżenia. W sprawach pilnych należy dzwonić pod numer alarmowy 112.

Joanna Niecko



Schronienia dla psów były wykonane z różnych starych arkuszy, blach, płyt eternitowych, szyby samochodowej, desek, pustaków, które były oparte o ściany budynków, drzewa lub maszyny rolnicze



Zwierzęta trafiły pod opiekę fundacji działającej na rzecz ochrony zwierząt



Łańcuchy były zbyt krótkie, poskręcane lub oplątane o elementy maszyn rolniczych

O sprawie, którą opisaliśmy, napisał później portal Jawny Lublin

Wójt podejrzany o prowadzenie auta pod wpływem alkoholu. Zadziwiające tłumaczenie

„Wspólnota” jako pierwsza napisała o tym, że wójt gminy Niedźwiada jest podejrzany o to, iż kierował samochodem, mając ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu. O sprawie napisał ostatnio portal Jawny Lublin. Marek Kubik przedstawił w rozmowie z dziennikarzem zaskakujące wytłumaczenie swojego postępowania.



W rozmowie ze „Współnotą” Marek Kubik odmówił komentarza

Chodzi o zdarzenie z 20 grudnia ub.r., gdy do kontroli drogowej na terenie powiatu parczewskiego, a konkretnie w miejscowości Tyśmienica w gminie Parczew, policja zatrzymała auto prowadzone przez Marka Kubika, wójta gminy Niedźwiada.

- Prokuratura Rejonowa w Parczewie nadzoruje postępowanie przeciwko Markowi K.

Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

- Funkcjonariusze zatrzymali Marka K. do kontroli drogowej, gdyż w ocenie policjantów jechał za szybko. Zatrzymano jego prawo jazdy - dodaje prokurator Marek Zych.

W rozmowie ze „Współnotą” Marek Kubik odmówił komentarza.

O sprawie napisał później portal Jawny Lublin. Jak zaznacza portal, w rozmowie z dziennikarzem Jawnego Lublina, wójt także nie był zbyt rozmowny. Udzielił jednak krótkiej wypowiedzi, z której wynika, że... nie prowadził wówczas auta jako wójt, tylko rolnik.

JL: Odniesie się pan jakoś do tej sytuacji, kiedy pan kierował po pijanemu?

- Ja nie chcę się odnosić, bo ja jeszcze nie mam postawionych faktycznie zarzutów. Nie jechałem tam jako wójt, tyl-

ko jako rolnik po tlen dla ryb przed świętami i tyle.

JL: Ale pan jest osobą publiczną.

- Jestem osobą publiczną, ale nie mam obowiązku komentować - to zapis rozmowy z wójtem, opublikowany na Jawnym Lublinie.

Za czyn, którego miał dopuścić się wójt gminy Niedźwiada, grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Marek Kubik zastrzegł w rozmowie z dziennikarzem „Współnoty”, że zezwala na opisywanie go pełnym imieniem i nazwiskiem oraz publikację jego wizerunku.

Dominik Smagała

Na widok policji próbował uciekać. Za kierownicą 13-latek, obok nietrzeźwy ojczym

Policjanci zatrzymali kierującego Volkswagenem, który miał kierować pojazdem bez wymaganych uprawnień. Za kierownicą auta siedział 13-latek, a na fotelu pasażera jego 47-letni ojczym, od którego wyczuwalna była silna woń alkoholu.

Policjanci zatrzymali na terenie gminy Hrubieszów kierującego Volkswagenem, który miał jechać bez wymaganych uprawnień.

Próbował uciekać

- Na widok radiowozu próbował uciekać, jednak policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę. Po za-

trzymaniu jeden z funkcjonariuszy podbiegł do auta i wyjął kluczyki ze stacyjki. Jak się okazało, za kierownicą siedział 13-latek, a na siedzeniu pasażera jego 47-letni ojczym. Od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu. Podczas interwencji mężczyzna używał słów nieprzystojnych oraz odmówił przyjęcia mandatu - informuje aspirant sztabowy Edyta Krystkowiak z KPP w Hrubieszowie.

Sprawa trafi do sądu w związku z popełnieniem przez 47-latkę wykroczeń. O zdarzeniu również zostanie poinformowany Sąd Rodzinny i Nieletnich.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



Psy z Sobolewa trafiły do Puław.

„Przy kojcach znaleźliśmy drewniane pałki”

Miejscowe organizacje prozwierzęce brały udział w ewakuacji schroniska, o którym mówi cała Polska. - Kiedy weszliśmy na teren, zgaszono światła - opowiada Agnieszka Wójcik, prezes Fundacji Przyjazna Łapa „Po ludzku do zwierząt”.

Już od kilku dni opinia publiczna żyje informacją o możliwych zaniedbaniach w schronisku dla zwierząt w Sobolewie koło Garwolina na Mazowszu. Sprawa zyskała szeroki rozgłos po interwencji znanej piosenkarki Doroty Rabczewskiej. Podczas spotkania z wójtem gminy, Maciejem Błachnio, Doda zaprezentowała mediom zdjęcia zwierząt ukazujące ich stan przed przyjęciem do schroniska oraz po kilku tygodniach pobytu w placówce.

W odpowiedzi na to miłośnicy zwierząt i organizacje prozwierzęce zjawily się w Sobolewie, by zaprotestować przeciwko praktykom realizowanym w „Happy Dog”. Manifestacja zakończyła się decyzją o zamknięciu schroniska, którą wydał Powiatowy Lekarz Weterynarii w Garwolinie.

Jak donosi Onet.pl, placówka miała zostać zamknięta z powodu niewłaściwej opieki nad zwierzętami i ich złym stanem, ale z powodu braku wykazu zwierząt przebywających w placówce.

„Braliśmy psy, których nie chciały inne organizacje”

O schronisku w Sobolewie dobrego zdania nie mają także organizacje prozwierzęce, działające na terenie powiatu puławskiego i ryckiego.

- Nasi przedstawiciele jako jedyni weszli na teren schroniska już w 2024 r. i odkryli dramat psów, w tym m.in. maszynkę do mielenia mięsa z zabijanych tam psów. Podczas rozmowy z właścicielem odkryliśmy, że człowiek ten nie jest w stanie przedstawić jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej rzekomych adopcji psów z terenu Dębina. Już rok

wcześniej przyjmowaliśmy psy i koty z Dębina, żeby tylko tam nie trafiały. Było to na tamten moment ok. 20 zwierząt. Napisalam publiczną petycję do ówczesnej burmistrz Dębina Beaty Siedleckiej. To był początek walki, która po inspekcji zakończyła się zakończeniem współpracy Dębina z Drewnikiem. To samo zrobiła za chwilę gmina Steżyca - opowiada Anna Filipowska ze Stowarzyszenia „Ekipa Uszy do Góry”.

Organizacja tłumaczy, że przystąpiła do grupy na Facebooku „Psy z biletem do Sobolewa”, przyjmując pod swoje skrzydła 12 psów.

- W tym olbrzymia Barona, dla którego specjalnie kupiliśmy samochód, żeby wozić go do weterynarza oraz ogromną budę z kojcem - dodaje Anna Filipowska.

- Braliśmy psy, których nie chciały żadne organizacje w Polsce - lękliwe, agresywne. Spidi, Baron, Lolek, Spytka to uratowane ostatnio. Wiele razy dosłownie ścigaliśmy się z hylem, żeby na miejscu być przed nim. Zawsze byliśmy szybsi. Jeszcze w tym momencie mam w domu pieska Spytka uratowanego z tej grypy właśnie. Nawet o 1 w nocy przyjeżdżały psy, żeby rano już Marian D. nie miał czego zabierać z gminnych kojców - opowiada miłośniczka zwierząt.

Przedstawiciele Stowarzyszenia byli obecni na obu protestach w Sobolewie.

- Podczas ostatniego protestu nasze trzy dziewczyny dostały się na teren schroniska i wyciągnęły z bud na prośbę OTOZ Animals z Warszawy najbardziej lękliwe psy, które nie wychodziły do ludzi i reagowały agresją. Jeden ugryzł mnie w twarz, ale co tam

przekonałam go ostatecznie. Wszystkie przekazaliśmy OTOZ. My wróciliśmy tylko z 4 szczeniakami z szosy. Byłam osobiście u D. podczas protestu. Chcieliśmy zabrać wszystkie koty. Ale nie pozwolił - relacjonuje Anna Filipowska.

„Sobolew” - synonim piekła

W podobnym tonie wypowiada się Fundacja Przyjazna Łapa „Po Ludzku do Zwierząt”. - Dla osób działających na rzecz zwierząt nazwa „Sobolew” od lat była synonimem piekła. To była wiedza powszechna w środowisku. Mimo że nasza Fundacja



Jedną z organizacji z naszego terenu, która brała czynny udział w ewakuacji schroniska w Sobolewie, było Stowarzyszenie „Ekipa Uszy do Góry”. Przedstawiciele organizacji brali udział także we wcześniejszych protestach

działa od ponad 13 lat, przez ten czas robiliśmy wszystko, aby żaden podopieczny, który trafił w nasze ręce, nigdy nie znalazł się w tym miejscu - mówi prezes Fundacji Agnieszka Wójcik.

Co budziło niepokój?

- W zasadzie wszystko. Sobolew to była „czarna dziura”. Historie właścicieli, którzy nie mogli odzyskać odłowionych psów, zwierzęta, po których ślad ginął, i co najważniejsze - hermetyczne zamknięcie tego miejsca. Brak wolontariatu, który jest standardem w cywilizowanych schroniskach, był dla nas jasnym sygnałem, że dzieje się tam źle. Internet jest pełen świadectw o tym miejscu, a brak transparentności tylko potwierdzał najgorsze przypuszczenia - tłumaczy.

Agnieszka Wójcik zwraca uwagę, że podobnie, jak inne organizacje, tak i Przyjazna Łapa alarmowała samorządy o sytuacji w schronisku w Sobolewie. Ale, jak podkreśla to problem systemowy.

- Samorządy w pobliżu Puław, kierując się jedynie kryterium najniższej ceny, wciąż podpisywały umowy z Sobolewem. Jako Fundacja zawsze negatywnie opiniowaliśmy takie decyzje, ale przez lata brakowało skutecznego sposobu prawnego, by przebić ten mur obojętności urzędniczej, mimo że wiedza o warunkach tam panujących była dostępna - mówi.

Co prawda z uwagi na inne prowadzone akurat działania, wolontariusze Przyjaznej Łapy nie brali bezpośredniego udziału w protestach, ale zjawili się w Sobolewie w sobotę, 24 stycznia podczas ewakuacji zwierząt.

- Zabezpieczyliśmy dwa psy. Jako organizacja nieposiadająca jeszcze własnego azylu, a opierająca się na domach tymczasowych, musimy pomagać odpowiedzialnie - mierzyć siły na zamiary. Obecnie mamy pod opieką 12 psów. Decyzja o zabranie „tylko” dwóch była trudna, ale podyktowana troską o to, by zapewnić im realną, a nie tylko teoretyczną pomoc. Dzięki mobilizacji wielu organizacji po tej nocy w Sobolewie nie został już żaden pies - tłumaczy Agnieszka Wójcik.

W jakim stanie są te zwierzęta? - pytamy.

- Fizycznie ich stan nie jest tragiczny, ale psychicznie są to psy złamane - załknięte, wycofane, smutne. Tak nie zachowuje się zwierzę, które miało dobrą opiekę. Psy, które zastaliśmy na miejscu podczas interwencji, były przerażone. Jeden z nich wykopał sobie w ziemi jamę, w której próbował ukryć się przed wzrokiem człowieka. Przy kojcach znaleźliśmy drewniane pałki - możemy się tylko domyślać, do czego służyły, ale reakcje psów mówią same za siebie. Sama akcja przejścia była

traumatyczna - czekaliśmy od 18 do 4 rano na dopełnienie formalności. Mieliśmy wrażenie, że urzędnikom zależy głównie na tym, by nie ponosić kosztów leczenia. Kiedy weszliśmy na teren, zgaszono światła - co odebraliśmy jako złośliwość i próbę utrudnienia ratunku - opowiada prezes „Przyjaznej Łapy”.

Co stanie się z psami, które trafiły do Puław?

- Na ten moment psy są bezpieczne i przechodzą szczegółowe badania weterynaryjne. W pierwszej kolejności sprawdzamy, czy nie są poszukiwane przez dotychczasowych właścicieli. Jeśli nikt się po nie nie zgłosi, rozpoczniemy proces socjalizacji i szukania nowych, odpowiedzialnych domów - są już pierwsze zgłoszenia. To dopiero początek ich drogi do normalności. Mamy również nadzieję, że pozostałe psiaki, które mamy pod swoją opieką znajdą odpowiedzialne domy - nie trafiły do nas po tak medialnej akcji, jak zamknięcie Sobolewa, ale również zasługują na szansę na normalne życie i miłość człowieka - mówi Agnieszka Wójcik.

Psy w „Dobrych Łapkach”. Jeden ma w ciele śrut

Trzy psy z Sobolewa ewakuowała także puławska Fundacja „W dobrych łapkach”

Fundacja Przyjazna Łapa „Po ludzku do zwierząt”

Psy, które zastaliśmy na miejscu podczas interwencji, były przerażone. Jeden z nich wykopał sobie w ziemi jamę, w której próbował ukryć się przed wzrokiem człowieka

Stowarzyszenie „Ekipa Uszy do Góry”

Wiele razy dosłownie ścigaliśmy się z hylem, żeby na miejscu być przed nim

- Zachowanie zwierząt w Sobolewie wiele mówi o tym, jak były tam traktowane. Nasza trójka z boksu nr 41 dopiero przekonuje się, że człowiek może nie tylko krzywdzić, ale i być dobry - piszą wolontariusze organizacji na jej oficjalnym profilu na Facebooku.

Psiaki przechodzą teraz szczegółowe badania. U jednego z nich prześwietlenie wykazało śrut w ciele.

- Na ten moment nie wiemy, czy to pamiątka z czasów życia w schronisku, czy tego przed nim. Dopiero prześwietlenia kolejnych psiaków dadzą nam większe podstawy do oceny, czy był to jeden ze sposobów „zajmowania się” zwierzętami w Sobolewie - donosi Fundacja „w dobrych łapkach”.

Wszystkie zabezpieczone przez Fundację psy mają zapewnione domy tymczasowe. Na swoim profilu w mediach społecznościowych „W dobrych łapkach” publikuje ich zdjęcia i apeluje do ewentualnych właścicieli o kontakt.

- Jeśli ktoś rozpoznaje w naszych psiakach swojego byłego pupila, prosimy o kontakt. Zostaną one jednak zwrócone dopiero po diagnostyce i udowodnieniu właścicielstwa - tłumaczą wolontariusze.

Jeśli nikt się nie zgłosi, będą szukali psiakom nowych domów.

Marta Pietroni

Sąd: Zamiarem Leszka L. nie było przestraszenie byłej żony czy spowodowanie u niej drobnych obrażeń

Winny usiłowania zabójstwa byłej żony. Linia obrony dotyczyła zawodu masarza i uboju świń

Zwabił byłą żonę do garażu, by za chwilę chwycić za nóż. Leszka L. spod Białej Podlaskiej oskarżono o usiłowanie zabójstwa. Obrona dowodziła: skoro 50-latek był masarzem i ubijał nawet kilkusetkilogramowe świnię, to - jeśliby tylko chciał - zabiłby i pokrzywdzoną. A skoro do tego nie doszło, to nie miał takiego zamiaru. Sąd ogłosił wyrok 29 stycznia.

Popchnął, przyduślił i zadawał ciosy

Jak ustalili śledczy, Leszek L. 20 sierpnia ub.r. zwabił byłą żonę do garażu, zaszedł ją od tyłu, popchnął, a gdy ta upadła, przyduślił do ziemi i zadał trzy ciosy nożem w okolice klatki piersiowej i inne okolice ciała, powodując u pokrzywdzonej kilka ran, jednak głównie powierzchownych. 50-latek nie osiągnął celu - jakim zdaniem prokuratora było zabójstwo - ze względu na postawę obronną ko-

biety i pomoc udzieloną jej przez syna, który odciągnął napastnika od pokrzywdzonej.

- Pokrzywdzona z obrażeniami ciała trafiła pod opiekę lekarzy. Policjanci zatrzymali 50-latkę, który jest byłym mężem kobiety. Para po rozwodzie nadal mieszkała razem w domu w gminie Biała Podlaska. W chwili zatrzymania Leszek L. był nietrzeźwy: miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Nie tylko usiłowanie zabójstwa

Leszek L. trafił do aresztu, w którym przebywa do tej pory. Prokurator postawił mu zarzut usiłowania zabójstwa byłej żony, ale nie tylko. Ponadto 50-latek odpowiadał za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad żoną. Według ustaleń śledczych, będąc pod wpływem alkoholu miał m.in. wszczynać bezpodstawne awantury, rzucać przedmiotami czy też uderzyć kobietę otwartą dłoń w twarz. Znęcanie się miało dotyczyć także trójki jego dzieci.

Do zarzucanych mu czynów Leszek L. się nie przyznał. Nie potrafił wyjaśnić prokuratorowi tego, co zaszło w garażu.

Linia obrony: zajmował się



Sąd uznał Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony. Najbliższe lata 50-latek z gminy Biała Podlaska ma spędzić za kratami

Łukasz Obłóza, sąd okręgowy w Lublinie Czym innym jest ubój trzody czy rozbiór mięsa, a czym innym zaatakowanie człowieka, który podejmuje walkę o swoje życie

ubojem trzody chlewnej

czynów.

Podczas procesu przed Sądem Okręgowym w Lublinie 50-latek konsekwentnie nie przyznawał się do usiłowania zabójstwa oraz pozostałych, z zarzuconych mu

- Linia obrony oskarżonego koncentrowała się na próbie wykazania, że gdyby rzeczywiście chciał byłą żonę zabić, to mógłby to z łatwością uczynić. A to, że nie doszło tragicznego skutku,

dowodzi właśnie tego, że oskarżony nie chciał tego uczynić. Dlaczego? Dlatego, że oskarżony z zawodu jest masarzem, zajmował się ubojem trzody chlewnej, nawet kilkuset kilogramowych świń. Ta linia obrony zmierzała do wykazania, że kobieta o wadze kilkudziesięciu kilogramów nie była dla niego żadnym przeciwnikiem. Nie wchodząc w szczególności sposobów uboju trzody chlewnej, w ocenie sądu czym innym jest ubój trzody czy rozbiór mięsa, a czym innym zaatakowanie człowieka, który podejmuje walkę o swoje życie. A trzeba pamiętać, że sprawca miał około 1,5 promila alkoholu we krwi, co też skuteczność jego działań na szczęście osłabiła - opisał później sędzia Łukasz Obłóza.

Zdenerwował się po rozmowie z kuratorką sądową

Wyrok zapadł w czwartek, 29 stycznia. Sąd uznał Leszka L. za winnego wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym usiłowania zabójstwa byłej żony, za co skazał go na karę 10 lat i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

- Oskarżony w rozmowie z kuratorką sądową dowiedział się, że na następny dzień planowane

jest posiedzenie sądowe w przedmiocie zarządzenia wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności, a postępowanie zostało zainicjowane przez byłą żonę. Wzbudziło to w nim zdenerwowanie - ustalił sąd, co zreferował w czwartek sędzia Łukasz Obłóza.

Podczas ataku w garażu kobieta zdołała wytrącić nóż z ręki Leszka L., ale ten chwycił za kolejną. Matkę uratował syn, który obezwładnił 50-latkę.

- Trudno zakwalifikować czyn oskarżonego inaczej, niż usiłowanie zabójstwa, biorąc pod uwagę: rodzaj użytych narzędzi, sposób zadawania ciosów, ich dynamikę i siłę, wymierzenie ciosów w okolice serca, determinację sprawcy. To wszystko dowodzi, iż zamiarem Leszka L. było spowodowanie śmierci, a nie przestraszenie byłej żony czy spowodowanie u niej drobnych obrażeń ciała - podkreślił sędzia.

W czwartek w sądzie na ogłoszeniu wyroku nie było ani prokuratora, ani oskarżonego oraz jego obrońcy. Wyrok nie jest prawomocny, co oznacza, że strony mogą wnieść od niego apelację. Niezależnie od tego Leszek L. decyzją sądu pozostaje w areszcie.

Dominik Smagała

Na poczet kary zaliczono jej nieco ponad roczny pobyt w areszcie

Rozbiór mięsa zakończony tragedią. 55-letnia kobieta skazana na długą odsiadkę

Zaledwie cztery rozprawy wystarczyły Sądowi Okręgowemu w Lublinie, by rozstrzygnąć kwestię zbrodni w Niedźwiadzie Kolonii (pow. lubartowski), gdzie śmiertelnie ugodzony nożem został 43-letni mężczyzna. Jego konkubina, oskarżona o zabójstwo, dowodziła, że był to nieszczęśliwy wypadek.

To nie było nadzianie się na nóż

Oskarżona Ewa T. przekonywała śledczych, że był to nieszczęśliwy wypadek, gdy trzymany w ręku nóż wypadł jej i wbił się w klatkę piersiową Mariusza K. Nie potrafiła jednak logicznie wyjaśnić, jak dokładnie do tego doszło.

- To nie było „nadzianie się” na nóż. Świadczy o tym rana, cios



Czyn Ewy T. zakwalifikowano jako zabójstwo. Kobieta skazana za to na 13 lat pozbawienia wolności

został zadany z dużą siłą - stwierdziła jednak kategorycznie biegła medycyny sądowej na grudniowej rozprawie.

Pokłócili się o mięso

Chodzi o zdarzenie z 7 grudnia 2024 roku w Niedźwiadzie Kolonii w gminie Niedźwiada (pow. lubartowski). Wątpliwości nie ulega natomiast, że do tragedii doszło po awanturze między parą konkubentów - 55-letnią Ewą T. i 43-letnim Mariuszem K., która wybuchła podczas rozbioru mięsa. Uczestnicy tego „wydarzenia” pili wcześniej wódkę.

- Mariusz zaczął pakować mięso do worka. Powiedział: „Pies będzie miał co jeść do świąt i w święta!”. „Ch... cię obchodzi, to jest moje mięso i moje pieniądze!” - tak odpowiedział na moje pytanie o to, co robi. Ewa na to, że też dała 400 zł na mięso. Zaczęła mu odbierać to mięso. Zauważyłam, jak się

przewróciła. Nie wiem, dlaczego upadła. Za chwilę usłyszałam rumor i Mariusz leży na plecach - relacjonowała w sądzie sąsiadka Ewy T., która była świadkiem zdarzenia.

Mariusz K. stracił przytomność. Miał puls, ale słabo wyczuwalny. Po pomoc medyczną zadzwoniono dopiero po jakimś czasie. Życia mężczyzny nie udało się uratować.

Zamiar: ciężki uszczerbek. Efekt: zabójstwo

Ewa T. została zatrzymana i aresztowana. Nie przyznała się jednoznacznie do popełnienia zarzuconego jej przez prokuratora zabójstwa. W sądzie nie zajęła w tej kwestii jasnego stanowiska i odmówiła składania wyjaśnień.

Proces nie trwał długo. Rozpoczął się w październiku, wyrok zapadł 26 stycznia. Sąd potrzebował czterech rozpraw, by podjąć decyzję o winie i karze dla Ewy T.

„Działając z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu swego konkubenta, przewidując i godząc się z tym, że jej zachowanie wywoła skutek w postaci jego śmierci, jednokrotnie z zamachu z góry ugodziła go nożem w klatkę piersiową, powodując w ten sposób ranę kłutą serca, co doprowadziło do zgonu, w postaci zatrzymania akcji serca” - orzekł sędzia Adam Daniel.

Czyn Ewy T. zakwalifikowano jako zabójstwo. Kobieta skazana za to na 13 lat pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono jej nieco ponad roczny pobyt w areszcie. Dodatkowo kobietę zobowiązano do zapłacenia częściowego zadośćuczynienia osobie bliskiej zmarłemu w wysokości 25 tys. zł.

Wyrok nie jest prawomocny, co oznacza, że strony mogą wnieść od niego apelację.

Dominik Smagała
REG

» DODATEK TELEWIZYJNY

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELEPANORAMA

Program telewizyjny 04.02.-10.02.2026

MAGAZYN KULINARNY SOBOTA TVP 2 11:35

Super Gary. Gotuj z Bosacką!

Katarzyna Bosacka wraca z nowym show! Dziennikarka twierdzi, że jedzenie to styl życia warunkujący zdrowie, wraz z nowym show chce zmieniać złe nawyki polskich rodzin. Program „Super Gary. Gotuj z Bosacką” to miks o charakterze edukacyjnym z elementami reality show doradzający widzom, jak powinni się zdrowo i racjonalnie odżywiać. Bosacka nie tylko uczy, jak kupować i gotować mądrze oraz tanio. Pokazuje również, w jaki sposób czytać etykiety i wybierać produkty spożywcze, ale także jak z nich korzystać, by nie marnować jedzenia. „Super Gary. Gotuj z Bosacką” to pełne humoru spotkanie z polskimi rodzinami „od kuchni”. W każdej jest



przecież ktoś, kto wymaga zachęty do gotowania zdrowych i smacznych dań, zmiany nawyków żywieniowych czy przejścia na dietę redukcyjną, która wcale nie musi być niesmaczna i monotonna. Wręcz przeciwnie! Katarzyna Bosacka udowodniła, że może ona dawać przyjemność!

SERIAL KRYMINALNY PONIEDZIAŁEK TVN 21:35

Młode gliny

„Młode gliny”, nowy serial kryminalny TVN, skupiający się na pracy funkcjonariuszy policji, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa kryminalna. To również etyczne dylematy, konieczność podejmowania trudnych moralnie decyzji, chęć niesienia pomocy i wykazania się. Pod czujnym okiem naczelnika Szymona Dece (Robert Koszucki), działą Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Gralińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon). Dzięki wsparciu Basi (Wiktorija Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński) stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska)



– służbistka, bezwzględnie przywiązana do regulaminów i procedur. W pierwszym odcinku dochodzi do strzelaniny w lesie pod Warszawą. Ginie starszy mężczyzna i jego młoda synowa, a przy życiu zostaje tylko mały chłopczyk. Czy młodej i niedoświadczonej ekipie uda się dotrzeć do prawdy i ustalić winnego?

KABARET I SATYRA SOBOTA POLSAT 19:55



XXX Jubileuszowy Festiwal Kabaretu Koszalin 2025

W koszalińskim amfiteatrze odbył się jubileuszowy XXX Festiwal Kabaretu – najstarsza impreza kabaretowa w Polsce. Wydarzenie poprowadzili gwiazdy kabaretu Koń Polski – Leszek Malinowski, Waldemar Sierański i Maria Borzyszkowska

TELETURNIEJ PONIEDZIAŁEK TVN 20:55



The Floor

Kolejny sezon ekscytujących starć! Stu śmiółków ponownie staje do walki w serii pojedynków. Zwycięza ten, kto jako ostatni pozostanie na planszy. Każdy staje przed dylematem: czy walczyć z kolejnym przeciwnikiem, aby zyskać jeszcze więcej terytorium i zaryzykować wszystko? Jest o co walczyć – zwycięzca otrzymuje 100 tysięcy złotych.

PIĄTEK 6 Lutego

TVP 1
6.15 Akacyjowa 38 (789) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa tamie przepisy **9.00** Ranczo (78) **10.00** Komisarz Alex (91) **11.00** Ojciec Mateusz (66) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogo-da **12.40** Halo, tu Mediolan **13.00** W krainie niedźwiedzia **14.00** Wichrowe wzgórze (354)
15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.05** Dziedzictwo (826) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.30** Jaka to melodia? **18.10** Klan (4650) – telenowela Polska **18.45** Akacyjowa 38 (803) – serial obyczaj. Hiszpania **19.30** 19.30 **19.55** (L) ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Ceremonia otwarcia **23.10** Tyle co nic – dramat obyczaj. Polska 2023 Reż. Grzegorz Dębowski, wyk. Artur Paczesny, Monika Kwiatkowska, Agnieszka Kwietniewska Jarek jest liderem protestu przed domem lokalnego po-sła, ale spotkają go wkrótce nieoczekiwane konsekwencje wystąpienia przeciwko wła-dzy. Stanie się ofiarą intrygi, która mu mocno zaszkodzi. **1.00** Pierwszy strzał – film sen-sacyjny USA/Kanada/ W. Bryt. 2017

TVP 2
5.25 M jak miłość (1688) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3310) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.55** Operacja zdrowie **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (15) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (836) – serial obyczaj. Polska 2026
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (323) – telenowela Hiszpania 2024 **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (16) – serial obyczaj. Turcja 2024 Cemil niespodziewanie za-słał i trafił do szpitala. Portal publikuje przeprosiny. Kolejne starcie Nusreta z Mukadder. Hancer nachodzi Cihana w biurze. Cihan odwiedza Cemila w szpitalu. **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3310, 3311) – serial Polska **20.45** Postaw na milion – teleturniej **21.45** To jest grane – program muzyczny **22.25** Legalna blondynka 2 *** – komedia USA 2003 Reż. Charles Herman-Wurm-feld, wyk. Reese Witherspo-on, Sally Field, Regina King **0.10** Labirynt – thriller USA 2013 **** Reż. Denis Villeneuve, wyk. Hugh Jackman, Jake Gyllen-haal, Viola Davis

Polsat
5.25 Telezakupy TV Okazje – pro-gram reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025, wyk. Arkadiusz Krygier, To-masz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber **14.40** Dlaczego ja? (1440): Wypa-dek – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (920) – serial fabularno-dokumen-talny Polska 2024 Bogdan w prima aprilis robi rodzinie żarty. Tym razem pomieszał żonę opakowania z jej kosmetykami, w wyniku czego zaspana kobieta sma-ruje twarz wysoko stężonym kwasem glikolowym. **17.00** Gliniarze (1081) – serial fabularno-dokumen-talny Polska **18.00** Pierwsza miłość (4149) – serial Polska **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Disco Star – program rozrywkowy **22.00** Transformers: Zemsta upa-dłych – film sf USA 2009 *** romantyczna USA 2014 **1.25** Inna kobieta – komedia *** **3.45** Ewa gotuje – magazyn Polska 2025 **4.40** Disco gramy!

TVN
5.15 Jak to jest zrobione? – serial dok. Kanada 2012 **5.35** Uwaga! – magazyn Polska 2026 **5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje: Racibórz – Imperia – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN **11.25** Ku-chenne rewolucje: „Restauracja ro-dzinna”, Lubin – reality show **13.35** Ukryta prawda (1625-1627) – serial fabularno-dokumentalny Polska
16.50 Detektywi (225, 226) – serial fabularno-dokumen-talny Polska 2025 Detektywi pomagają pewnej siedemdziesięcioletce odnaleźć pobitą nieznajomą, którą star-sza pani zaprosiła do siebie, a która następnego dnia zniknęła z oszczędnościami starszki. **19.00** Fakty **19.35** Kroniki Mediolan-Cortina – magazyn **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i Zakon **** Feniksa – film przygodowy W. Bryt./USA 2007 Reż. David Yates, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson Bohater spędza wakacje w domu na Privet Driver, a gdy pojawiają się Demen-torzy, używa magii obronnej. Ministerstwo dowiadyuje się o tym i chce go wyrzucić ze szkoły za złamanie regula-minu. **23.00** Szogun (5) – serial hist. USA/Japonia **0.45** Kuba Wojewódzki – talk show

TVN 7
6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **16.00** Sąd rodzinny **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukry-ta prawda **20.00** **** Małżeństwo na skróty – komedia Australia 2021, reż. Josh Lawson, wyk. Rafe Spall **22.10** **** Banksterzy – dramat Polska 2020, reż. Marcin Ziębiński, wyk. Antoni Królikowski **0.25** ★★ Torque. Jazda na krawędzi – film sens. USA 2004, reż. Joseph Kahn, wyk. Monet Mazur **2.10** Żyjąc z potworem
TVP Kultura
10.40 „Unity” – finał zagranicznego pro-gramu kulturalnego Polskiej Prezydencji w Brukseli **12.10** Rosa Bonheur, por-trecistka natury **13.25** Kulturalni **14.15** Dobre strony **14.35** ★★ Tydzień z życia mężczyzny – dramat obycz. Polska 1999 **16.45** Informacje kulturalne **17.05** Kalina **18.10** Gwiazdzbójczy TVP Rozrywka **18.50** Karnawały **20.00** Amerykański świat pod-ziemia **21.50** Tygodnik kulturalny **22.45** Scena alternatywna **23.15** ★★ Po-dróż Felicji – dramat Kan./W. Bryt. 1999

TV 4
6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) **7.55** Bo-gaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (296, 297) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Trudne sprawy **14.55** Ktoś tu kłamie? **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1354, 1355) – serial obyczaj. Polska **20.00** Gwiazdy kabaretu – pro-gram rozrywkowy **22.00** ★★ Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990, reż. Paul Verhoeven, wyk. Arnold Schwarze-negger **0.25** STOP Drogówka **1.25** Love Island. Wyspa miłości **2.30** Interwencja
TV Trwam
11.25 Głos Polski **11.35** Natura et Homo **12.20** Głos serca (94) **13.05** Historia krzy-za na Tarnicy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modli-twa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **16.55** Sokolnik **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

SOBOTA 7 Lutego

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (79) **9.55** Komisarz Alex (269) **10.50** Halo, tu Mediolan **11.05** Studio olimpijskie **11.25 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Narciarstwo alpejskie – zjazd mężczyzn; Biegi narciarskie – bieg kobiet na 10 km

15.05 Tajemnice kultowych seriali – magazyn **16.05** Dziedzictwo (827) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Krew z krwi (5) Carmen, Franek, ranny Luther i Broniek uciekają przez las przed ludźmi Helmuta. Franek obwinia matkę o śmierć Niny i odrzuca jej pomoc. Tarczyński bada miejsce zbrodni. Odnajduje głowę Niny. **21.25** Biała odwaga – dramat *** wojenny Polska 2024 Reż. Marcin Koszałka, wyk. Filip Plawiak, Julian Świążewski, Jakub Gierszał **23.30** Gdzie jesteś, Amando? – **** dramat kryminalny USA 2007 Reż. Ben Affleck, wyk. Casey Affleck, Michelle Monaghan, Morgan Freeman **1.30** Sprawdzamy – magazyn Polska 2026 **1.55** Tyle co nic – dramat obyczaj. Polska 2023

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3307, 3308) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1906) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.35** Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn **12.10** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (16) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025: Zbigniew Hołdys **16.20** Na dobre i na złe (979) – serial obyczaj. Polska **17.20** Panna młoda (17) Mukadder ma pretensje do Sinem, że broni Hancer. Cemil pokazuje Hancer kupioną suknię ślubną. Cihan jest wściekły na Hancer i chce zerwać kontrakt. Engin przemawia Cihanowi do rozsądku. **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (302) – serial kom. Polska **20.00** The Voice Senior: Półfinał – program rozrywkowy **23.05** W blasku nocy *** – romans USA 2018 Reż. Scott Speer, wyk. Bella Thorne, Patrick Schwarzenegger, Rob Riggle **0.45** Wesele – komediodramat **** Polska 2004 Reż. Wojciech Smarzowski, wyk. Marian Dziędziel, Tamara Arciuch, Iwona Bielska **2.45** Morderstwa w Arbois *** – film krym. Francja 202 Reż. Laurence Katrlian

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.00** Darek Stolarz – remont w 3 dni – program rozrywkowy **12.05** Smerfy – film animowany USA/Belgia/Kanada 2011 **14.15** *** 1000 lat po Ziemi – film sf USA 2013, reż. M. Night Shyamalan, wyk. Jaden Smith, Will Smith, Sophie Okonedo **16.40** Jeszcze większe dzieci *** – komedia USA 2013 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade Lenny postanawia wrócić w rodzinne strony, gdyż tęskni za kolegami z młodoci. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że jego koledzy są obecnie aż tak szaleni. **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy – program publicystyczny **19.55** XXX Jubileuszowy Festiwal Kabaretu Koszalin 2025 – rozrywka **23.30** xXx II: Następny poziom – *** film sensacyjny USA 2005 Reż. Lee Tamahori, wyk. Ice Cube, Willem Dafoe, Samuel L. Jackson Darius Stone, nowy agent programu xXx, zostaje wysłany do Waszyngtonu, aby zapobiec próbie zamachu na prezydenta USA. **1.55** Superfly – film sensacyjny *** USA 2018 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.20 Nauka jazdy – program rozrywkowy Polska 2018 **5.55** Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Staropolska”, Szczecin – reality show Polska 2022 **7.10** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **7.45** Dzień Dobry TVN **11.50** Na Wspólnej (4155-4158) – serial Polska 2026 **13.50** Anatomia piękna – serial dok. Polska 2025 **15.00** Bardzo Dzikie Zachód *** – film sensacyjny USA 1999 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Kevin Kline, Kenneth Branagh **17.20** Królewskie wakacje *** – melodramat USA/ Rumunia 2017 Reż. Ernie Barbarash, wyk. Merritt Patterson, Jack Donnelly, Samantha Bond **19.00** Fakty **19.25** King's Arena 2 – kulisy **19.35** Kroniki Mediolan-Cortina **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Harry Potter i Książę *** Półkwi – film fantasy W. Bryt. 2009 Reż. David Yates, wyk. Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson Harry rozpoczyna z przyjaciółmi szósty rok nauki w słynnej szkole magii. W jego ręce trafia księga należąca do tajemniczego Księcia Półkwi. **23.20** Szogun (6) – serial hist. USA/Japonia **1.10** Skok stulecia – film *** sensacyjny USA 2018 **3.55** Szpital św. Anny (25) – serial obycz. Polska 2025

TVN 7

6.55 Batwheels **7.25** *** Alvin i wiewiórki – komedia USA 2007 **9.15** Ukryta prawda **13.20** Detektywi **15.15** Pogromcy chaosu **16.20** **** Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia – film fantasy USA/Nowa Zel. 2001 **20.00** *** Star Trek: W ciemność – film sf USA 2013, reż. J.J. Abrams, wyk. Chris Pine **22.50** *** Dziewczyna w czerwonej pelerynie – horror USA/Kan. 2011, reż. Catherine Hardwicke, wyk. Amanda Seyfried **1.05** *** Odważna – dramat USA/Australia 2007, reż. Neil Jordan, wyk. Jodie Foster

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **7.00** Galileo **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci – magazyn **9.30** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **9.55** Galileo **12.55** *** Miłość do kwadratu – komedia Polska 2021, reż. Filip Zylber, wyk. Adrianna Chlebicka, Mateusz Banasiuk, Mirosław Baka **15.00** Policjantki i policjanci (1346-1350) – serial obyczaj. Polska 2025 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (972-975) – serial krym. Polska 2025 **0.05** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **2.05** STOP Drogówka

TVP Kultura

9.55 Informacje kulturalne **12.05** *** Niespotkanie spokojny człowiek – komedia Polska 1975 **13.15** **** Kaprysy Łazarza – komedia Polska 1973 **14.15** Wydarzenie aktualne **14.50** The Police – kulisy wielkiej kariery **16.20** Tamte lata, tamte dni **17.00** **** Światła rampy – dramat obycz. USA 1952 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** **** Wielkie oczy – film biograf. USA/Kan. 2014, reż. Tim Burton, wyk. Amy Adams **21.55** Deep Purple: Perfect Strangers Play Show

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierze w Boga **16.10** Prorok Ukrainy **17.00** Stefan Kardynał Wyszyński – Troskliwy Duszpasterz Jasnogórski **17.30** Przelamując bariery **18.15** W naszej rodzinie **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (119) **23.00** Odpowiedzialni za Kościół

TVP Sport

10.05 (L) ZIO 2026: Curling – pary mieszane **12.20** ZIO 2026: Ceremonia otwarcia **14.55** Halo, tu Mediolan **15.55 (L)** ZIO 2026: Łyżwiarstwo szybkie – finał 3000 m kobiet; Saneczkarstwo – jedyński mężczyzna **18.40 (L)** ZIO 2026: Skoki narciarskie – konkurs ind. kobiet na skoczni HS 107 **19.55 (L)** ZIO 2026: Skoki narciarskie – konkurs ind. kobiet na skoczni HS 107 **21.25** ZIO 2026: Narciarstwo alpejskie mężczyzna; Biegi narciarskie kobiet na 10 km

TV Puls

5.00 Dyżur – program dokumentalny **6.00** Kobra – oddział specjalny (4-6) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat – magazyn **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Karaiby **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (441, 443, 445, 447, 449, 932-936) – serial obyczaj. Polska **20.00** *** Żądza śmierci – film sens. USA/Kan./Rosja 2009 **22.00** *** Largo Winch – thriller Fr. 2008 **0.10** *** Na podsłuchu – film sens. USA 2022 **2.20** Taki jest świat – magazyn **3.15** Menu na miarę – magazyn

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 8 Lutego

TVP1

8.00 Tydzień **8.40** Zmiennicy (8) **9.55** Ojciec Mateusz (436) **10.55** Komisarz Alex (275) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.25** Halo, tu Mediolan **12.40** Studio olimpijskie **12.55 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Snowboard – finał giganta równoległego kobiet i mężczyzn **15.15** Studio olimpijskie Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026 – magazyn **15.55 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Łyżwiarstwo szybkie – finał 5000 m mężczyzn **16.45** Teleexpress **17.00 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Łyżwiarstwo szybkie – finał 5000 m mężczyzn **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** U Pana Boga w Królowym Moście (9) – serial kom. Polska **21.25** Żona dla Polaka: Toronto – reality show **22.25** Eiffel – film biograf. Francja/**** Belgia/Niemcy 2021 Reż. Martin Bourboulon, wyk. Romain Duris, Emma Mackey, Pierre Deladonchamps **0.25** Biała odwaga – dramat *** wojenny Polska 2024 Reż. Marcin Koszałka **2.20** Sprawdzamy **2.45** Gdzie jesteś, Amando? **** – dramat kryminalny USA 2007

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3310, 3311) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1907) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny Polska 2025 **11.05** The Voice Senior – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025: Marek Dutkiewicz **16.10** Pan Mama (43) **16.40** Studio olimpijskie **16.55 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Saneczkarstwo – 3. przejazd jedynek mężczyzn **17.55** Studio olimpijskie **18.30 (L)** ZIO Mediolan-Cortina d'Ampezzo 2026: Saneczkarstwo – 4. przejazd jedynek mężczyzn **19.25** Studio olimpijskie **19.40** Legalna blondynka 2 *** – komedia USA 2003 Reż. Charles Herman-Wurmfeld, wyk. Reese Witherspoon, Sally Field, Regina King **21.25** Reguła milczenia – thriller *** USA/Kanada 2012 Reż. Robert Redford, wyk. Robert Redford, Shia LaBeouf, Julie Christie **23.40** Muzyka na dobry wieczór: Kortez **0.55** Krucjata. Prawo serii (9) **1.50** W blasku nocy *** – romans USA 2018 Reż. Scott Speer, wyk. Bella Thorne, Patrick Schwarzenegger, Rob Riggle

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Zakochany Madagaskar – film animowany USA 2013 **12.00** Minionki rozrabiają – film animowany USA/Francja 2013 **14.20** *** Park Jurajski III – film sensacyjny USA 2001, reż. Joe Johnston, wyk. Sam Neill **16.20** 47 roninów – film fantasy *** USA/W. Bryt./Japonia/Węgry 2013 Reż. Carl Rinsch, wyk. Keanu Reeves, Hiroyuki Sanada, Rinko Kikuchi Kai jako dziecko zostaje przygarnięty przez księcia Ako-Naganoriego Asano. Dorastając, zakochuje się w jego córce. Gdy książę ginie, Kai i 46 roninów planują zemstę. **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie – program publicystyczny **19.55** Thor: Miłość i grom – film *** fantasy USA/Australia 2022 Reż. Taika Waititi, wyk. Chris Hemsworth, Natalie Portman, Christian Bale Thor musi zmierzyć się z galaktycznym zabójcą Gorrem. By mu się przeciwstawić, wzywa na pomoc Walkirię, Korga i Jane Foster, która włada jego młotem. **22.35** Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy **0.00 (L)** Futbol amerykański: NFL Super Bowl

TVN

6.45 Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Magda gotuje Internet – talk show Polska 2026 **12.05** Co za tydzień **12.40** Będzie pięknie – serial dok. **13.45** Kuchenne rewolucje: „Restauracja w Borach”, Żalno – reality show **14.50** *** Akademia policyjna V: Misja w Miami Beach – komedia USA 1988, reż. Alan Myerson **16.55** Sonic. Szybki jak błyskawica *** – film przygodowy USA/Japonia/Kanada/W. Bryt. 2020 Reż. Jeff Fowler, wyk. James Marsden, Jim Carrey, Tika Sumpter **19.00** Fakty **19.35** Kroniki Mediolan-Cortina – magazyn **19.50** Władca Pierścieni: Dwie wieże – film fantasy USA/Nowa Zelandia 2002 Reż. Peter Jackson, wyk. Elijah Wood, Sean Astin, Ian McKellen Drużyna Pierścienia została rozbita. Boromir nie żyje, Merry i Pippin trafili do niewoli, a Aragorn, Legolas i Gimli ruszyli im z odsieczą. Mimo przeszkód Frodo Baggins i Samwise Gamgee podążają do Mordoru. **23.35** Nieustraszeni bracia Grimm *** – film fantasy USA/Czechy/W. Bryt. 2005 Reż. Terry Gilliam, wyk. Matt Damon, Heath Ledger, Monica Bellucci **2.00** Szpital św. Anny (26) **3.00** Uwaga! – magazyn

TVN 7

8.55 Tedi i szmaragdowa tablica – film anim. Hiszp. 2022 **10.45** Ukryta prawda **13.45** Detektywi **15.40** Scooby-Doo! – film anim. USA/Kan. 2020 **17.40** *** Tarzan: Legenda – film przygod. USA/Austria/Kan./W. Bryt./Australia 2016, reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård **20.00** *** Krytyczna decyzja – film sens. USA 1996, reż. Stuart Baird, wyk. Kurt Russell **22.55** *** Torque: Jazda na krawędzi – film sens. USA 2004, reż. Joseph Kahn **0.40** *** Małe rzeczy – thriller USA 2021, reż. John Lee Hancock

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **7.00** Gwiazdy kabaretu – program rozrywkowy **7.10** Wielkie tajemnice historii **9.00** Galileo **11.05** *** Jak posłubić milionera? – komedia rom. Polska 2019 **13.25** **** Piąty element – film sf Francja 1997 **15.55** *** Serce nie służy – komedia rom. Polska 2018 **17.55** Uroczysko (111-114) – serial krym. Polska **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (89-92) – serial krym. Polska **0.05** STOP Drogówka **1.05** 11 września – ostatnie minuty lotu 93 **2.05** Covidowi zwyciężczy

TVP Kultura

10.00 The Police – kulisy wielkiej kariery **11.25** Pan wzywał, Milordzie? (7) **12.30** Dobre strony **12.55** **** Światła rampy – dramat USA 1952 **15.15** Kolekcja **15.35** **** Księżniczka w osłej skórze – baśń filmowa Fr. 1970 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Teatr TV: Tango – spektakl Polska 1999, reż. Maciej Englert, wyk. Danuta Szafarska **20.00** **** Pokój z widokiem – dramat W. Bryt. 1985, reż. James Ivory, wyk. Helena Bonham Carter **22.05** Kulturalni

TV Trwam

12.00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.20** Papież Polak do rodaków **13.00** Przebudzenie giganta – św. Weronika Giuliani **14.40** Maryja, Matka ludzi **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Maja katolicka rodzina **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy

TVP Sport

8.55 (L) ZIO 2026: Snowboard – gigant równoległy kobiet i mężczyzn **11.25 (L)** ZIO 2026: Narciarstwo alpejskie – zjazd kobiet; Biegi narciarskie mężczyzn na 10 km **14.00 (L)** ZIO 2026: Biatlon – sztafeta mieszana 4 x 6 km **15.45** ZIO 2026: Snowboard – finały giganta równoległego kobiet i mężczyzn **17.30 (L)** PKO BP Ekstraklasa: GKS Katowice – Widzew Łódź **20.05 (L)** ZIO 2026: Łyżwiarstwo figurowe – finał drużynowy **23.00** Olimpijski wieczór

TV Puls

6.20 Nash Bridges (66) – serial sens. USA **7.15** Kobra – oddział specjalny (7, 8) – serial sens. Niemcy **9.10** Ranczo (78-82) – serial kom. Polska **14.00** *** Abigail – film przygod. Rosja 2019 **16.15** *** Moje wielkie greckie wesele – komedia rom. USA/Kan. 2002 **18.25** *** Nowe przygody Kopciuszka – komedia Fr. 2017 **20.00** *** Szybki Charlie – film sens. USA/W. Bryt. 2023 **21.55** *** Furióz – film sens. Polska 2021 **0.50** *** Moj dług – dramat Polska 2022

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIEGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

W sferze zawodowej Twoja sytuacja nie ulegnie zmianie. Pilnuj jednak finansów i nie bądź zbyt ufny. Bądź czujny, bo wiem możesz sporo zyskać, ale również stracić. Rozważ zmianę diety.

BLIŹNIĘTA

Przed Tobą rewelacyjna forma intelektualna. Nie braknie Ci dobrych pomysłów, którymi zaskoczysz swoich przełożonych. Postaraj się odkładać każdą wolną złotówkę.

LEW

W pracy udowodnisz, że jesteś osobą zaradną, logicznie myślącą i działającą z rozmachem. Zyskasz w oczach nie tylko szefa, ale również współpracowników. Nie musisz martwić się o finanse.

WAGA

Wykorzystaj szansę, którą daje Ci los i zabiegaj o awans lub podwyżkę. Działaj spontanicznie, ale rozsądnie. Odczujesz finansową poprawę. Możesz spróbować szczęścia na loterii.

STRZELEC

W tym tygodniu odczujesz wielką satysfakcję z wykonywanej przez siebie pracy. Usłyszysz zasłużone komplementy. To dobry czas na załatwienie ważnych urzędowych spraw.

WODNIK

W pracy będzie chwilami dość napięta atmosfera, a wszystko za sprawą niespodziewanej kontroli. Przejrzyj wszystkie dokumenty i sprawdź, czy gdzieś nie wkraść się błąd.

BYK

Ze wszystkimi zawodowymi obowiązkami uporaś się szybko i bez trudu. Znajdź więcej czasu na luźne kontakty ze współpracownikami. Postaraj się ograniczyć wydatki.

RAK

Pod koniec tygodnia wykażesz się inicjatywą, fachowością i decyzyjnością. Zabłyśniesz w oczach szefa i być może otrzymasz gratyfikację pieniężną. Czeką Cię niespodziewany przyływ gotówki.

PANNA

Nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie pomyślny w sprawach zawodowych. Zrećnie wykorzystasz sprzyjające okoliczności i okazje, aby zrobić dobry interes.

SKORPION

Mimo pewnych trudności wiele możesz zdziałać i osiągnąć duży sukces. Wystarczy, byś uwierzył w siebie i postępował tak, byś nie miał sobie nic do zarzucenia.

KOZIOROŻEC

Będziesz pomocny i otwarty na współpracę. Pojawiają się nowe zadania, które z pozoru będą wydawać się nie do wykonania. Chroń swój organizm przed infekcjami.

RYBY

W tym tygodniu czeka Cię sporo chaosu, pośpiech i natłok nieplanowanych obowiązków. Skup się na tym, by wszystko starannie wykonać. Bądź ostrożny w finansach.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
-9 -20	-6 -14	0 -9	1 -3	0 -5	-3 -3	-7 -12
22 km/h	25 km/h	35 km/h	18 km/h	7 km/h	23 km/h	22 km/h
1024 hPa	1020 hPa	1011 hPa	1014 hPa	1007 hPa	1012 hPa	1020 hPa

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53

godz. 16:34

godz. 07:03

godz. 16:23

godz. 6:53



» SPRZEDAM DOM

DOM z wyposażeniem Działka ponad 6 arów Sól Tel. 665 111 493

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5m okolice Parczewa cena 15 tys zł Tel. 45 248 46 89

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE W ABRAMOWIE O POW. 60 M, 3 POKOJE, KUCHNIA, ŁAZIENKA. PO REMONCIE, OCIEPLONE, BEZCZYN-SZOWE. CENA DO UZGODNIENIA Tel. 664 963 748

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM DZIAŁKĘ ROLNO-LEŚNĄ Z PRZEZNACZENIEM O REKREACJĘ O POW. 0,8HA POŁ. W MIEJSCOWOŚCI BIELSKO GM. KARCZMISKA. DZIAŁKA POŁOŻONA W SPOKOJNEJ OKOLICY, DOBRY DOJAZD DO POSESJI. Tel. 693 580 077

SPRZEDAM dwie działki budowlane uzbrojone o nr 1385 i 1386 po 20 ary cena za 1 ar 5000 zł w Brzostówcu Tel. 889 390 566

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kałku przy drodze. Podłódówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wózek, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

LOKAL handlowo-usługowy, 25m2, cena 300 tys. zł. Lubartów, ul. Słowackiego. Tel. 500 404 083

» KUPIĘ

KUPIĘ działkę rolną (pole) o powierzchni od 4 do 10 ha, położoną nie więcej niż 20 kilometrów od Ryk. Klasa ziemi bez znaczenia. Tel. 600 248 257, 600 766 118



» AUDI

AUDI a42015 Tel. 664 804 442

» FIAT

FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» HYUNDAI

SPRZEDAM Hyundai Tucson 1.6 Diesel, Czarny, rok 2020, automat, cena do uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

» MAZDA

SPRZEDAM AUTO MAZDA 626 CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» MERCEDES

SPRZEDAM Mercedesa Benz W201 190D, 1987r Tel. 692 196 237

» MITSUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 96750 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan b.dobry, serwisowany w ASO, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» NISSAN

NISSAN MICRA 2012 Tel. 664 804 442

NISSAN Juke 2011 Tel. 664 804 442

» PEUGEOT

AUTO PEUGEOT 205; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT Scenic II 2007r. z salonu, pierwszy właściciel, benzyna, 2 kpl. opon, przebieg 110tys km. Tel. 501 656 554

RENAYLT SCENIK 2003 Tel. 664 804 442

» VOLVO

VOLVO V40 2013 Tel. 664 804 442

» VOLKSWAGEN



SPRZEDAM volkswagen golf IV 1,6 BENZYNA 1999R srebrny, hak Tel. 724 169 400

VOLKSWAGEN Touran 1.9 TDI 2008 r bdb stanie, czujniki parkowania, elektryczne szyby, Cena do uzgodnienia. Bliższe informacje pod numerem Tel. 501 485 286

SPRZEDAM AUTO BUS VOLKSWAGEN T4 CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» CZĘŚCI

SPRZEDAM silnik elektryczny 7,5 kw 700 zł Tel. 665 694 483

SPRZEDAM: podnośnik kubełkowy używany - pas i kubełki nowe, śruby do pasa; łóżyska nr 2319 MC 3, Nr 32218K, Nr 30228A okolice Radzyna Podl Tel. 516 048 800

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14. Felgi stalowe na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x65x15, felgi aluminiowe, rozstaw śrub 5x100. Seat Toledo. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 785 560 361

» INNE

SZUKAM MOTOCYKLI WSK, MZ, JAWA, JUNA-K, KOMAR, MOTORYNKA QUADY I INNE MODELE Z DAWNYCH LAT CZĘŚCI STARE, NOWE: SILNIKI, KOŁA, BŁOTNIKI, SIEDZENIA, ZAOFERUJĘ NAJLEPSZĄ CENĘ NIE JESTEM HANDLARZEM Tel. 780 078 232

LNCIA DELTA 2010 Tel. 664 804 442

DACKA Doker 2016 Tel. 664 804 442

DACIA Logan 2016 Tel. 664 804 442

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, klady, motocykle, motocykły w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566



SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ciągnik, kombajn, prasa, ładowarka, przyczepa, motocykle i inne maszyny całe, uszkodzone ursus, zetor, t-25mtz, manito u, class, mf, deutz, motocykle wsk, wfm, shlj, junak, mz Tel. 695 044 722

SPRZEDAM siewnik poznaniak z 1989 rok prod 2,70 m szer na docisku, śrutownik bijakowy, opryskiwacz 400 l biardzki 2016 r, wialnia fabryczna, obsypnik do ziemniaków 3ka, pługi 3ki Tel. 517 642 344

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM lawetę do przewozu słomy i siana w belach lub kostkach. Przetrzaskarka zgrabiarkę na paski. Wielko-las 12 Tel. 697 439 271

PRZEWRAĆCARKA karuzelowa 6 - talerzowa Deutz - Fahr, stan bardzo dobry, możliwość transportu, cena 4700 zł, Tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

SPRZEDAM C-360; PRZYCZEPĄ ZBIERAJĄCĄ; KOPACZKĄ; PŁUGI 2 I 3; TALERZÓWKA -18; KOSIARKA ROTACYJNA; OBSYPNIK DO ZIEMNIAKÓW; TUR C-330, T-25; SZPIKULEC DO ROLEK; OWIES Tel. 508 096 193

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM paleciak oraz sadzarkę do tytoniu dwurzędową Tel. 722057655

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM przyczepę rolniczą d-47b+ stelarz i plandeka z nadstawkami cena do negocjacji Gęs Tel. 505 358 613

ZETOR Proksima 2014 o mocy 90 KM z oryginalnym turem, bez DPF adblue, mechaniczny, skrzynia 40, przebieg 2260 motogodz, drzewo opałowe rąbane suche, deski suche 5 ćwierciówki sosnowe Tel. 669 031 013

KUPIĘ maszyny rolnicze Tel. 516 249 403

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówka 18. Tur do C330. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, rozrutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik Amazone D9 talerzowy 2012 r, gniotownik Sipma nowy Tel. 500 486 025

SILNIK 11 KW na wózku. Heblarka Jaroma 97rok. Frezarka do drzewa. Pługi dwójki grudziąckie. Tel. 502 187 499

SPRZEDAM WLADIMIREC T-25 z kabiną, 1981 rok, cały w oryginale, opony jak nowe, stan bardzo dobry, sadzarkę do ziemniaków, rozsiewacz nawozów. Tel. 509 832 339

ZAKUPIĘ talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy Tel. 506 646 298

SPRZEDAM pług 2 skibowy (grudziądz) siewnik lejek strumyk 400 Tel. 503 313 845

IMADŁO KOWADŁO Tel. 664 804 442

SPRZEDAM tanio nowe opony rolnicze GALAXY 12.4/32. Tel. 606 45 39 07

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi, talerzówka, sadzarka Tel. 661 899 344

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz, siewnik Tel. 505 071 250

OPRYSKIWACZ 400l Tel. 508 407 666

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i jęczmień Tel. 501 968 854

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysoko białkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia. Samokłeski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM siano w belach 120 x 120 Tel. 609 633 531

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM jęczmień i owies Cena 70 zł / 100 kg Krasew Tel. 505 424 216

ZIEMNIAKI odpadowe 0,50zł/kg. Marchew odpadowa 1,0zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

MARCHEW jadalna 1,50zł/kg. Marchew jadalna gruba 1,20zł/kg. Nasutów. Tel. 519 562 397

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto, ziemniaki jadalne. Staroścín. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano, pszenicę i kukurydzę. Tel. 725 077 442

» INNE

SPRZEDAM CIELAKI; BYKI I JAŁÓWKI; SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWE DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM suche drzewo rąbane (dębina, grabina, brzezina) Tel. 517 961 403

SPRZEDAM drewno opałowe metry Tel. 509 985 816

DREWNO opałowe Międzyrzec Podlaski Tel. 888 451 240

SPRZEDAM ZIEMIĘ 6H NA DZIAŁKI; BIAŁA PODLASKA UL. BIAŁKA Tel. 881 468 314

SPRZEDAM obornik bydlęcy, dużą ilość, wałek heblarki dł. 50cm, wałek do krajegi, silnik do 60 traktora po kap. remoncie. Remontuję ciągniki, silniki. Wykonuję kap. remonty z gwarancją. Tel. 667 039 713

R E K L A M A

Gospodarstwo Rolno-Nasienne Andrzej Kiryczuk
Zaliscze 24, 21-222 Podedwórze

SPRZEDA KWALIFIKATY:

Owies **POKER, LION**
Jęczmień **TILMOR**
Groch **OSTATINATO ASTRONAUTE**

tel. 500 097 694 • 515 187 408
www.nasionakiryczuk.pl

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzożowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze, przemysłowe, ciągnik, kombajn, oparka, ładowarka, prasa, przyczepa i inne, tur, ursus, case, manitou, claass, mf, deutz, johdeere, merlo, t-25, włady mirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ stary żeliwny młyn do zboża. Tel. 502 577 697

R E K L A M A

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweułanduzyl.pl

REG



SPRZEDAM prosięta duże zaszczepione, zdrowe. Cena do uzgodnienia, tel. 513 933 271 Tel. 508 631 372

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski ora gołębie różne, papugi faliste i przepiórki cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski dorosłe oraz gołębie różne i papugi faliste oraz przepiórki, cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce i samice waga 7-8 kg, Gródek Szlachecki Tel. 603 263 560

SPRZEDAM konia walaucha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy. Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681



POSZUKUJE NAOCZNEGO ŚWIADKA WYPADKU KTÓRY JECHAŁ OD STRONY OSTROWA LUB W KIERUNKU GŁĘBOKIEGO DN 23.07.2025 O GODZ 14 W KTÓRYM BRAŁ UDZIAŁ CIĄGNIK ROLNICZY PRZYZCZEPĄ PROSZĘ O KONTAKT Tel. 514 389 298



» BUDOWA, REMONT

MAŁOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

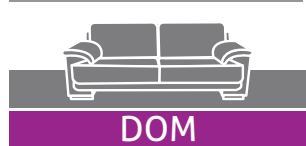
UKŁADANIE płytek - małe i duże formaty, gładź, malowanie, przeróbki hydrauliczne i elektryczne itp. Tel. 609 710 265

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

» SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Instalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakerowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

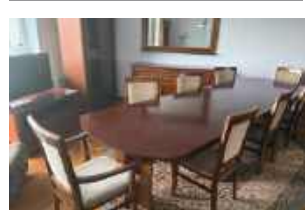
POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271



» MEBLE

SPRZEDAM regał pokojowy z szafą dwudrzwiową o wymiarach 4mx2,1m, wyprodukowany w fabryce mebli w Swarzędzu. Cena 500 zł. Tel. 507 114 046

STÓŁ dębowy + 4 szt krzesła tapicerowane. Sprzedam tanio Cena 550 zł. Radzyń Podlaski Tel. 500 611 235



SPRZEDAM 2 witryny, komoda, lustro, 8 krzeseł, duży stół, komoda duża i komoda pod telewizor i sprzęt RTV. Cena 7000 zł odbiór własny z Radzyna Podl z poziomu 0 stan bardzo dobry Tel. 501 500 239

ODDAM za darmo biurko pod komputer stacjonarny. W bardzo dobrym stanie, kolor olcha miodowa. Lubartów. Tel. 783 802 677

» AGD



SPRZEDAM piekarnik elektryczny Mini piekarni z termoobiegiem, do pieczenia 25L 1600 wolt Biłgoraj Stan Bardzo dobry Cena 130 zł Tel. 603 330 506

» URZĄDZENIA

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeży meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowej, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmę, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode Tel. 53 555 13 85

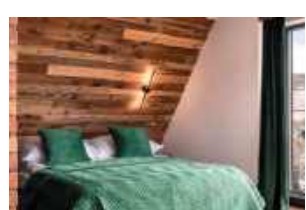
» KUPIĘ

KUPIĘ przewracarkę -zgrabiarkę 7 gwiazdową lub 5 gwiazdową Tel. 727 510 935



MĘŻCZYZNA 67 lat pozna samotną Panią w podobnym wieku Tel. 45 258 57 32

» ROZMAITOŚCI



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domy. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha Sosna Parczew tel. 502320 264 Tel. 502 320 264

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, kosiarki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

SPRZEDAM drewno suche opałowe rąbane sosnę okolice Wojcieszkowa Tel. 508 321 652

SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAM drzewo opałowe dębina trzy letnie. Cena 600 zł. Radzyń Podl Tel. 607 917 107

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

R E K L A M A

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **990 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **999 zł/t**

Pellet od **1350 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111 W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
www.zradzynia.pl

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Poddłaski

Rok założenia 1983

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**

TYGODNIK LOKALNY
w **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

Dobra passa lubelskiej okulistyki. 900 operacji miesięcznie w klinikach przy Chmielnej

LUBLIN: Ta liczna wkrótce przekroczy tysiąc. - Polska, lubelska okulistyka od czasów naszego wielkiego prof. Tadeusza Krwawicza dalej utrzymuje dobrą passę - podkreślają okuliści.

Europejskie Centrum Innowacyjnej Terapii Chorób Plamki Żółtej

Europejskie Centrum Innowacyjnej Terapii Chorób Plamki Żółtej funkcjonuje przy ul. Chmielnej w Lublinie. Zostało otwarte w ostatnim kwartale 2025 roku. We wrześniu ubiegłego roku odbyło się uroczyste spotkanie związane z zakończeniem przebudowy Pałacu Chrzanowskich przy ul. Chmielnej, w którym obecnie działa Centrum.

- Idea jego powstania zrodziła się kilka lat temu po konsultacjach z podobnymi ośrodkami w Szwajcarii, Niemczech i USA. Szpital podjął wtedy

starania o pozyskanie funduszy, finalnie umowę na ten cel z Ministerstwem Zdrowia podpisano w kwietniu 2023 r. i wkrótce rozpoczęto realizację inwestycji - informował we wrześniu USK nr 1 w Lublinie.

Budynek znajduje się na terenie zespołu urbanistycznego Starego Miasta i Śródmieścia Lublina. Jest wpisany do rejestru zabytków województwa lubelskiego. Jest wyposażony w infrastrukturę odpowiadającą najwyższym światowym standardom, która poszerzy możliwości leczenia chorób plamki żółtej i pozwoli na wykonywanie procedur medycznych w nowoczesnych i odpowiednio przystosowanych do tego przestrzeniach.

„Medycyna idzie naprawdę bardzo szybko”

- Nasza Klinika Okulistyki jest absolutnym liderem, jeśli chodzi o innowacje technologiczne. Udało nam się przeprowadzić piękną inwestycję - Europejskie Centrum

Innowacyjnej Terapii Chorób Plamki Żółtej (...). Medycyna idzie naprawdę bardzo szybko. Polska, lubelska okulistyka od czasów naszego wielkiego prof. Tadeusza Krwawicza dalej utrzymuje dobrą passę - podkreślił na poniedziałkowej (26 stycznia) konferencji prasowej, prof. Wojciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Jak z kolei zaznaczył prof. Robert Rejdak, w klinikach przy ul. Chmielnej wykonywanych jest już 900 operacji miesięcznie, a ta liczba będzie rosła i wkrótce przekroczy tysiąc. Do tego Lublin jest jedynym ośrodkiem w makroregionie (liczącym około 5 mln osób), który wspiera też dzieci walczące z chorobami narządu wzroku, w tym chorujące na rzadkie przypadki.

- To też ważna, dalekosiężna inicjatywa, ponieważ przez następną dekadę, podwoi się liczba osób cierpiących na chorobę plamki. My w tej części Europy mamy pierwsze Centrum Leczenia Chorób Plamki, gdzie w tej chwili są dostępne

bardzo skuteczne terapie (...). Szczycimy się tym, że mamy dostęp do najnowszej technologii i to jest fakt - mówił prof. dr hab. n. med. Robert Rejdak, kierownik Katedry i Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie,

Na konferencji była również Małgorzata Pacholec, prezes Stowarzyszenia Retina AMD Polska.

- Misja naszego Stowarzyszenia to ochrona Polaków przed ślepotą (...). Nas interesują przede wszystkim ciężkie choroby narządu wzroku, które, niestety, nieleczone prowadzą do utraty widzenia. Plamka żółta i siatkówka to najbardziej wrażliwa część naszego oka, która niestety jest trudna do leczenia. Wiele chorób siatkówki do dziś jest nieuleczalnych (...). Ale są też nadzieje. Dziś zagranica, wielki świat jest u nas w Polsce, jest w Lublinie. Są tu ludzie wielkiego serca i wielkiego intelektu, którzy ratują wielu pacjentów - podkreśliła.

Joanna Niecko

Jeden robot, cztery specjalizacje. Lubelski szpital testuje nowy system na blokach operacyjnych



Wypożyczony jest w cztery zrobotyzowane ramiona narzędziowe w systemie kolumnowym. Został zaprojektowany, by wspierać chirurgów w wykonywaniu precyzyjnych i małoinwazyjnych operacji

LUBLIN: Specjaliści Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie testują możliwości nowego robota chirurgicznego. System posiada certyfikat CE dla czterech specjalizacji: urologii, ginekologii, chirurgii ogólnej i torakochirurgii.

KangDuo SR2000 to system zaprojektowany do pracy na salach operacyjnych przy zabiegach laparoskopowych. Podobnie jak obecny w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie robot Versius, ma otwartą konsolę operatorską. Wyposażony jest w cztery zrobotyzowane ramiona narzędziowe w systemie kolumnowym. Został zaprojektowany, by wspierać chirurgów w wykonywaniu precyzyjnych i małoinwazyjnych operacji. To jeden z nowszych robotów tego typu dostępnych na rynku medycznym. W Polsce pojawił się w tym miesiącu. USK nr 4 jest jedną z pierwszych placówek, w których specjaliści mogą korzystać z zestawu z konsolą operatorską do ćwiczeń.

Bezpieczeństwo i komfort

W ubiegłym tygodniu w szpitalu przy ul. Jaczewskiego jego możliwości mogli sprawdzać lekarze wykonujący zabiegi robotyczne z Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej, Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywnościowego, Klinicznego Oddziału Urologii

i Onkologii Urologicznej oraz Klinicznego Oddziału Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej.

- Możliwość testowania nowego robota chirurgicznego to okazja do zapoznania się z nowymi rozwiązaniami technologicznymi na polu robotyki. Z pewnością plusem tego systemu jest możliwość śródoperacyjnego przeglądania badań obrazowych pacjenta w obrębie konsoli chirurga, co wpływa na bezpieczeństwo przeprowadzenia zabiegu i komfort pracy operatora - mówi dr n. med. Piotr Skoczyła z Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej USK nr 4 w Lublinie.

- Na razie sprawdzamy, co może zaoferować ta platforma i jak się z nią pracuje. W ginekologii tego typu systemy mogą mieć zastosowanie nie tylko w onkologii ginekologicznej, ale również w przypadkach łagodnych zmian wymagających zaawansowanych, oszczędzających tkankę technik leczenia operacyjnego, np. w leczeniu endometriozy - mówi dr n. med. Marta Monist z Klinicznego Oddziału Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej USK nr 4 w Lublinie.

Obecnie do dyspozycji specjalistów są dwa różne systemy robotyczne. Na platformach da Vinci i Versius pracują dwa zespoły torakochirurgiczne i dwa zespoły urologiczne, a z robotem Versius jeden zespół chirurgiczny i trzy ginekologiczne.

Joanna Niecko

Ponad 10 tys. zachorowań na raka rocznie. Lubelski szpital stawia na nowy sprzęt i jednodniowe leczenie

LUBLIN: Zakup nowoczesnego sprzętu dla Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej przyniósł już wymierne rezultaty.

W województwie lubelskim notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory rocznie. Najczęściej występujący jest rak piersi oraz płuca, jelita grubego i prostaty. Region znajduje się w czołówce pod względem zapadalności na nowotwory i odnotowuje stały wzrost zachorowalności na nowotwory złośliwe. Tylko w 2024 roku trzy główne szpitale kliniczne w Lublinie przyjęły o 10 proc. więcej pacjentów onkologicznych niż rok wcześniej.

Ponad 121,5 tys. porad

Dzięki realizowanemu projektowi Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej będzie mogło udzielać ponad 121,5 tys. porad w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej rocznie. Przy czym maksymalna rocz-

na liczba pacjentów, która będzie mogła uzyskać wsparcie, wyniesie ponad 218 tys. osób. Dzięki temu projektowi nastąpi odciążenie leczenia szpitalnego z diagnostycznych hospitalizacji możliwych do realizacji w trybie ambulatoryjnym i jednodniowym oraz skrócenie czasu oczekiwania na badania i zabiegi, co przełoży się na szybszą diagnostykę i leczenie pacjentów onkologicznych. Przewiduje się również podniesienie poziomu bezpieczeństwa i komfortu pacjentów dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii medycznych.

Przy wsparciu z Funduszy Europejskich COZL zostało doposażone w nowoczesny sprzęt medyczny i aparaturę diagnostyczną. To umożliwiło rozszerzenie i unowocześnienie diagnostyki w Ośrodku Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia, Ośrodku Rehabilitacji oraz w Centrum Genetyki Klinicznej, w 10 poradniach specjalistycznych (m.in. onkologicznej, okulistycznej, proktologicznej, kardiologicz-

nej, urologicznej), jak również w 5 Pracowniach (Radioterapii i Brachyterapii; Endoskopii; Mammografii; Tomografii Komputerowej; Rezonansu Magnetycznego i Radiologii Zabiegowej).

132 sztuki sprzętu

Zakupiono 132 sztuki aparatury i sprzętu medycznego, w tym m.in.: 1 rezonans magnetyczny o wartości 11,5 mln zł do Zakładu Diagnostyki Obrazowej oraz aparat anestezyjologiczny do MRI o wartości 561 tys. zł; 1 tomograf komputerowy do planowania radioterapii o wartości 7,6 mln zł do Zakładu Brachyterapii; 12 aparatów USG o łącznej wartości 7,2 mln zł; 1 system weryfikacji położenia pacjenta w planowaniu i radioterapii o wartości 4,1 mln zł do Zakładu Radioterapii; 1 tor wizyjny minihistroskopu z pompą ssąco-płuczącą o wartości 4,1 mln zł do Ośrodka Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia; 1 automatyczny kapilarny sekwencator DNA

o wartości 1 mln zł do Centrum Genetyki Klinicznej.

- O tym, jak bardzo potrzebne jest wsparcie Funduszy Europejskich w kontekście opieki onkologicznej, świadczą statystyki. W województwie lubelskim notuje się ponad 10 tys. nowych zachorowań na nowotwory rocznie, przy czym najczęściej występujący jest rak piersi oraz płuca, jelita grubego i prostaty. COZL to instytucja, która wzorowo korzysta ze wsparcia Unii Europejskiej i świadczy usługi na najwyższym, europejskim poziomie - podkreślił marszałek Województwa Lubelskiego, Jarosław Stawiarski.

Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu Samorządu Województwa Lubelskiego. Wartość projektu wyniosła prawie 47,5 mln zł, z czego dofinansowanie unijne to ponad 38 mln zł. Okres realizacji projektu trwał od 28 czerwca 2024 r., a kończy się już 30 stycznia.

Joanna Niecko

